

Michał Pawlikowski

Zarys historii sądownictwa ziemskiego i grodzkiego w Wielkim Księstwie Litewskim

*„Sędzia powinien znać prawo,
wymierzać każdemu sprawiedliwość,
kierować się dobrem powszechnym
i względem na obronę Rzeczypospolitej,
być opiekunem sierot, obrońcą wdów,
pomocą dla biednych”*

Stanisław Kutrzeba
Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich
tom XV, s. 35

Strzałków 2017

Cykl: Biblioteka Pawlikowskich ze Strzałkowa.

opracowanie redakcyjne – Michał Pawlikowski

projekt okładki – Michał Pawlikowski

opracowanie techniczne – Michał Pawlikowski

© Copyright by Michał Pawlikowski, Strzałków 2017

Wydawca – Michał Pawlikowski

Strzałków, ul. Konopnickiej 51, 97-500 Radomsko

michelangelop@o2.pl

www.pawlikowscy.cba.pl

ISBN 978-83-933262-6-6

Spis treści:

Wprowadzenie.	s. 6
Rozdział I. Wprowadzenie sądownictwa ziemskiego i grodzkiego na Litwie	s. 7
1. Geneza sądownictwa ziemskiego i grodzkiego na Litwie	s. 7
2. Litewskie siedziby sądów ziemskich i grodzkich	s. 8
3. Zakres terytorialny sądów ziemskich i grodzkich na Litwie	s. 10
Rozdział II. Skład litewskich sądów ziemskich i grodzkich	s. 14
1. Skład sądów i obsada stanowisk	s. 14
2. Urzędnicy orzekający	s. 17
3. Urzędnicy kancelarii ziemskiej i grodzkiej	s. 22
4. Pozostali urzędnicy aparatu sądowego	s. 25
5. Opłaty sądowe i dochody urzędników sądowych	s. 27
Rozdział III. Właściwość funkcjonalna sądów ziemskich i grodzkich	s. 29
1. Częstotliwość zbierania się sądów	s. 29
2. Czas trwania roczków i kolejność rozpatrywania spraw	s. 31
3. Działalność sądownictwa w sytuacjach nadzwyczajnych	s. 32
4. Oznaki niewydolności w sądownictwie i próby reform	s. 33
Rozdział IV. Właściwość podmiotowa sądów ziemskich i grodzkich	s. 35
Rozdział V. Właściwość przedmiotowa sądów ziemskich i grodzkich	s. 36
1. Sprawy cywilne	s. 36
2. Sprawy karne	s. 38
3. Sprawy szlacheństwa i administracyjne	s. 41
Rozdział VI. Procedura sądowa w sądach ziemskich i grodzkich	s. 42
1. Immunitet sądowy	s. 42
2. Zasada jawności postępowania	s. 43
3. Czynności przygotowawcze	s. 44
4. Rozprawa	s. 47
5. Postępowanie dowodowe	s. 48
6. Wydanie wyroku	s. 49
7. Środki odwoławcze od wyroku	s. 50
Rozdział VII. Kara i postępowanie egzekucyjne	s. 52
1. Rodzaje kar	s. 52
2. Postępowanie egzekucyjne i jego rodzaje	s. 52
Rozdział VIII. Księgi sądowe ziemskie i grodzkie na Litwie	s. 55
1. Założenie i prowadzenie ksiąg	s. 55
2. Rodzaje dokonywanych wpisów i ich język	s. 55
3. Przechowywanie i stan zachowania ksiąg	s. 56
Zakończenie.	s. 60
Wykaz źródeł i literatury	s. 61

Wprowadzenie

Prawo na ziemiach, które weszły w skład I Rzeczypospolitej było tak samo zróżnicowane jak to państwo. Ile terytoriów, narodowości i stanów społecznych tyle praw, a dodatkowo prawa specjalne. Można się zatem pokusić o określenie ówczesnej Rzeczypospolitej mianem unii środkowowschodnioeuropejskiej.

Popularne jest w zachodniej Europie ale także u Nas, odwoływanie się do dziedzictwa monarchii Karola Wielkiego i traktowanie Nas jako duchowych spadkobierców tej idei, ale w istocie z Nami nie mającej wiele wspólnego poza systemem feudalnym i prawem miejskim jakie odziedziczyliśmy w średniowieczu po zachodniej Europie. Posiadamy za to coś więcej. Własną, piękną, uniwersalistyczną tradycję i to nie narzuconą orężem lecz z własnej, nieprzymuszonej woli elit rządzących, wyprzedzających swoją epokę o kilka pokoleń. Śmiało dziś należy mówić o dwóch płucach współczesnej Europy, o postkarolińskiej kulturze Zachodu i kulturze Środkowoschodniej wyrosłej na gruncie Pierwszej Rzeczypospolitej. Wiele współczesnych krajów członkowskich Unii Europejskiej oraz aspirujących do Niej ma swe korzenie i bezsprzecznie jest duchowo i materialnie spadkobiercami I Rzeczypospolitej, nawet jeśli się tego niesłusznie wypiera.

Był to efekt pokojowego współistnienia wielu narodów, co nie miało swego precedensu w historii, gdyż nawet Cesarstwo Rzymskie nie miało takiego charakteru, do którego dorobku tak chętnie nawiązujemy. Należy zatem być z tego powodu jeśli nie dumnym, to przynajmniej świadomym odziedziczonego po I Rzeczypospolitej spadku i płynącej z tego swej wartości. Wypada pamiętać, że u podstaw powstania Rzeczypospolitej legła idea unii realnej dwóch kluczowych organizmów państwowych w tej części Europy: Korony i Litwy oraz kilku państw satelickich. Okres pomiędzy unią w Krewie a unią w Lublinie to okres współistnienia, czasami niełatwego, opartego na wzajemnym poznawaniu i współdziałaniu prowadzącym do szerszej unifikacji, której rezultatem stało się przygotowanie reformy i wprowadzenie rozwiązań prawnoustrojowych i proceduralnych na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stworzono wówczas prawo, które na przestrzeni ponad dwóch wieków wywarło swój olbrzymi i pozytywny wpływ na kształtowanie się właściwych postaw, a jego niedoskonałości w stosowaniu, wraz z mankamentami ustrojowymi tylko przyspieszyły przekształcenie się Poddanego w Obywatela.

Biorąc pod uwagę, że jest to bardzo szerokie zagadnienie, ja ograniczam się tutaj tylko do ukazania zarysu sądownictwa szlacheckiego pierwszej instancji, i pokrótce przedstawienia, czym były sądy ziemskie i grodzkie, w oparciu o literaturę i źródła prawnoustrojowe z epoki.



Rozdział I. Wprowadzenie sądownictwa ziemskiego i grodzkiego na Litwie

1. Geneza sądownictwa ziemskiego i grodzkiego na Litwie

Sądownictwo ziemskie i grodzkie swe korzenie ma w Koronie, w okresie poprzedzającym zawarcie unii lubelskiej i kształtowało się od końca XIV w. do połowy XVI w.¹ Z sądownictwem tym część mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego miała już kontakt w Koronie podczas ich pobytu w niej. W miarę jak z upływem czasu następowało obywatelskie dojrzewanie litewskich elit, dostrzegano potrzebę zreformowania dawnego prawa litewskiego. Najszybciej rozwiązania koronne wprowadzone zostały na przygranicznym Polesiu, które aż do 1569 r. należało do Litwy. Wiązało to się w dużej mierze ze szczególnie ożywionymi kontaktami Polesia z Mazowszem, z którego napływali osadnicy drobnoszlacheccy posługujący się już prawodawstwem koronnym czy to w swej czystej postaci, czy też zaadoptowane przez prawo mazowieckie. Skutkiem tego w 1501 r. wprowadzono na Polesiu prawo koronne z ograniczeniami, a w 1547 r. w pełnej postaci². To spowodowało, że nasilił się proces przenoszenia koronnych rozwiązań w głąb Litwy. Zachodzące zmiany społeczne, gospodarcze i polityczne wymusiły na elicie litewskiej dotychczas broniącej swoich prerogatyw, do przeprowadzenia reformy sądownictwa. Szlachta pozazdrościła praw stanowych swej koronnej braci herbowej i także zażądała tych samych praw a to prowadziło do poważnych zmian prawnoustrojowych³. Przed zawarciem unii lubelskiej i rozpoczęciem procesu unifikacji prawa, na ziemiach litewskich funkcjonowały sądy namiestników wielkoksiążęcych, których władza pokrywała się z obszarami poszczególnych powiatów. Z czasem sądy te zaczęto na wzór polski nazywać: wojewodzińskimi, starościńskimi lub sądami dzierżawców, nie zmieniając przy tym ich pierwotnego charakteru⁴. Wadą sądownictwa litewskiego było przeciążenie istniejących sądów oraz szeroko stosowane wyłączenia spod ich jurysdykcji bojarów. To doprowadziło do wzmożonego nacisku średniej szlachty litewskiej w okresie panowania ostatniego z Jagiellonów, aby wprowadzić rozwiązania typowo polskie. Wzorem polskim chciano wprowadzić wybieranie urzędników sądowych z pośród przedstawionych przez szlachtę kandydatów, w miejsce dotychczas narzucanych przez monarchę⁵. Presja średniej szlachty na litewskie możnowładztwo była na tyle silna, że w 1564 r. na sejmie bielskim uprzywilejowana grupa zrezygnowała ze swoich prerogatyw sądowniczych⁶, czym

¹ Patrz szerzej na ten temat: M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012; tenże, *Sądownictwo ziemskie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012.

² S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I-II, 1926, rep. 1987 Kraków, s. 63, przytacza księgi grodzkie: brańskie i mielnickie od 1537 r. i suraskie od 1544 r., i jest zdania, że na terenach Polesia jeszcze w XV w. wprowadzono sądownictwo polskie; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie szlachty ziemi bielskiej w Brańsku w XVI-XVIII wieku* [w:] *Zeszyty Naukowe Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku*, z. 60, humanistyka, t. XI, Białystok 1988, s. 33-34.

³ Patrz szerzej: A. Zakrzewski, *Wielkie Księstwo Litewskie (XVI-XVIII w.). Prawo – Ustrój – Społeczeństwo*, Warszawa 2013.

⁴ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. I *Korona*, Lwów 1917, t. II *Litwa*, Warszawa 1921, s. 107.

⁵ Tamże, s. 116-119.

⁶ Tamże, s. 118; F. Koneczny, *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924 r., s. 106.

ostatecznie otworzono drogę do reformy sądownictwa. W 1566 r. zastąpiono dotychczasowe sądy wojewodów, starostów i dzierżawców sądami: ziemskimi, grodzkimi i podkomorskimi⁷. Nowoprowadzone sądy grodzkie w pewnym stopniu nawiązywały do poprzednio funkcjonujących sądów starościńskich z tym tylko, że ich kompetencje karne zawężono a *II Statut litewski* przyjął jako wzór rozwiązania koronne⁸.

2. Litewskie siedziby sądów ziemskich i grodzkich

Pierwotnie siedzibę sądów pojmowano zupełnie inaczej niż ma to miejsce obecnie. Brak było bowiem tego co dziś nazywamy urzędem, a więc typowego gmachu w którym sędził sąd. Przypominało to czasy rzymskie i wczesnośredniowieczne. Ponieważ od początku sądy szlacheckie nie miały własnych pomieszczeń, korzystały z obiektów kościelnych, zamków lub ratuszy⁹ i dopiero z czasem zaczęto dla nich, w niektórych miastach wznosić osobne obiekty, co wiązało się również z prowadzeniem kancelarii sądowych¹⁰. Dalszy rozwój sądownictwa doprowadził do tworzenia tzw. *półgródków* zw. także *susceptami*, zajmujących się tylko sprawami niespornymi¹¹.

Najszybciej koronne wzorce organizacyjno-prawne przyjęło sąsiadujące z Mazowszem Podlasie. Można sądzić, że to za jego przykładem poszły inne ziemie litewskie. Na Podlasiu sądy ziemskie swe siedziby miały w: Drohiczynie, Miedznej, Międzyzylesiu, Mokobodach i Sokołowie, a także w Mielniku, Białej, Surażu, Brańsku, Bielsku i Tykocinie¹².

Na terenie Litwy siedziby sądów ziemskich zorganizowano w województwie brzeskim zw. poleskim w: Brześciu Litewskim¹³ i w Pińsku¹⁴, w województwie mińskim w: Mińsku

⁷ S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, s. 63 (jako datę reformy podał 1564 r.).

⁸ T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach, o ich druku, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w Pierwszem Statucie dla Litwy 1529 roku wydanem*, t. II, Warszawa 1801, s. 73; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, s. 117, 120; tenże, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63, 118; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106; H. Lulewicz, *Sąd ziemski brastawski w świetle zachowanych ksiąg ziemskich z lat 1603-1632* [w:] MHA, t. X, s. 153.

⁹ *Volumina Legum*, t. I, wyd. o.o. Pijarów, 1859-1860, rep. Warszawa, f. 257, s. 118, tit. *De locis Iudiciorum Capitaneorum et quarto wrticulis iudicandis*, stanowiący o miejscu wyrokowania jako miejscach zwyczajnych czyli ustalonych w wyniku dotychczasowej praktyki; VL, t. II, f. 1530, § 126, z 1601 r., s. 403, tit. *Wieża w zamku Kowieńskim na Sądy Ziemskie*; M. Bogucki, *Temida...*, s. 19; A. Rachuba, *Miejsca obrad sejmików Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1569-1794* [w:] *Парламенцкія структуры ўлады ў сістэме дзяржаўнага кіравання Вялікага княства Літоўскага і Рэчы Паспалітай у XV-XVIII стагоддзях*, Mińsk Białoruski 2008, s. 192, powołuje się na uchwałę sejmu z 1677 r. w wyniku interpelacji posłów słonimskich, że „sądy ziemskie, grodzkie, sejmiki i wszelkie zjazdy publiczne tegoż powiatu mają się zgodnie ze zwyczajem odbywać w zamku”, a rok później potwierdzono „na wyraźne żądanie szlachty, która przez lata swe obrady i sądy odprawiała w różnych gospodach z powodu zniszczenia zamku przez miejscowych starostów”.

¹⁰ VL, t. II, f. 794, § 92, z 1569 r., s. 101, tit. *Miejsca albo placow na zbudowanie domow dla Sądow Ziemskich*; tamże, t. II, f. 969-970, § 31, z 1578 r., s. 186, tit. *Dom Sądowy w Brześciu Litewskim*; tamże, f. 286, § 93, z 1589 r., s. 289, tit. *Dom sądowy w Pińsku*; tamże, f. 286, § 94, z 1589 r., s. 289, tit. *Dom sądowy y chowanie ksiąg w Nowogrodku*; tamże, f. 1530, § 127, z 1601 r., s. 403, tit. *Place na domy sądowe w Wołkowysku, na Upicie, y Poniewiezu*; VL, t. III, f. 968, § 108, tit. *Dom Sądowy w Oszmianie*, z 1638 r., s. 459; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 39-40, podaje, że w Brańsku sądy zbierały się w drewnianym dworze królewskim; A. Rachuba, *Miejsca...*, s. 192.

¹¹ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 7.

¹² Patrz szerzej na ten temat: M. Pawlikowski, *Sądownictwo ziemskie...*, s. 56.

¹³ VL, t. II, f. 969-970, § 31, z 1578 r., s. 186, tit. *Dom Sądowy w Brześciu Litewskim*.

¹⁴ VL, t. II, f. 286, § 93, z 1589 r., s. 289, tit. *Dom sądowy w Pińsku*.

Litewskim¹⁵ i Rzeczy¹⁶ skąd na krótko przeniesiono je do Rohaczewa¹⁷ (o Mozyrze brak informacji¹⁸), w województwie mściławskim był jeden sąd ziemski w Mściławiu¹⁹, w województwie nowogrodzkim: w Słonimie²⁰, Nowogrodku²¹ i Wołkowysku²², w województwie połockim był tylko jeden sąd ziemski, w stołecznym Połocku²³, w województwie smoleńskim: w Smoleńsku²⁴, Newlu²⁵ i Starodubie²⁶, w województwie trockim: w Grodnie²⁷, Poniewieżu²⁸, Trokach²⁹, Mereczu³⁰, Onikszczie³¹, Oszmianie³², Upicie³³, Poniewieżu³⁴ i w Kownie³⁵, w województwie wileńskim sądy ziemskie były: w Braślawiu³⁶, Miadziolu³⁷, Wilnie³⁸, Wiłkomierzu³⁹ i Lidzie⁴⁰, w województwie witebskim: w Witebsku⁴¹ i Orszy⁴², zaś w starostwie żmudzkiem sądy ziemskie zbierały się dwa: w Rosieniach⁴³ i Telszach, skąd następnie przeniesiony został do Szawli⁴⁴.

Podobnie wyglądała sytuacja z organizacją sądownictwa grodzkiego. Także ono najszybciej powstało na Podlasiu, włączonym w wyniku unii lubelskiej do Korony, gdzie swe siedziby sądy miały w: Brańsku, Drohiczynie, Goniądzu, Mielniku, Surażu i Tykocinie⁴⁵.

¹⁵ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski (dalej jako: SG), t. VI, s. 459.

¹⁶ VL, t. III, f. 830, § 142-143 z 1633 r., s. 393, tit. *Roki Ziemskie Rzeczyckie*; tenże, t. IV, f. 32, § 98, z 1641 r., s. 20, tit. *Plac w zamku Rzeczyckim na dom sądowy*; VL, t. IV, f. 122, § 73, z 1647 r., s. 61, tit. *Dom sądowy w Rzeczycku*; SG, t. X, s. 134, wg wszelkiego prawdopodobieństwa chodziło o sąd ziemski.

¹⁷ VL, t. III, f. 830, § 142-143 z 1633 r., s. 393, tit. *Roki Ziemskie Rzeczyckie*; SG, t. IX, s. 688.

¹⁸ W świetle aktualnych ustaleń brak informacji o rokach ziemskich odbywających się w Mozyrze.

¹⁹ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 315.

²⁰ SG, t. X, s. 824; A. Rachuba, *Miejsca...*, s. 192.

²¹ VL, t. II, f. 286, § 94, z 1589 r., s. 289, tit. *Dom sądowy y chowanie ksiąg w Nowogrodku*; SG, t. VII, s. 258.

²² VL, t. II, f. 1530, § 127, z 1601 r., s. 403, tit. *Place na domy sądowe w Wołkowysku, na Upicie, y Poniewieżu*.

²³ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 299.

²⁴ VL, t. IV, f. 29, § 79, z 1641 r., s. 18, tit. *Dom sądowy w Smoleńsku*; tenże, t. III, f. 960-962, § 83 z 1638 r., s. 455-456, tit. *Sposoby dochodzenia zbiegów, w Woiewodztwie Smoleńskim*.

²⁵ VL, t. III, f. 702-703 § 102 z 1631 r., s. 336, tit. *Sądy w Newlu*.

²⁶ VL, t. III, f. 960-962, § 83 z 1638 r., s. 455-456, tit. *Sposoby dochodzenia zbiegów, w Woiewodztwie Smoleńskim*.

²⁷ VL, t. II, f. 1343, § 6, z 1590 r., s. 317, tit. *Sądy Ziemskie Grodzieńskie*.

²⁸ SG, t. VIII, s. 772.

²⁹ VL, t. II, f. 1343, § 7, z 1590 r., s. 317, tit. *Sądy Ziemskie Wiłkomierskie*; SG, t. XII, s. 489.

³⁰ VL, t. VII, f. 411, tit. *Mieysce*, z tej lokalizacji później zrezygnowano na rzecz roków w Trokach.

³¹ VL, t. II, f. 1343, § 7, z 1590 r., s. 317, tit. *Sądy Ziemskie Wiłkomirskie*.

³² VL, t. II, f. 1343, § 7, z 1590 r., s. 317, tit. *Sądy Ziemskie Wiłkomirskie*; VL, t. III, f. 968, § 108, tit. *Dom Sądowy w Oszmianie*, z 1638 r., s. 459.

³³ VL, t. II, f. 1530, § 127, z 1601 r., s. 403, tit. *Place na domy sądowe w Wołkowysku, na Upicie, y Poniewieżu*.

³⁴ VL, t. II, f. 1530, § 127, z 1601 r., s. 403, tit. *Place na domy sądowe w Wołkowysku, na Upicie, y Poniewieżu*.

³⁵ VL, t. II, f. 1530, § 126, z 1601 r., s. 403, tit. *Wieża w zamku Kowieńskim na Sądy Ziemskie*.

³⁶ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276,

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 153.

³⁹ VL, t. II, f. 1343, § 7, z 1590 r., s. 317, tit. *Sądy Ziemskie Wiłkomierskie*; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276.

⁴⁰ VL, t. V, f. 829-830, § 142 z 1633 r., s. 393, tit. *Roki Ziemskie Lidzkie*; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276.

⁴¹ VL, t. IV, f. 28, § 75, z 1641 r., s. 18, tit. *Plac na dom sądowy w Witebsku*; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 305.

⁴² SG, t. VII, s. 600, 604, według wszelkiego prawdopodobieństwa użycie zwrotu sąd cywilny odnosi się do sądu ziemskiego, który z samego założenia miał być sądem o tym charakterze.

⁴³ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 293.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Patrz szerzej na ten temat: M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 59-61.

Na terenie Litwy siedziby sądów grodzkich zorganizowano w województwie brzeskim zw. poleskim w Zamku nad Muchawcem k. Brześcia Litewskiego⁴⁶ i prawdopodobnie w Pińsku⁴⁷, w województwie mińskim w Mińsku Litewskim, Rzeczycy⁴⁸ i zapewne w Mozyrzcu⁴⁹, w województwie mściśławskim w Mściśławiu⁵⁰, w województwie nowogrodzkim: w Słonimie, Wołkowysku⁵¹ i zapewne w Nowogrodzku⁵², w województwie połockim tylko w Połocku⁵³, w województwie smoleńskim: w Smoleńsku, Starodubie, Newlu i Zwierowicach⁵⁴, w województwie trockim: w Grodnie, Poniewieżu, Trokach, Upicie⁵⁵ i zapewne również w Kownie⁵⁶, w województwie wileńskim: w Braślawiu, Oszmianie (lub jak podaje część źródeł w Miadziolu)⁵⁷, Wilnie, Wiłkomierzu⁵⁸ i Lidzie⁵⁹, w województwie witebskim: w Witebsku⁶⁰ i Orszy⁶¹, w starostwie żmudzkiem w Rosieniach i Telszach (skąd przeniesiono do Szawli⁶², ale w 1764 r. dla zapewnienia szlachcie łatwiejszego dokonywania czynności cywilnoprawnych, utworzono w Telszach półgródek⁶³). Poza tym działał utworzony doraźnie po zakończeniu wojny polsko-rosyjskiej, w 1635 r. w Zwierowicach w województwie smoleńskim sąd grodzki zw. *extraordynaryjnym*, do spraw chłopów pańszczyźnianych zbiegłych z dóbr szlacheckich do miast i zamków⁶⁴.

3. Zakres terytorialny sądów ziemskich i grodzkich na Litwie

Jednostkę administracji sądowej stanowił jeden lub dwa powiaty, ziemia albo całe województwo. Najczęściej jako terytorium podlegające poszczególnym sądom zaczęto przyjmować obszar powiatu ziemskiego, z tego też względu właściwość miejscowa sądów grodzkich zaczęła się pokrywać z właściwością miejscową sądów ziemskich. Podlasie podzielone było na trzy okręgi sądowe ziemskie: drohicki, mielnicki i bialski (z powiatami: bialskim, brańskim, supraskim i tykocińskim), niepokrywające się w ogóle

⁴⁶ VL, t. II, f. 969; A. Rachuba, *Miejsc...*, s. 193.

⁴⁷ T. Ostrowski, *Prawo*, t. II, s. 170.

⁴⁸ VL, t. IV, f. 32; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 317; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63.

⁴⁹ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 317.

⁵⁰ SG, t. VI, s. 776.

⁵¹ VL, t. II, f. 1530; SG, t. X, s. 824; Rachuba, *Miejsc...*, s. 192.

⁵² Nie udało się dotrzeć do źródeł i literatury na ten temat.

⁵³ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 299.

⁵⁴ VL, t. III, f. 960-962, § 83 z 1638 r., s. 455-456, tit. *Sposoby dochodzenia zbiegów, w Woiewodztwie Smoleńskim*; tamże, f. 702-703 § 102 z 1631 r., s. 336, tit. *Sądy w Newlu*; tamże, f. 866-868, § 31 z 1635 r., s. 411-412, tit. *O poddanych zbiegłych do Smoleńska, y zamkow do tego Woiewodztwa należących*.

⁵⁵ VL, t. II, f. 1343, 1530; VL, t. IV, f. 23, sąd grodzki w Poniewieżu z powodu złego stanu siedziby połączono z sądem upickim; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63, 64.

⁵⁶ Nie udało się dotrzeć do źródeł i literatury na ten temat.

⁵⁷ VL, t. III, f. 968, § 108 z 1638 r., s. 459 tit. *Dom sądowy w Oszmianie*; SG., t. VI, s. 283; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63, 394.

⁵⁸ VL, t. III, f. 701, s. 968; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63, 394.

⁵⁹ SG, t. V, s. 217; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276.

⁶⁰ S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63.

⁶¹ SG, t. VII, s. 604.

⁶² Z. Gloger, *Geografia...*, s. 293.

⁶³ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 7.

⁶⁴ VL, t. III, f. 866-868, § 31 z 1635 r., s. 411-412, tit. *O poddanych zbiegłych do Smoleńska, y zamkow do tego Woiewodztwa należących*.

z podziałem na powiaty. W przypadku ziemi drohickiej, chociaż stanowiła ona jedną całość jako okręg ziemski, to ze względów czysto organizacyjnych, biorąc pod uwagę częste wylewy rzeki Bug i związane z tym trudności komunikacyjne, zorganizowano drugi okręg sądowy dla mieszkańców lewego brzegu. Pewnych korekt dokonano także na sejmie w 1616 r.⁶⁵

Na Litwie działało 30 sądów ziemskich (bez Podlasia), o stałych siedzibach, po jednym na powiat (pokrywający się często z ziemią czy nawet bardzo małym województwem), bez znanego w innych regionach kraju objazdu ziem, co wiązało się z posiadaniem przez powiaty własnych sejmików⁶⁶. Część ziem, które wcześniej stanowiły osobne księstwa ale były zbyt małe by stanowić osobne województwa, posiadały swe osobne sądy ziemskie. Stąd też tak nierównomierne rozłożenie siedzib i okręgów sądowych⁶⁷. Mniejsze województwa takie jak mścisławskie⁶⁸ czy połockie⁶⁹ często nawet nie były dzielone na powiaty i były pojedynczymi okręgami sądowymi. Większe województwa dzieliły się na kilka okręgów sądowych, z których każdy mógł obejmować po kilka powiatów. W województwie brześciańskim zw. także poleskim były prawdopodobnie dwa okręgi sądowe: brzesko-litewski⁷⁰ i piński⁷¹. W województwie mińskim: okręg mińsko-litewski⁷² i rzeczycki⁷³ a o mozyrskim brak wiadomości⁷⁴. W województwie nowogrodzkim okręgi: słonimski⁷⁵, wołkowyski⁷⁶ i nowogrodzki⁷⁷. W województwie smoleńskim były dwa osobne okręgi sądowe⁷⁸. W województwie trockim: grodzieński⁷⁹, poniewieski⁸⁰, trocki⁸¹, oszmiański⁸², upicki⁸³ i kowieński⁸⁴. W województwie wileńskim było pięć okręgów sądowych ziemskich: brasławski⁸⁵, oszmiański⁸⁶, wileński⁸⁷, wiłkomierski⁸⁸ i lidzki⁸⁹.

⁶⁵ Patrz szerzej na ten temat: M. Pawlikowski, *Sądownictwo ziemskie...*, s. 67.

⁶⁶ K. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. II, s. 119.

⁶⁷ F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106.

⁶⁸ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 315.

⁶⁹ Tamże, s. 299.

⁷⁰ VL, t. II, f. 969-970, § 31, z 1578 r., s. 186, tit. *Dom Sądowy w Brześciu Litewskim*.

⁷¹ VL, t. II, f. 286, § 93, z 1589 r., s. 289, tit. *Dom sądowy w Pińsku*.

⁷² SG, t. VI, s. 459.

⁷³ VL, t. IV, f. 122, § 73, z 1647 r., s. 61, tit. *Dom sądowy w Rzeczycy*.

⁷⁴ Nie udało się potwierdzić istnienia osobnego okręgu sądowego ziemskiego mozyrskiego.

⁷⁵ A. Rachuba, *Miejsca...*, s. 192.

⁷⁶ VL, t. II, f. 1530, § 127, z 1601 r., s. 403, tit. *Place na domy sądowe w Wołkowysku, na Upicie, y Poniewiażu*.

⁷⁷ SG, t. VII, s. 258.

⁷⁸ VL, t. IV, f. 29, § 79, z 1641 r., s. 18, tit. *Dom sądowy w Smoleńsku*; tenże, t. III, f. 960-962, § 83 z 1638 r., s. 455-456, tit. *Sposoby dochodzenia zbiegów, w Woiewodztwie Smoleńskim*.

⁷⁹ VL, t. II, f. 1343, § 6, z 1590 r., s. 317, tit. *Sądy Ziemskie Grodzieńskie*.

⁸⁰ VL, t. II, f. 1530, § 127, z 1601 r., s. 403, tit. *Place na domy sądowe w Wołkowysku, na Upicie, y Poniewiażu*; SG, t. VIII, s. 772.

⁸¹ SG, t. XII, s. 489.

⁸² VL, t. II, f. 1343, § 7, z 1590 r., s. 317, tit. *Sądy Ziemskie Wiłkomirskie*.

⁸³ VL, t. II, f. 1530, § 127, z 1601 r., s. 403, tit. *Place na domy sądowe w Wołkowysku, na Upicie, y Poniewiażu*.

⁸⁴ VL, t. II, f. 1530, § 126, z 1601 r., s. 403, tit. *Wieża w zamku Kowieńskim na Sądy Ziemskie*.

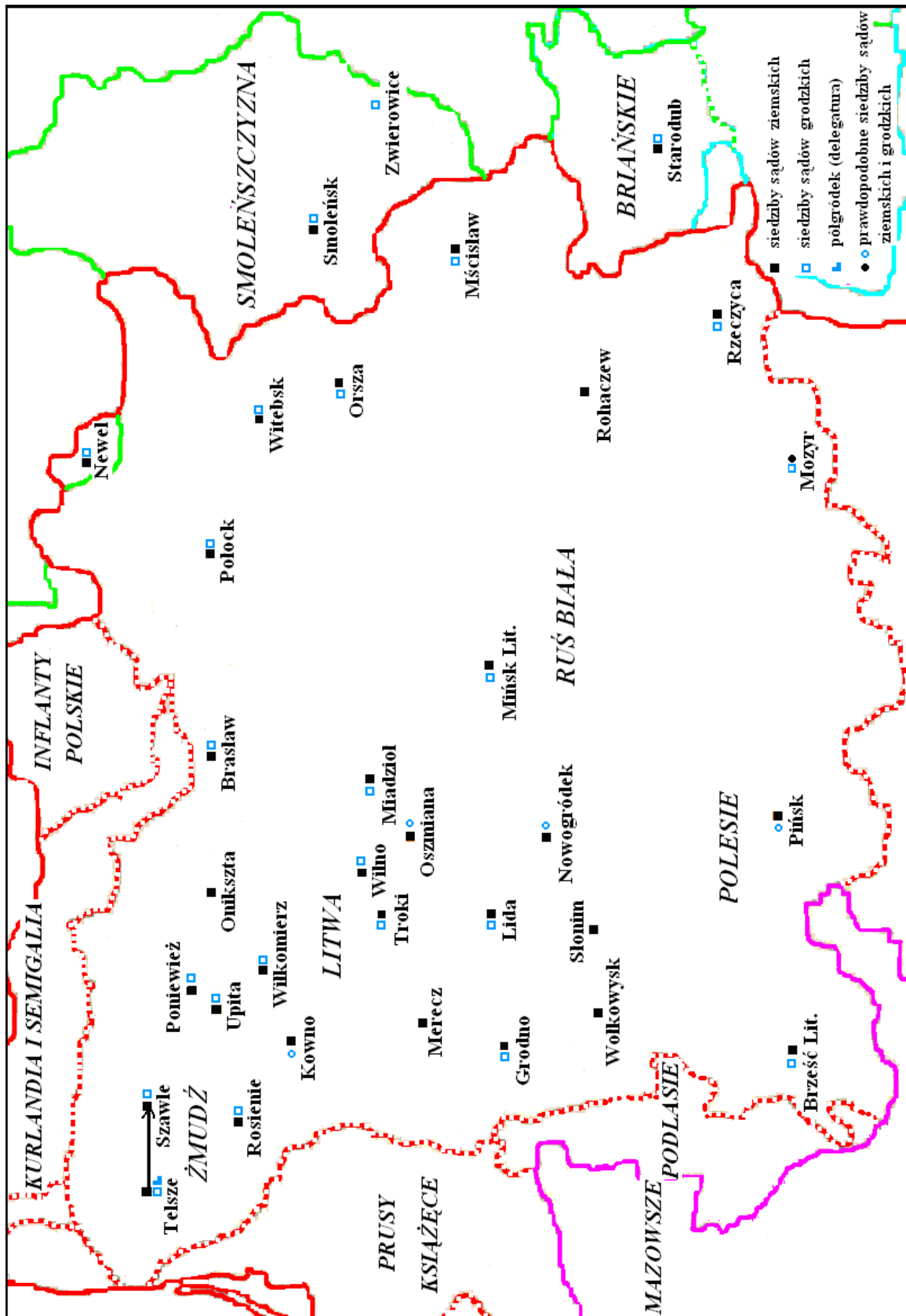
⁸⁵ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 153.

⁸⁶ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ VL, t. II, f. 1343, § 7, z 1590 r., s. 317, tit. *Sądy Ziemskie Wiłkomirskie*; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276.

⁸⁹ VL, t. V, f. 829-830, § 142 z 1633 r., s. 393, tit. *Roki Ziemskie Lidzkie*; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276.



Siedziby sądów ziemskich i grodzkich na Litwie i Rusi Białej, oprac. M. Pawlikowski

Województwo witebskie pierwotnie składało się z jednego okręgu sądowego⁹⁰, lecz po utracie w II połowie XVII w. smoleńszczyzny pozostał powiatu orszański, który przyłączono do tego województwa, stając się drugim okręgiem sądowym⁹¹. Starostwo żmudzkie tworzyło do 1764 r. jeden okręg sądowy ziemski⁹², a po 1764 r. dwa: rosieński (na który składało się 13 traktów czyli powiatów)⁹³ i telszewski (składający się z 15 powiatów)⁹⁴.

Jeśli chodzi o organizację sądownictwa grodzkiego na Podlasiu, to podzielone ono było na trzy okręgi sądowe: brański, surażski i mielnicki a później także drohiczyński⁹⁵.

Ile było sądów grodzkich i okręgów na **Litwie**, wobec braku wielu materiałów obecnie trudno ustalić. Już z samego założenia można wnioskować, że w każdym województwie powinien był funkcjonować przynajmniej jeden sąd grodzki. Mniejsze województwa takie jak mściśławskie⁹⁶ czy połockie⁹⁷ były pojedynczymi okręgami sądowymi. Większe województwa dzieliły się na kilka okręgów, z których każdy mógł obejmować po kilka powiatów. W województwie brześciańskim zw. poleskim były prawdopodobnie dwa okręgi sądowe: brzesko-litewski⁹⁸ i piński⁹⁹. W województwie mińskim: okręg mińsko-litewski, rzeczycki¹⁰⁰ i mozyrski¹⁰¹. W województwie nowogrodzkim okręgi: słonimski, wołkowyski¹⁰² i zapewne nowogrodzki¹⁰³. W województwie smoleńskim: smoleński i starodubski¹⁰⁴. W województwie trockim: trocki, grodzieński, poniewieski, upicki¹⁰⁵ i zapewne kowieński¹⁰⁶. W województwie wileńskim okręgi: brasławski, oszmiański, wileński, wiłkomierski¹⁰⁷ i lidzki¹⁰⁸. W województwie witebskim: witebski¹⁰⁹ i orszański¹¹⁰. Starostwo żmudzkie składało się z dwóch okręgów sądowych: rosieńskiego i telszewskiego¹¹¹.



⁹⁰ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 305.

⁹¹ SG, t. VII, s. 604; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 305.

⁹² H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 159.

⁹³ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 293;

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Patrz szerzej: M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 68, okręg drohiczyński jako prawdopodobny.

⁹⁶ SG, t. VI, s. 776.

⁹⁷ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 299.

⁹⁸ VL, t. II, f. 969; A. Rachuba, *Miejsca...*, s. 193.

⁹⁹ T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego z statutów i konstytucji koronnych i litewskich zebrane: rezolucjami Rady Nieustającej objaśnione: dodatkami, z praw kanonicznego, magdeburskiego, i chełmińskiego pomnożone: a porządkiem praw rzymskich ułożone*, t. II, Warszawa 1784, t. II, s. 170.

¹⁰⁰ VL, t. IV, f. 32; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 317; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63.

¹⁰¹ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 317.

¹⁰² VL, t. II, f. 1530; A. Rachuba, *Miejsca...*, s. 192.

¹⁰³ Nie udało się dotrzeć do źródeł i literatury na ten temat.

¹⁰⁴ VL, t. III, f. 960-962, § 83 z 1638 r., s. 455-456, tit. *Sposoby dochodzenia zbiegów, w Woiewodztwie Smoleńskim*; tamże, f. 866-868, § 31 z 1635 r., s. 411-412, tit. *O poddanych zbiegłych do Smoleńska, y zamkow do tego Woiewodztwa należących*; Inw. VL, cz. 1, s. 427.

¹⁰⁵ VL, t. II, f. 1343, 1530; VL., t. IV, f. 23, grodzki okręg sądowy poniewieski połączony został z upickim; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63, 64.

¹⁰⁶ Nie udało się dotrzeć do źródeł i literatury na ten temat.

¹⁰⁷ VL, t. III, f. 701, s. 968; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63, 394.

¹⁰⁸ SG, t. V, s. 217; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 275-276.

¹⁰⁹ S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 63.

¹¹⁰ SG, t. VII, s. 604.

¹¹¹ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 293.

Rozdział II. Skład litewskich sądów ziemskich i grodzkich

1. Skład sądów i obsada stanowisk

Wszelka władza sądowa pochodziła od monarchy jako namiestnika boga na ziemi. Na Litwie wielki książę nazywany był *hospodarem*. To on przekazywał upoważnienie do dokonania wyboru i orzekania w sądach sędziom i podsędkom. W statutach litewskich wprost czytamy: „*Też ustawujem y dajem moe wiecznemi czasy zwierzchności władze Naszey Hospodarskieym z przyzwoleniem Panow Rad Naszych, y wszystkich stanow, wszystkich Ziem tego Państwa Naszego Wielkiego Xięstwa Litewskiego tym urzędom powiatowym w każdym powiecie, Sędziemu y Podsędkowi, na roki złożone sądowe, zapozwanych przed nich, sądzić i sprawować wszystkich stanow, poczynszy od wyższego aż do niższego, jednako, jednostaynie, kto jednokolwiek w tym powiecie imiona swoje mieć będzie, żadnego z nich nie wymuiac*”¹. Starosta w sądownictwie szlacheckim pierwszej instancji był jednym z najważniejszych urzędników (za wyjątkiem przypadków gdy rolę tę dzierżył wojewoda), co wynikało z pełnienia przez niego roli zastępcy monarchy². Na Litwie, analogicznie do Korony, przyjęto zasadę, jaka została wprowadzona w 1562 r. konstytucją sejmu piotrkowskiego, a mianowicie zakaz, na podstawie którego starostowie posiadający władzę sądową nie mogli kumulować w swym ręku dwóch starostw: „*ustawuiemy, aby żaden dwojga Starostwa Sądowego dzierżeć nie mógł*”³. Starosta pełnił swój urząd dożywotnio o ile nie awansował lub go nie utracił. Do pierwszych powinności starosty należało powierzenie urzędów w aparacie sądowym: podstarościemu, sędziemu, podsędkowi, pisarzowi⁴ i innym niższym urzędnikom kancelarii grodzkiej⁵, a także odbieranie od nich przysięg⁶. W trzecim statucie litewskim zapisano, że: „*mayą na miejsce tego zmarłego urzędnika z pośrodku siebie czterech osob, szlacheckich ludzi dobrych y pobożnych, cnotliwych, godnych, w prawie umiejętnych, pisać umięjących, rodziców tego Państwa Wielk: Xięstwa i w powiecie nie nowo, nie zmyślenie osiadłych obrać, y Nam Hospodaru imiona tych osób na piśmie za pieczęćmi swymi oznajmić. A My z tych czterech iednego który się Nam widzieć i podobać będzie obrawszy, na miejsce tego zmarłego*

¹ Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego, naprzód, za najjaśniejszego Hospodara Króla jegomości Zygmunta III w Krakowie w roku 1588, Drugi raz w Wilnie, w roku 1619 z pokazaniem zgody y różnic Statutów Koronnych y W.K.L. Trzeci raz, najjaśniejszego K.J.M. Władysława IV. w Warszawie w roku 1648, z przydaniem Konstytucji od roku 1550 do 1647. Czwarty raz, za najjaśniejszego króla jegomości Jana Trzeciego w Wilnie w roku 1698. Z przyłożeniem pod artykuły Konstytucji Seymowych od Seymu roku 1550 aż do Seymu roku 1690. Obojga narodom służących (textu samego niczym nie naruszając. Teraz zaś piąty raz, za szczęśliwie panującego najjaśniejszego Króla jegomości Augusta Trzeciego przedrukowany, Wilno 1744, art. III, s. 117 (dalej w skrócie: Statut III).

² J. Bielski, *Widok...*, s. 258, ale jeśli monarcha zmarł przed złożeniem przez starostę przysięgi, to starosta składał ją przed sądem kapturowym generalnym.

³ VL, t. 2, f. 619, tit. *O dwojgu starostwie sądowym*, s. 18.

⁴ VL, t. VI, f. 588, z 1736 r., s. 289; J. Kitowicz, *Opis...*, s. 147; M. Krykun, O. Piddubniak, *Materiały dotyczące działalności sądów grodzkiego i ziemskiego województwa bractawskiego od ostatniej ćwierci XVI w. do pierwszej połowy XVII w.* w *Archiwum szlacheckiego rodu Piaseczyńskich* [w:] *Miscellanea Historio-Archivistica*, t. X, Warszawa 1999, s. 139.

⁵ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 8.

⁶ J. Siedlecki, *Kancelaria ziemi bielskiej w Brańsku w XVI - XVIII wieku* [w:] *Zeszyty Naukowe Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku*, z. 66, humanistyka, t. XII, Białystok 1989, s. 41-42.

urzędnika nieodwłocznie y przywilejem Naszym na ten urząd do żywota jego, albo do wywyższenia z łaski Naszey na inszy iaki urząd, albo dostojeństwo utwierdzić do mamy”⁷.

A oto treść roty przysięgi składanej przez urzędnika sądowego: „Ja N. Przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu, w Trojcy jedynemu, iż w tym powiecie N. wedle Boga, sprawiedliwie, y wedle prawa statutu tego danego Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu, według żałoby i odporu stron, a nie według wiadomości swojey, nic nie przekładając ani wymując będę sądził, zeznanie i zapisy przyjmować, nie folgując wysokim y podłym stanom na dostojnościach i urzędach siedzących, na bogatego y ubogiego, na przyjaciela, krewnego, zuchwałego y na nieprzyjaciela, na tutecznego, ani na gości nie patrzą, nie z przyjaźni, nie z wasni, nie z bojaźni, nie za posadę y dary, ani się spodziewając napotym darow, y jakiego nagrodzenia, y nie radząc stronie, ani się bojąc kaźni pomsty, y pogróżek, ale samego Boga, y iego święta sprawiedliwości, y prawa pospolite, y sumienie swoje przed oczyma mając: Tez rokow nigdy nie pomieszkiwać, krom wielkiej, prawdziwey, złożoney choroby, a jako na tym sprawiedliwie przysięgam, tak mi Panie Boże pomoż, a jeśli nie sprawiedliwie, Boże mię ubij”⁸.

W Prawie cywilnym z 1784 r. potwierdzono wypracowany w toku długiej praktyki zwyczaj, że sędzią mógł zostać tylko posesjonat, który został dodatkowo obwarowany dwoma wymogami a mianowicie, że ukończył 24 lata i został wybrany przez szlachtę⁹.

Pochodzący z terenu Korony *statut cerekwicki* z 1454 r. wprowadził wymóg, że kandydatów na sędziów sądów ziemskich w liczbie trzech lub czterech (ale także na podsędków, pisarzy, podkomorzonych, a na Litwie także marszałków i chorążych), w terminie nie dłuższym niż sześć tygodni od opróżnienia urzędu, wybierał zwołany przez wojewodę a czasami w jego zastępstwie przez kasztelana lub podkomorzego, sejmik szlachty ziemi lub powiatu, spośród których monarcha mianował urzędnika¹⁰. Kandydaci musieli się wykazać znajomością prawa¹¹, chociaż brak było wymogu posiadania przez nich wykształcenia prawniczego¹². Kandydatem mógł być tylko szlachcic posesjonat pochodzący z ziemi w której pełnił urząd¹³. Bywało że w związku z opróżnieniem urzędu zwoływano „ukradkiem” sejmik, aby przeforsować „swojego” kandydata¹⁴. Podczas wskazywania kandydatów na sędziów

⁷ *Statut III*, art. I, s. 114.

⁸ Tamże, art. I, s. 115.

⁹ T. Ostrowski, *Prawo...*, s. 7; szerzej patrz tamże, s. 7-14, o innych warunkach sprawowania urzędu sędziego i przesłankach jego utraty.

¹⁰ *Statut III*, art. I, s. 114; VL, t. I, f. 305, z 1505 r., s. 139, tit. *De officialibus iudiciorum*; VL, t. II, f. 598, § 8, z 1550 r., s. 8, tit. *Aby we wszem wolność szlachecka się zachowała*; J. Kitowicz, *Opis...*, s. 146; J. Bielski, *Widok...*, s. 254, 256; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 73, przyp. nr 1306, s. 204, przyp. nr 1591; T. Ostrowski, *Prawo...*, s. 85, 171; F. S. Dmochowski, *Dawne...*, s. 243; S. Kutrzeba, *Studia...*, s. 653; tenże, *Historia ustroju...*, t. II, s. 118-119; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 44, 188; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 153.

¹¹ *Statut III*, art. I, s. 114.

¹² Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski, t. 2 od połowy XV wieku do r. 1795*, red. J. Bardach, Warszawa 1968, s. 263, podają, że nawet studium prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego po ułożeniu na pocz. XVIII w. „nowego” statutu nie było przygotowane do kształcenia prawników, a wykład i znajomość polskiego prawa traktowano marginalnie.

¹³ *Statut III*, art. I, s. 114; J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmu piotrkowskiego (1496), O sędzi ziemskim mającym rezydować w ziemi [w:] Wybór...*, s. 43-44; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. II, s. 119; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 192.

¹⁴ J. Kitowicz, *Opis...*, s. 147.

dochodziło czasami do nadużyć związanych z ich narzuceniem przez frakcje szlacheckie czy magnatów. Rodziło to obawy o bezstronność kandydatów, jeśli powierzono im urząd¹⁵. Wybranego sędziego (lub innych urzędników) zaprzysięgano w obecności wojewody albo kasztelana, starosty, marszałka lub zebranej szlachty i urząd powierzano dożywotnio¹⁶. Zamknięto wówczas dostęp duchownym do urzędów sądowych¹⁷. Funkcji sędziego ziemskiego nie mógł pełnić starosta grodzki¹⁸, podobnie sędzia ziemski nie mógł zasiadać na sądach grodzkich ani pełnić innych funkcji w aparacie grodzkim¹⁹ oraz nie mógł nim być litewski *ciwun*²⁰, kasztelan, marszałek, podkomorzy, wojski, chorąży (ziemski, powiatowy, dworski) ani żaden inny urzędnik ziemski²¹. Zabraniano także łączenia funkcji pisarza ziemskiego z innymi urzędami ziemskimi²². Jak każdy urzędnik ziemski, także i on musiał być szlachcicem (nie było tego wymogu wobec pisarzy grodzkich) i być posesjonatem, osiadłym na terenie ziemi w której pełnił urząd i zaprzysiężonym, i nie być duchowny. Pisarze nie mogli się także procesować w sądzie, którego prowadzili kancelarię aby wykluczyć konflikt interesów i uniknąć ewentualnej stronniczości składu orzekającego tym bardziej, że czasami to właśnie oni dokonywali wykładni prawa²³. Prawdopodobnie początkowo nie każdy pełniący obowiązki podpiska i regenta był zaprzysięgany, co zmieniła konstytucja sejmowa w 1647 r.²⁴ Na ziemiach ruskich już poza Wielkim Księstwem Litewskim sejmiki ziemskie wręcz domagały się usunięcia nieposesjonatów, z czym prawdopodobnie nie do końca zgadzał się sejm²⁵. Asesorów zaś powoływał sędzia na okres rocznych kadencji spośród szlachty przybyłej na roki sądowe²⁶. Woźnych sądowych mianował wojewoda, ale na Żmudzi takie uprawnienie miał starosta. Od kandydatów wymagano aby pochodzili ze szlachty, byli ludźmi dobrymi, wiarygodnymi, cnotliwymi i osiadłymi w powiecie w którym mieli urząd pełnić²⁷.

¹⁵ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 216.

¹⁶ *Statut III*, art. I, s.114, 115; VL., t. I, f. 57, z 1374 r., s. 25, tit. *Item promittimus*; J. Bielski, *Widok Królestwa Polskiego ze wszystkimi wojewodztwami xiestwy i ziemiami, monarchami i monarchiniami*, t. II, 1763..., s. 254; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. II, s. 119; Z. Gloger, *Geografia ...*, s. 96; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106.

¹⁷ *Statut III*, art. II, s. 117.

¹⁸ Tamże; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 34, 196.

¹⁹ VL., t. II, f. 597, § 37, z 1550 r., s. 8, tit. *Iż każdy urząd ma swe sprawy*; *Statut III...*, art. II, przyp. „c”, s. 117; J. Bielski, *Widok...*, s. 255; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 192.

²⁰ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 205.

²¹ *Statut III*, art. II, s. 117.

²² Tamże, s. 35; 192.

²³ J. Bielski, *Widok...*, s. 255; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 193, 214.

²⁴ J. Bielski, *Widok...*, s. 255, uważa że był obowiązek rekrutacji pisarzy z pośród ziemian i ich zaprzysięgania.

²⁵ P. Dąbkowski, *Urzednicy kancelaryjni sądów ziemskich i grodzkich w dawnej Polsce*, Lwów 1918, s. 2; tenże, *Palestra i księgi sądowe ziemskie i grodzkie w dawnej Polsce* [w:] PH, red. P. Dąbkowski, t. III, z. 2, Lwów 1926, s. 7 (103).

²⁶ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I (996-1795), Warszawa 2010, s. 257, jest zdania, że praktyka ich powoływania zanikła w XV w., odmiennie niż: W. Sawicki, *Asesorowie w sądach ziemskich i grodzkich na Rusi w XV w.*, Warszawa 1929, s. 27-28, 40, 184.

²⁷ *Statut III*, art. I, s. 114, art. VIII, s. 125; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 79-80.

W składzie sądów ziemskich na Podlasiu wymienia się: sędziego, podsędka i pisarza²⁸. Podobnie na Litwie, gdzie wzorem koronnym zasiadali: sędzia i podsędek a uzupełnili skład pisarz²⁹ (w jego zastępstwie podpis³⁰ w liczbie dostosowanej do potrzeb sądu) i woźny (w zależności od wielkości terenu w liczbie 2-3)³¹. Urząd podsędka został tam zlikwidowany w 1764 r., co zrekompensoвано zwiększeniem liczby sędziów do czterech³². Statuty Litewskie nie przewidywały zastępstwa za sędziego, podsędka i pisarza, aby uniknąć sytuacji, że urzędnicy ci woleliby upoważnić kogoś niż samemu brać udział w orzekaniu. Uczyniono wyjątek dla spraw ważnych, tj.: spraw dworu, ziemskich czy poselstwa aby nie paraliżować działalności orzeczniczej sądów. Zastępca ów musiał jednak spełniać wymogi, które przewidziane były do ubiegania się o urząd przez zastępowanych³³.

W składzie sądów grodzkich na Podlasiu znaleźli się podstarości, sędzia, pisarz i regent a oskarżycielem publicznym był instygator³⁴. Na Litwie w składzie sądowym byli odpowiednio: starosta, podstarości i sędzia jako odpowiedzialni za stronę procesową oraz pisarz³⁵ i regent³⁶ odpowiedzialni za funkcjonowanie kancelarii, a także woźny sądowy³⁷.

2. Urzędnicy orzekający

Skład urzędników o kompetencjach orzeczniczych był zróżnicowany w zależności od rodzaju sądu, a więc ziemskiego czy grodzkiego. Ponadto posiadanie możliwości orzekania nie oznaczało jeszcze, że urzędnik taki musiał faktycznie stale wyrokować, wystarczyło bowiem, że czynił to okazjonalnie. Stąd też w niniejszym rozdziale wskazane zostaną także stanowiska tych urzędników, którzy co prawda nie zostali wymienieni w rozdziale poprzednim, co wynika właśnie z ich niestałego orzecznictwa.

²⁸ G. Czaradzki, *Proces sądowy polski prawa koronnego*, Warszawa 1636, br. nr s.; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie...*, s. 35, 58, powołując się na dokument króla Zygmunta Augusta z 1551 r. kierowany do namiestnika bielskiego Piotra Kamińskiego czytamy: „szlachty w powiecie bielskim sądzić nie masz okrom sędziego i podsędka bielskiego w Brańsku polskim prawem”. Pominięcie woźnego w sądach nie oznacza jego braku a jedynie nie zwrócenia uwagi na niego z uwagi na jego mniejszą rolę.

²⁹ *Statut III*, art. II, s. 117 i in.; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 171; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. II, s. 117; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 192; W. Chorążyczewski, K. Syta, *Stosunek Stosunek szlachty polskiej w XV-XVIII w. do ksiąg sądów partykularnych w świetle ustaw sejmowych i sejmikowych* [w:] MHA, t. X, Warszawa 1999, s. 12; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 153, 159.

³⁰ *Statut III*, art. IV, s. 120.

³¹ Tamże, art. VIII, s. 125; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 79-80.

³² VL, t. VII, s. 183; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 192.

³³ *Statut III*, art. IV, s. 119.

³⁴ W. Jarmolik, *Z dziejów sądownictwa szlacheckiego na Podlasiu* [w:] *Białostoczczyzna*, z. 4, Białystok 1988, s. 5-6; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 40-51.

³⁵ J. Bielski, *Widok...*, s. 258, wspominał o: wojewodzie (zamiennie ze starostą), podwojewodzim i pisarzu; *Statut III*, art. IV, s. 120, art. VI, s. 122-123 i in.; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 169, wskazuje, że w tych województwach, w których jurysdykcja grodzka należała do wojewody, w sądzie zasiadał podwojewodzi, trzech sędziów i pisarz, natomiast tam gdzie jurysdykcja w powiatach należała do starosty, zasiadał podstarości z trzema sędziami i pisarzem; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, s. 119; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106; Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1900, s. 276, podaje że w województwie wileńskim było trzech sędziów grodzkich.

³⁶ Z. Gloger, *Geografia...*, s. 276.

³⁷ J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 46-47.

Wojewoda. W okresie funkcjonowania sądownictwa ziemskiego wojewoda nie był urzędnikiem ziemskim jak można byłoby się spodziewać ale senatorskim, a jako urząd kształtował się od czasów piastowskich. Nim utworzony został urząd starosty to wojewoda kierował dworem panującego. Na Litwie starostę utożsamiano z wojewodą, gdyż był starszym urzędem i w istocie po reformie tamtejszego sądownictwa, dotychczasowi wojewodowie przejęli kompetencje swego koronnego odpowiednika czyli starosty wraz z sądownictwem grodzkim. Wojewoda po 1566 r. nie mógł łączyć swych funkcji z urzędem starosty³⁸. Pełnił te same funkcje, które później pełnił starosta: ścigał z urzędu przestępców, w imieniu monarchy sprawował sądownictwo i w jego zastępstwie dowodził wojskiem. Pomimo utworzenia urzędu starosty i przekazania większości jego dotychczasowych kompetencji, wojewodowie pozostali. On również zwoływał sejmik szlachty na którym wskazywano kandydatów na sędziego. Wraz z sędzią i pisarzem posiadał klucze do skrzyń z księgami w archiwum ziemskim a więc też niejako na nim spoczywał obowiązek ich właściwego zabezpieczenia³⁹.

Starosta⁴⁰. Można o nim powiedzieć jako o pierwszym sędzi po królu na podległym mu obszarze. Od starosty wymagano aby był jak każdy inny sędzia osiadłym w ziemi w której orzekał⁴¹. Starostowie początkowo posiadali niezwykle szerokie kompetencje. Oprócz roli w sądownictwie, zajmowali się także zbieraniem podatków, ceł i myta a także pełnili rolę komendantów załóg wojskowych w podległych im grodach⁴². Dzięki temu, że starostowie posiadali władzę policyjną, uzyskali możliwość sądenia w sprawach karnych a następnie w sprawach cywilnych związanych z naruszeniem posiadania czyli z ochroną posesoryjną⁴³. Był to isticie imponujący zakres kompetencji. Niezbyt energicznych w działaniu starostów usuwano z urzędu a jeśli był zastawnikiem to nakładano na niego surową karę 100 grzywien⁴⁴. Ustawodawstwo długo stało na stanowisku, że starosta powinien sam orzekać⁴⁵. W sytuacji gdy sprawę rozstrzygał inny urzędnik, interrogacja czyli zapytanie prawne kierowane było właśnie do starosty. Zaistniało wówczas zjawisko odsyłania trudniejszych spraw do starosty, który stał się sądem II instancji, pod warunkiem, że nie zasiadał w składzie wydającym pierwsze rozstrzygnięcie⁴⁶. Starosta przeprowadzał śledztwa we wszystkich sprawach karnych⁴⁷, wyrokował w sprawach karnych związanych z naruszeniem porządku publicznego i bezpieczeństwa⁴⁸, w sprawach o rozboje i zabójstwa⁴⁹,

³⁸ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 66-69. Nasuwa się przypuszczenie, że przed wprowadzeniem prawa ziemskiego polskiego istniała możliwość łączenia funkcji.

³⁹ W. Chorążyczewski, K. Syta, *Stosunek...*, s. 11-12.

⁴⁰ J. Bielski, *Widok...*, s. 258; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 92 oraz S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, s. 120; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 209; *Statut III*, art. XXX, s. 148-150, nie wprowadził wyraźnego rozróżnienia na czyny sądzone osobno przez wojewodów i osobno przez starostów.

⁴¹ VL, t. I, f. 307 z 1505 r., tit. *De dignitariis et officialibus in possessione*, s. 140; wymóg ten powtórzono w 1543 r. i 1613 r.

⁴² J. Chodorowski [w:] *Wybór...*, s. 83; S. Kutrzeba, *Starostowie...*, s. 44.

⁴³ O. Balzer, *Historia ustroju Polski*, Lwów 1911, s. 153-155.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106.

⁴⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, s. 119.

⁴⁷ J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83.

⁴⁸ W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 42; O. Balzer, *Historia...*, z 1911 r., s. 471-472.

⁴⁹ J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83.

w sprawach z tzw. czterech artykułów grodzkich⁵⁰. Do starosty należało również egzekwowanie wydanych wyroków przez sąd grodzki oraz przez inne sądy świeckie i kościelne w tym także przeprowadzenie wwiązania w dobra nieruchomości⁵¹. Wykraczanie z kolei poza jego mogło prowadzić do sporów kompetencyjnych. Jeśli starosta sam nie orzekał, to mógł wskazywać swego zastępcę, któremu powierzał rozpatrzenie sprawy⁵². Do uprawnień starosty należało urządzenie sądów i powoływanie dla nich podstarościego i sędziego, albo sędziego i podsędka czy pisarza⁵³. Starosta oprócz sądu urządzał również kancelarię grodzką, a w tych przypadkach w których działały filie czyli przygródki, odpowiadał również za nie. Ponościł także odpowiedzialność karną przed Trybunałem Litewskim za niezapewnienie właściwego funkcjonowania kancelarii grodzkiej⁵⁴.

Wkraczając w kompetencje sądów ziemskich starosta stopniowo przejmował sprawy cywilne z zakresu jurysdykcji niespornej zastrzeżonej dotychczas dla sądownictwa ziemskiego a dotyczące obrotu nieruchomościami tzw. rezygnacje dóbr. Wykraczanie poza zakres swoich kompetencji, przyczynił się do wydania kilku aktów prawnych mających na celu dyscyplinowanie starostów, z różnym zresztą skutkiem. Już *statut warski* z 1423 r. określił, że do kompetencji starostów mają należeć sprawy tylko z czterech artykułów, przywileje nieszawskie powtórzyły, że starostowie nie mogą sądzić szlachty ziemiańskiej oprócz tychże czterech artykułów⁵⁵. Drugi Statut Litewski sztywniej określił kompetencje sądu grodzkiego kierowanego przez starostę, co oczywiście jak się w przyszłości okazało, nie stanowiło poważniejszej przeszkody aby wyjść poza zakreślone ramy⁵⁶.

Należy zaliczyć staroście na plus ingerencję w sprawy dotyczące wyrządzenia szkód w dobrach przez wojsko, co doprowadziło do tego, że mógł sądzić sprawców tych czynów w charakterze sądu grodzkiego⁵⁷. Był zobowiązany do urządzania sądów ziemskich poprzez wskazanie miejsca na ich siedziby, lecz już nie do ich zwoływania⁵⁸.

⁵⁰ VL, t. I, f. 257, z 1496 r., s. 118, tit. *De nullitate Iudicij Capitaneorum*; VL, t. I, f. 506, z 1532 r., s. 250, tit. § *Volumus et statuimus* oraz Inw. VL, cz. 1, s. 424; T. Czacki, *O litewskich...*, t. II, s. 92-95; J. Chodorowski, *Ze statutu warskiego (1423)* [w:] *Wybór...*, s. 32; tenże, *Wybór...*, s. 83; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. I, s. 139; tenże, *Historia ustroju...*, s. 226; O. Balzer, *Historia ustroju...*, s. 154; M. Bogucki, *Temida staropolska. Szkic z dziejów sądownictwa Polski szlacheckiej*, Warszawa 1979, s. 20; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 198.

⁵¹ J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 84; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 42; O. Balzer *Przewód sądowy polski w zarysie* [w:] *Studia nad historią prawa polskiego imienia Oswalda Balzera*, t. XV, z. 1, Lwów 1935, s. 252; M. Borucki *Temida...*, s. 20.

⁵² J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 45; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, t. II, s. 133; patrz także: *Statut III*, art. XXXVII, s. 157-158; VL, t. I, f. 257 z 1496 r., s. 118, tit. *De Iudiciis Capitaneorum quo vicibus celebrantur*; J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmku piotrkowskiego (1496)* [w:] *Wybór...*, s. 42.

⁵³ O. Balzer, *Historia ustroju...*, z 1930/1, s. 154; W. Jarmolik, *Z dziejów sądownictwa szlacheckiego na Podlasiu* [w:] *Białostoczczyzna*, z. 4, Białystok 1988, s. 5-6.

⁵⁴ O. Balzer, *Kancelarie Kancelarie i akta grodzkie w wieku XVIII*, odbitka z *Przewodnika Naukowego i Literackiego*, Lwów 1882, s. 7-8, mogła to być kara więzienia i grzywny.

⁵⁵ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I do połowy XV wieku, Warszawa 1965, t. I, s. 478; J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83.

⁵⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, s. 120.

⁵⁷ K. Łopatecki, *Cywilna jurysdykcja wobec wojskowych w Koronie na przelomie XVI i XVII stulecia* [w:] MHI, t. V, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2007, s. 45-48.

⁵⁸ W. Chorążyczewski, K. Syta, *Stosunek...*, s. 12, to samo dotyczy archiwów ziemskich.

Wejnert pomimo krytyki urzędu starosty z jaką się spotykał w czasach sobie współczesnych, wystąpił w roli jego obrońcy pisząc: „wprawdzie starostowie grodowi, mieli do swej pomocy surrogatora, podstarościego, sędziego, pisarza, regenta i susceptantów; ale ci wszyscy zasiadali w kancelaryi grodzkiej, nie troszcząc się bynajmniej co się dzieje za obrębem miasta i domu w którym sądzili. Bo sam tylko starosta z dobraną pomocą wojskową, musiał osobiście doglądać wszędzie po różnych miastach i wsiach swego grodu, po portach, nad rzekami spławnemi, nad morzem, po karczmach nawet. W ogóle jego urząd tak był rozrywany na wielkiej przestrzeni, że przy najlepszych chęciach i olbrzymich zdolnościach niepodobna zadosyć uczynić wszelkim powyższym obowiązkom”⁵⁹.

Podstarości niekiedy nazywany namiestnikiem. Jak sama nazwa wskazuje podstarości wykonywał w zastępstwie starosty część funkcji temu urzędnikowi przynależnych, na którego też ramiona spadały obowiązki starostów, których oni nie chcieli bądź nie mieli czasu wykonywać⁶⁰. Powinien był pochodzić ze szlachty, być osiadłym w ziemi w której sprawował urząd i być zaprzysiężonym na powierzany jemu urząd, co wynikało z postanowień sejmu przyjętych w 1543 r., 1550 r. i 1631 r.⁶¹ W szersze uprawnienia i obowiązki podstarości wchodził w sytuacji choroby lub śmierci starosty. Prawdopodobnie podstarości mógł wykonywać funkcje policyjne⁶². Przyjmuje się, że o ile starosta orzekał samodzielnie, to podstarości jako zastępca wchodził w skład dwuosobowego sądu wraz z sędzią i ewentualnie z asesorami o ile tacy jeszcze byli powoływani. Podstarości mógł podpisywać wyroki, chyba że w ważniejszych sprawach zastrzegł to sobie starosta do własnych uprawnień⁶³. Do jego obowiązków miało należeć także wykonywanie wydanych wyroków sądowych, a na wypadek swojej nieobecności aby nie paraliżować funkcjonowania sądu, podstarości mógł powołać swego zastępcę⁶⁴.

Marszałek sejmikowy. Jako urzędnik sądowy miał prawo prowadzenia sądów ziemskich w charakterze sędziego⁶⁵.

Sędzia. Rekrutował się spośród szlachty, był posesjonatem posiadającym swe dobra w powiecie w którym orzekał⁶⁶, od którego starosta lub podstarości odbierał przysięgę⁶⁷. Jeśli w sądzie zasiadał starosta, to sędzia nie odgrywał większej roli. Starosta powierzał sędziemu wówczas dokonywanie drobniejszych czynności procesowych w sprawach karnych i cywilnych⁶⁸. Prowadził śledztwo, przygotowywał proces i wydawał wyroki⁶⁹. Konieczne

⁵⁹ W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 45.

⁶⁰ VL, t. I, f. 257 z 1496 r., s. 118, tit. *De Iudiciis Capitaneorum quo vicibus celebrabuntur*; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 45; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, s. 119; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106; O. Balzer, *Historia ustroju...*, s. 153; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 208.

⁶¹ VL, t. I, f. 573, § *Capitanei*, z 1543 r., s. 281; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 208-209.

⁶² Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 208, 210.

⁶³ F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 107.

⁶⁴ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 208.

⁶⁵ Tamże, s. 206.

⁶⁶ VL, t. I, f. 364, § *Ut Iudices et Burgrabij Capitaneorum sint possessionati in Capitaneatu, in quo officia exarcent*, z 1507 r., s. 165; VL, t. I, f. 573, § *Capitanei*, z 1543 r., s. 281; *Statut III*, art. I, s. 114.

⁶⁷ *Statut III*, art. XXXVII, s. 157-158; VL, t. I, f. 390, § *Judices Terrestris et Capitanenses, Subiudices et Notarii iurati esse debent* z 1519 r., s. 176-177.

⁶⁸ S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, s. 119; O. Balzer, *Historia ustroju...*, s. 155.

było, aby sędzia lub w jego zastępstwie podsędek odczytali i podpisali wydany wyrok⁷⁰. W sądach ziemskich sędzia był przewodniczącym sądu i to on kierował rozprawą, stąd też jego pozycja była bez wątpienia większa niż w sądach grodzkich.

Mogło się zdarzyć, że z powodu choroby sędzia nie wziął udziału w orzekaniu i wówczas na następnym najbliższym terminie sądowym musiał złożyć przysięgę, że powodem tego była choroba obłożna. W przeciwnym przypadku narażał się na sankcje⁷¹. Bywało również, że sędzia miał sprawę w okręgu sądu w którym orzekał. Aby zapobiec orzekaniu we własnej sprawie, gdy sam wniósł powództwo lub został pozwany, w 1557 r. wprowadzono zapis, że w takich przypadkach sędzia powinien był wyznaczyć jako *subdelegata* szlachcica osiadłego ale bez odbierania przysięgi⁷². Jednak *III Statut Litewski* poszedł dalej i wprowadził zasadę wedle której sprawy miały się toczyć w innym sędzie najbliższym położonym⁷³.

Niższym rangą w sądownictwie ziemskim i grodzkim był **podsedek** i jak sama nazwa wskazuje był on urzędnikiem tak zastępującym sędziego jak również działającym obok niego, a uzależnione to było od rodzaju sądownictwa. W odróżnieniu od sądów grodzkich, w sądach ziemskich podsędek był urzędnikiem stałym a niepowoływanym doraźnie⁷⁴.

Gdy któryś z urzędników sądu został posłem na sejm, wówczas wojewoda lub starosta na opróżnione miejsce mieli powołać nowego urzędnika gdyż nie można było łączyć funkcji orzeczniczych i kancelaryjnych z poselskimi⁷⁵.

Asesorzy. Ich uczestniczenie i wyrokowanie nie zawsze było wymagane w sądach grodzkich⁷⁶. Uważa się, że skoro sąd grodzki był zastępczą instytucją względem monarchy, to pod jego jurysdykcję podpadały nie tylko sprawy z zakresu prawa szlacheckiego ale także mogły trafiać sprawy z zakresu prawa miejskiego, ormiańskiego czy żydowskiego⁷⁷. Z tym natomiast wiązało się sądownictwo nad przedstawicielami innych narodowości i wyznań, które zachowały sporą autonomię. Prowadziło to do wkraczania w dwa odrębne systemy prawne. Mogło to pociągać za sobą wchodzenie w skład orzekający asesorów reprezentujących różne nacje, wyznania i stany. Dąbkowski ujął to w ten sposób, że: „Szlachta zasiadała nie tylko na swoich sądach ziemskich i grodzkich, ale także i na sądach miejskich, z drugiej znowu strony na sądach szlacheckich zasiadali często jako asesorowie, mieszczanie, i to nie tylko urzędnicy miejscy, burmistrz, wójt, ławnicy, ale i zwykli mieszczanie, urzędów niepiastujący, a także duchowni łacińscy i nawet ruscy, czasami, choć wyjątkowo także i żydzi. To dopuszczenie rozmaitych warstw i stanów do udziału w sesjach sądowych było dowodem wysokiej tolerancji, a zarazem umacniało

⁶⁹ F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106.

⁷⁰ *Statut III*, art. III, s. 118.

⁷¹ Tamże, art. XXXVIII, s. 158.

⁷² VL, t. II, f. 606, § 4 tit. *Kiedy się przytrafi, iż który sędzia*, pkt 4, z 1557 r., s. 12.

⁷³ *Statut III*, art. XXXIX, s. 159.

⁷⁴ J. Kitowicz, *Opis...*, s. 147.

⁷⁵ *Statut III*, art. LXVII, s. 170.

⁷⁶ W. Sawicki, *Asesorowie...*, Warszawa 1929, s. 27.

⁷⁷ J. Bardach, *Historia państwa...*, t. I, s. 478.

powagę sądu i zaufanie w jego sprawiedliwość bez względu na różnice stanowe”⁷⁸. Asesorzy byli powoływani przez przewodniczącego sądu czyli osobę pełniącą główne funkcje sędziowskie (starostę, podstarościego, sędziego itd.) i to z nimi naradzał się przewodniczący składu sędziowskiego nad rozstrzygnięciem kwestii stanowiącej przedmiot sporu⁷⁹. Zaletą stało się posiadanie w składzie sądowym asesorów biegłych w procedurach, toteż mogło się zdarzyć, że niektórzy spośród nich pełnili swe funkcje dłużej i wówczas wygasły one dopiero na skutek: pozbawienia urzędu, nadania innego wyższego albo poprzez ich śmierć⁸⁰. Od czasów wydania w Koronie *statutu wartskiego* w skład gremium asesorskiego wchodził zastępcy: wojewody, podkomorzego, sędziego i podsędka (przyjmuje się, że było ich na ogół sześciu)⁸¹. Asesorzy w rozstrzyganej sprawie mieli jedynie głos doradczy nie zaś stanowczy⁸².

3. Urzędnicy kancelarii ziemskiej i grodzkiej

Oprócz urzędników orzekających w sądach ziemskich i grodzkich, działali również inni urzędnicy wykonujący w nich szereg funkcji pomocniczych, bez których sądy te nie funkcjonowałyby. Do grona tego należeli urzędnicy dokumentujący w księgach kolejne fazy postępowania sądowego, prowadzący kancelarię i wykonujący inne pomniejszych czynności umożliwiające sprawne funkcjonowanie sądu. Na ich określenie spotkać można różne terminy: pisarz, podpisek, regent, rejent czy notariusz. To jak liczny był personel kancelarii decydował miejscowy zwyczaj, wola starosty a czasami pisarza, wielkość sądu, ilość dokonywanych wpisów w księgach i ilość spraw sądowych. Zasadniczo urzędników tych dzielono na dwie grupy: niższych i wyższych. Niższych określano mianem: kancelaryzistów, skrybów, palestrantów, aplikantów czy terminatorów. Od wyższych urzędników kancelarii wymagano legitymowania się szlachectwem, osiadłości w okręgu sądowym, nieskazitelności czci, znajomością prawa, złożenia przysięgi. Tego wszystkiego od niższych urzędników nie żądano. Wszyscy ci urzędnicy stanowili kancelarię pełniącą funkcje organu pomocniczego względem sądu w sprawach spornych i samoistnego organu w sprawach niespornych oraz administracyjnych. Z czasem kancelaria uniezależniła się od sądu na tyle, że mogła wykonywać swe czynności także poza roczkami czyli terminami w których sądy orzekały, a nawet w sytuacjach, kiedy to sądy ulegały zawieszeniu a kancelarie dla zapewnienia ciągłości obrotu prawnego funkcjonowały nadal. Kancelaria stała się wówczas organem właściwym do przyjmowania wszelkiego rodzaju wpisów w księgach⁸³.

Chronologicznie pierwszym i najważniejszym urzędnikiem w kancelarii był **pisarz**, powoływany przez starostę przed którym składał przysięgę⁸⁴. Jego kompetencje określił

⁷⁸ P. Dąbkowski, *Zasada jawności w dawnym prawie polskim*, odbitka z *Przewodnika historyczno-prawnego*, rocz. V, Lwów 1937, s. 8.

⁷⁹ M. Bogucki, *Temida...*, s. 20.

⁸⁰ W. Sawicki, *Asesorowie...*, s. 27-28, 40, 184.

⁸¹ J. Bardach, *Historia ustroju...*, s. 475.

⁸² O. Balzer, *Historia ustroju...*, s. 465.

⁸³ Tenże, *Kancelarie...*, s. 8-9, 13-17, *palestrant* był młodym praktykującym w kancelarii przyszłym urzędnikiem.

⁸⁴ VL, t. I, f. 390, § *Judices Terrestris et Capitanenses, Subiudices et Notarii iurati esse debent* z 1519 r., s. 176-177; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 14-15; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 45; O. Balzer, *Historia ustroju...*

*III Statut Litewski*⁸⁵. Do powinności pisarza należało „prowadzenie ksiąg grodzkich sądowych, utrzymywanie różnych rejestrów, redagowanie i wydawanie pozwów i wyroków”⁸⁶. Do obowiązków pisarza oprócz udziału w posiedzeniach sądu należało wyznaczanie stronom terminów do stawiania się w sądzie i czuwanie nad porządkiem wnoszenia na wokandę kolejnych spraw. Jeżeli zaś strona odwoływała się do uczynionych poprzednio w księgach adnotacji, to pisarz dokonywał kwerendy w księgach⁸⁷. Do pisarza należało również spisanie sporządzonego przez stronę aktu w sądzie albo poza nim i przyjmowanie od stron pieniędzy tytułem gwarancji wykonania zobowiązania⁸⁸. Czuwał nad funkcjonowaniem kancelarii, prowadził księgi, dokonywał w nich wpisów i wydawał wyciągi a wspólnie z innymi urzędnikami odbierał zeznania świadków, odczytywał w sądzie dokumenty, podpisywał pozwycy i pisał wyroki⁸⁹. Pisarz był zależny od sędziego jako przewodniczącego składu orzekającego, którego polecenia wykonywał. Początkowo jego działalność zamykała się w okresie zbierania się sądów lecz szybko doszło do wyodrębnienia się osobnych kategorii spraw spornych i niespornych. W pierwszym przypadku pisarz wszystkie czynności dokonywał w trakcie zbierania się sądu (kadencja) a w drugim także poza jego kadencjami. Zmieniła się także organizacja funkcjonowania kancelarii. Dokonywanie czynności poza kadencjami sądu wiązało się z szerszym dostępem do kancelarii co nazwano *leżeniem ksiąg ziemskich*⁹⁰. To z kolei spowodowało wzrost ilości wykonywanych czynności kancelaryjnych i konieczność powołania jego zastępców. Pisarz był zapewne również dysponentem urzędowych pieczęci sądowych. Jako stały urzędnik sądowy mający bieżący kontakt z praktyką prawniczą mógł dobrze się orientować w procedurze prawnej, dzięki czemu mógł służyć pomocą składowi orzekającemu⁹¹. W razie nie dościsła do skutku roków miał wraz z zastępcą sędziego lub podsędka zapewnić przybyłej na sąd szlachcie dostęp do ksiąg sądowych celem dokonania czynności nieprocesowych⁹². W przypadku konieczności był mu dodany pomocnik w osobie **podpiska**⁹³. Aby zapewnić sprawniejsze funkcjonowanie sądów, w 1550 r. wprowadzono zakaz łączenia funkcji pisarza grodzkiego z ziemskim⁹⁴.

W miarę jak rozbudowywał się skład kancelarii sądowej pisarz grodzki stopniowo stawał się urzędem honorowym, a przyczynić się do tego miało m.in. uzyskanie przez niego uprawnień do rozstrzygania na tzw. *rokach skargowych*. Innym powodem zmiany charakteru tego urzędu

s. 154; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106; M. Bogucki, *Temida...*, s. 20; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 214; W. Jarmolik, *Z dziejów...*, s. 5.

⁸⁵ *Statut III*, art. CIII, s. 221.

⁸⁶ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 14-15.

⁸⁷ M. Pawlikowski, *Sądownictwo ziemskie...*, s. 37.

⁸⁸ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 214.

⁸⁹ *Statut III*, art. III, s. 118; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. I, s. 139-140; Z. Góralski, *Urzędy ...*, s. 193, 214; M. Pawlikowski, *Sądownictwo ziemskie...*, s. 37.

⁹⁰ P. Dąbkowski, *Palestra...*, s. 7 (103).

⁹¹ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 193.

⁹² J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmu piotrkowskiego (1496), O władzy pisarza i komorników w razie nieobecności sędziego* [w:] *Wybór...*, s. 42.

⁹³ J. Bielski, *Widok...*, s. 258; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 214.

⁹⁴ VL, t. II, f. 597, § 37 z 1550 r., s. 8, tit. *Iż każdy urząd ma swe sprawy*.

było powołanie regentów sądowych i powierzenie im funkcji zarządzania kancelariami, wskutek czego pisarzowi pozostało już tylko reprezentowanie kancelarii na zewnątrz⁹⁵. Z tych względów prawdopodobnie jeszcze na początku XVII w. utworzony został dodatkowy urząd **regenta**, któremu powierzono kierownictwo nad całą kancelarią grodzką⁹⁶.

Regent miał za zadanie m.in. dokonywać wszelkich wpisów, zeznań, protestacji, manifestacji, obdukcji, kwerendy ksiąg, skarg czy też sporządzać wypisy z akt i czynić to wszystko zgodnie z treścią zeznania czy oświadczenia strony a nie dokonywać własnych interpretacji czy też badać ich prawdziwości. Dokonanie zmiany narażało go na odpowiedzialność karną. Do niego należało przeprowadzenie kwerend i konserwacja akt, ale mógł też zlecić te czynności swoim podwładnym. Regent był odpowiedzialnym za publikowanie i ogłaszanie aktów władzy państwowej. On także sprawował nadzór nad pozostałymi urzędnikami kancelarii i stąd zwany był *patronus palestrae*. Odpowiadał swoim majątkiem za kwoty pieniężne pochodzące z uiszczanych opłat za dokonywane czynności prawne lub składane w depozyt sądowy. Regenta ograniczono w możliwości samowolnego opuszczania kancelarii, gdyż wymagało to akceptacji sądu. Na czas swej nieobecności obowiązki przejmował pierwszy **susceptant**. Spośród nich jeden otrzymał tytuł wiceregenta stając się tym samym jego zastępcą⁹⁷. Oprócz wspomnianych urzędników kancelarii, z upływem czasu pojawili się w niej różni pomocnicy i praktykanci, rekrutujący się z młodzieży szlacheckiej, która w pracy kancelaryjnej miała zdobyć praktykę przygotowując się do pełnienia późniejszych funkcji obywatelskich, pracując pod okiem stałych urzędników. Zwano ich potocznie *kancelaryzystami* a w zależności od regionu kraju i epoki w której występowali, otrzymywali różne urzędowe nazwy. Na podstawie postanowienia Rady Nieustającej z 1786 r. regentów uczyniono odpowiedzialnymi za funkcjonowanie kancelarii grodzkich, podobnie jak starostów, ale pominięto już zupełnie pisarzy⁹⁸. W pracy regenta pomagali **susceptanci** spośród których jeden otrzymał tytuł wiceregenta stając się tym samym jego zastępcą, oni także zapewniali funkcjonowanie kancelarii⁹⁹. Oprócz wspomnianych urzędników kancelarii, z upływem czasu pojawili się w niej różni pomocnicy i praktykanci, pracujący pod nadzorem stałych urzędników. Byli to: skrybowie, *inducenci* (przepisujący akty z protokołu do *indukty*), *ingrosanci*, *ekstradenci* lub *felianci* (wydający wypisy z akt), *lektanci* (porównujący zgodność wpisu akt z protokołu do *indukty*), *klakierzy* (sprawujący nadzór nad korzystającymi z akt) itp., otrzymujący różne nazwy w zależności od regionu kraju i epoki¹⁰⁰. Urzędnicy kancelarii sądowych grodzkich i ziemskich pełnili funkcje patronów ale najpierw statuty litewskie¹⁰¹ tego zakazały a następnie sejm grodzieński w 1726 r. i potwierdził sejm warszawski w 1768 r., wprowadzając sankcję, na mocy której wszyscy ci urzędnicy tracili

⁹⁵ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 10.

⁹⁶ J. Bielski, *Widok...*, s. 258; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 45; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 214, jest zdania, że regent był podwładnym starosty, a zatem oznaczałoby to, że to starosta a nie pisarz go powoływał.

⁹⁷ P. Dąbkowski, *Urzędnicy...*, s. 4-5, 28; tenże, *Palestra...*, s. 8 (104), 10 (106), 15 (111).

⁹⁸ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 10.

⁹⁹ W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 45; O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 10-11.

¹⁰⁰ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 10, 12-13; P. Dąbkowski, *Urzędnicy...*, s. 29-30; tenże, *Palestra...*, s. 15 (111), 19-20 (115-116); J. Siedlecki, *Kancelaria...*, s. 42.

¹⁰¹ *Statut III*, art. LVIII, s. 182-183.

swe urzędy oraz prawo do patronatu. Wyjątek uczyniono dla już czynnych obrońców w myśl zasady że prawo nie działa wstecz, pod warunkiem, że przestaną pełnić funkcje urzędnicze¹⁰². Adwokaci zw. prokuratorami, palestrantami czy jurystami byli bądź to zawodowymi prawnikami bądź też postronnymi doradcami prawnymi. Jedni jak i drudzy swą wiedzę zdobywali zapoznając się z przepisami prawnymi w toku praktyki sądowej pracując w kancelarii sądowej czy też przyglądając się rozprawom sądowym. Niestety, uchodzili za wyjątkowych krętaczy.

4. Pozostali urzędnicy aparatu sądowego

W XVI w. w sądownictwie szlacheckim pojawił się urząd **instygatora**. Jako zakres obowiązków przypisano mu nie funkcje orzecznicze ale pełnienie roli oskarżyciela publicznego w przypadku popełnienia przestępstw ściganych z urzędu oraz wspieranie stron w sprawach prywatnych ściganych na wnioski. Brali także udział w czynnościach egzekucyjnych a mianowicie pozywali strony utrudniające ich przeprowadzenie¹⁰³. Z zapewnieniem sprawnego funkcjonowania aparatu sądowego wiąże się nierozdzielnie także urząd **woźnego sądowego**. Jego kompetencje określiły statuty litewskie¹⁰⁴. Woźny nie należał do składu orzekającego w sądzie ani też nie był urzędnikiem kancelarii sądowej. Niemniej jednak odgrywał dość istotną rolę w funkcjonowaniu sądownictwa. Wymagano by był on człowiekiem osiadłym w ziemi, w której pełnił funkcje, dobrym, wiarygodnym, cnotliwym¹⁰⁵ i dodatkowo by posiadał znajomość języka ruskiego¹⁰⁶. Na podstawie drugiego *Statutu Litewskiego* z 1566 r. woźnym mógł być tylko szlachcic¹⁰⁷, ale ponieważ w Koronie do pełnienia tego urzędu dopuszczano także mieszczan i chłopów to też sejm w 1766 r. wprowadził bezwzględny wymóg, aby woźnym był tylko szlachcic, co wiązało się z przyznawaną mu czasami asystą w osobach dwóch przedstawicieli szlachty, co jak słusznie zauważono, nie było honorem asystować w czynnościach procesowych przeprowadzanych przez niżej urodzonego¹⁰⁸. Początkowo powoływał woźnych monarcha, następnie wojewodowie a na koniec sejmiki szlacheckie¹⁰⁹. W XVIII w. uproszczono procedurę i w kancelariach sądowych znajdowały się akty nominacji podpisane *in blanco*

¹⁰² VL, t. VII, f. 701, z 1768 r., tit. *Reasumując*, s. 327-328.

¹⁰³ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 15-16.

¹⁰⁴ *Statut III*, art. CIV, s. 222.

¹⁰⁵ Tamże, art. VIII, s. 125; J. Chodorowski, *O woźnym i powinnościach jego* [w:] *Wybór...*, s. 85; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 225.

¹⁰⁶ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 230.

¹⁰⁷ *Statut III*, art. IV, s. 125; M. Krykun, O. Piddubniak, *Materiały dotyczące działalności sądów grodzkiego i ziemskiego województwa bractawskiego od ostatniej ćwierci XVI w. do pierwszej połowy XVII w. w Archiwum szlacheckiego rodu Piaseczyńskich* [w:] MHA, t. X, Warszawa 1999, s. 148.

¹⁰⁸ VL, t. II, f. 1341, s. 315-316, z 1590 r., tit. *Deklarowanie artykułu około odpraw w rzeczach osądzonych, w Ziemi Kiiowskiej, Wołyńskiej y Braclawskiej*; *Statut III*, art. IX, s. 126; J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85; O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 73; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 225; M. Krykun, O. Piddubniak, *Materiały...*, s. 148.

¹⁰⁹ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 225-226, 230; J. Bardach, *Historia państwa...*, t. I, s. 456; M. Krykun, O. Piddubniak, *Materiały...*, s. 148.

z pozostawionym wolnym miejscem na wpisanie personaliów powoływanego woźnego¹¹⁰. Wprowadzenie w obowiązki odbywało się poprzez tzw. *postrzyganie*¹¹¹. Woźny należał do tzw. służby sądowej a jego rola w sądownictwie wyrażała się w pośrednictwie między sędziami, między sądem i stronami oraz między samymi stronami nawzajem. Jego obowiązkiem było dokonywanie publicznych obwieszczeń sądowych i aktów prawnych, w tym również tych, które dotyczyły funkcjonowania sądu, które następnie wciągano do ksiąg¹¹². Do jego powinności należało doręczanie pozwów niezależnie od formy w jakiej zostały wydane, czy były pisemne czy też ustne¹¹³. Woźny pozew powinien był doręczyć pozwanemu (*obżałowanemu*) osobiście a w wyjątkowych wypadkach włożyć w drzwi lub przybić do nich, o czym powinien był zawiadomić poddanych pozwanego¹¹⁴. Mógł to uczynić w domu pozwanego, w kościele, w sądzie, na ulicy, jednym słowem wszędzie tam, gdzie pozwanego zastał¹¹⁵. Z uwagi na charakter wykonywanych czynności sądowych i możliwość gwałtownej reakcji pozwanego, prawo starało się brać w ochronę woźnych sądowych. Przejawiało się to w możliwości ogłaszania ustnie pozwu bądź wręczania w asyście innych osób. O tym jak istotna była to funkcja niech świadczy ukuty termin na określenie woźnego sądowego jako *posta prawa*¹¹⁶. Prawo cywilne z 1784 r. zawiera następujący zapis: „*Pokrzywdzony Szlachcic przez drugiego iakimkolwiek uczynkiem na Osobie, lub fortunie; wypędzony z Possesyi; odnoszący w zbożu, sianożęci, lasach krzywdę; uszkodzony od drugiego w ludziach przez pożogę, zabójstwo, kalectwo, lub iakikolwiek bezprawien; Sprowadzić bez odwłoki powinien Generała czy Woźnego z kilką Szlachty na miejsce gwałtu; a ten znaki gwałtowności poznać i widzieć, indagacją od Sąsiadów wyciągnąć, i to wszystko przed Urzędem Kancellaryi Grodzkiej zeznać ma nieodwłocznie*”¹¹⁷.

Wywoływał osoby wezwane do stawiennictwa się przed sądem¹¹⁸, dokonywał wizji w sprawach karnych i cywilnych, składał przed sądem sprawozdania oraz ściągał zasądzone przez sąd kary¹¹⁹. W sprawach cywilnych dokonywał oględzin dóbr będących przedmiotem sporu¹²⁰. Brał udział w przeprowadzaniu egzekucji, w dokonywaniu wwiązania w dobra, ogłaszaniu nabycia dóbr i dokonanych sprzeciwach¹²¹. Zapewniał bezpieczeństwo i porządek

¹¹⁰ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 225-226.

¹¹¹ *Statut III*, art. IV, s. 125; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 226; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 46-47.

¹¹² *Statut III*, art. IX, s. 126; O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 6.

¹¹³ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 16; S. Sochaniewicz, *Archiwum...*, s. 841; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 47.

¹¹⁴ *Statut III*, art. XVI, s. 134-135; J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85; P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 9; O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 72-73; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 227.

¹¹⁵ *Statut III*, art. XVI, s. 134.

¹¹⁶ Tamże, art. XI, *O bezpieczeństwie Woźnego będącemu na sprawach*, s. 128-129; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 224, 228.

¹¹⁷ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 191-192.

¹¹⁸ *Statut III*, art. XVI, s. 134.

¹¹⁹ J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85; O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 176-178; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 47.

¹²⁰ J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85.

¹²¹ VL, t. II, f. 1341, z 1590 r., s. 315-316; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 17; J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85; P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 9; O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 254-262; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 229; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 47.

podczas procesu¹²², odpowiadał za areszt sędzanej szlachty oraz dokonywał aresztowań sługi i osób nieosiadłych jeśli zachodziło podejrzenie popełnienia przestępstwa¹²³. Woźny sądowy był prawdopodobnie jedynym przedstawicielem ówczesnej medycyny sądowej, biorącym udział w obdukcjach w przypadku zabójstw, zranień¹²⁴ i szkód w mieniu¹²⁵, o czym sprawozdanie miał złożyć do ksiąg w terminie tygodnia lub najdalej dwóch¹²⁶.

5. Opłaty sądowe i dochody urzędników sądowych

Zajmowanie stanowisk w sądownictwie wiązało się z dochodami, zarówno w postaci gotówkowej jak również bezgotówkowej.

Na Litwie urzędnicy otrzymywali uposażenie, którego wysokość uzależniona była od pozycji w hierarchii¹²⁷. Dochody sądowe dzielono w ten sposób, że podwojewodzi lub podstarości otrzymywał 2/3 zasądzonej na rzecz sądu kwoty a sędzia 1/3. Pisarz pobierał: od wpisania do ksiąg - 1 szóstak, od sporządzonej kopii - 5 groszy, od kwerendy dawnych ksiąg - 15 groszy, od arkusza ekstraktu - 1 złoty (jeśli dokonał tego regent to miał otrzymać 1/2 złotego). Za przystawienie pieczęci na dokumencie pobierano dodatkowo 15 groszy¹²⁸, za sporządzenie pozwu - 1 grosz, za wpisanie pozwu do ksiąg - 1 grosz, za wypis z księgi - 2 grosze, od sporządzenia listu poręczającego - 4 grosze, od listu upominającego - 2 grosze, od wpisania oświadczeń stron - 1 grosz, od zeznania woźnego - 2 grosze, od przeniesienia zapisu z ksiąg grodzkich do ziemskich - 12 groszy, za wypis o przeniesieniu - 12 groszy (ale jeśli były to już dwa arkusze, to opłata wynosiła 24 grosze)¹²⁹.

W przypadku spraw niespornych, od zapisów długów - 4 grosze urzędnikowi przyjmującemu, tytułem tzw. *pamiętnego*, od przeniesienia własności nieruchomości - 4 grosze sędziemu, 2 grosze podsędkowi, zaś za opieczętowanie wypisu z ksiąg - 4 grosze sędziemu i 2 grosze podsędkowi¹³⁰. W przypadku braku daty w pozwie, powód dla podtrzymania jego ważności płacił sądowi 6 groszy. Za usunięcie daty z pozwu przez pozwanego tzw. *skrobanie*, celem wykazania, że jest on wadliwy, pozwany płacił sądowi 6 groszy i tyle samo powodowi¹³¹. Jeśli powód pozwał i nie stawił się na rozprawę a także nie usprawiedliwił swej nieobecności i ponownie o to samo pozwał, to wówczas oprócz kary na rzecz pozwanego musiał zapłacić 6 kop groszy (6x60) przewodniczącemu sądowi, (jeśli nie orzekał osobiście to jego zastępcy 5 kop groszy (5x60) i po 5 kop groszy pozostałym urzędnikom¹³². Jeśli w sądzie została

¹²² T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 16-17; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 47.

¹²³ J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85.

¹²⁴ *Statut III*, art. IX, s. 126; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 17; J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85; P. Dąbkowski, *Szkice...*, s. 26, tenże, *Zasada...*, s. 9.

¹²⁵ *Statut III*, art. X, s. 128.

¹²⁶ Tamże, art. IX, s. 126.

¹²⁷ P. Dąbkowski *Palestra...*, s. 11 (107).

¹²⁸ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 221-222.

¹²⁹ *Statut III*, art. VI, s. 122-123; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 221-222.

¹³⁰ *Statut III*, art. V, *Ustawa o przesądziech, y o pamiętnym Sędziemu y Podsędkowi, także urzędowi Grodzkiemu I inszym urzędnikom Naszym*, s. 121-122.

¹³¹ *Statut III*, art. XIX, s. 137.

¹³² Tamże, art. XXIV, s. 141-142.

zawarta ugoda lub nawet poza nią, to musiała zostać wpisana do ksiąg sądowych. Gdy powód ponownie pozwał o to samo, wówczas płacił karę na rzecz strony w wysokości 7 kop groszy, sędziemu 2 kopy groszy i podsędkowi 1 kopę groszy¹³³.

Woźny otrzymywał 1 grosz od przebytej mili, tyle samo za tzw. *ogłędne* albo *widzone* czyli za dokonanie oględzin zwłok, ran czy szkody w mieniu, za przyjęcie roty przysięgi, odebranie oświadczeń, za dostarczenie pozwu, a także po groszu od wwiązania w dobra¹³⁴. Woźny więcej otrzymywał tytułem tzw. *poturemnego*, *pokłodnego*, *połancuszego* od skazanego na śmierć ale w zależności od stanu skazanego: jeśli był nim szlachcic – 12 groszy, jeśli spoza stanu szlacheckiego – 6 groszy. Jeśli skazany był na karę mniejszą niż śmierć, woźny otrzymywał połowę stawki, czyli 6 groszy od szlachcica i 3 grosze od nieszlachcica¹³⁵. W przypadku gdyby więźniowi powód darował, wówczas powód musiał uiścić należność¹³⁶. Urzędnikom dodatkowo zezwolono na dzierżawę starostwo niegrodowych zarówno w powiecie, w którym urzędowali jak również w innym¹³⁷.

Ówczesne prawo procesowe nie знаło jeszcze czynności zwolnienia z kosztów sądowych, które pojawiło się w XVIII w. Aby zapewnić sprawne funkcjonowanie starostw i zdjąć z nich ciężar zabiegania o dochody, co niekorzystnie wpływałoby na poświęcanie się sprawom sądowym i innym do których zostali powołani, postanowiono odpowiednio je uposażyć, przyznając im ekonomie mające zapewnić utrzymanie starosty i urzędu grodzkiego: „*A Starostwa Sądowe uważając miejsca i potrzeby iurysdykcji sądowych, takimi dochodami opatrywać będziemy, jakoby Starostowie potrzebnie, y powinnie, brachium nostrum tueri*”¹³⁸. Spotkać się można także z zupełnie innym poglądem, wg którego „*Sprawowanie urzędu niosło ze sobą spore wydatki, i było najczęściej godnością honorową, a ewentualnie, niskie zresztą opłaty pobierane od wypisów z akt, czy też od spraw sądzonych, nie pokrywały kosztów związanych z jego piastowaniem. Pozostawał jednak splendor dla osoby i rodu, co w ówczesnych czasach miało swoje znaczenie*”¹³⁹.

Zapewne każde z powyższych stanowisk jest zgodne, a to czy pełnienie funkcji sądowych było zyskowne czy deficytowe zależało najprawdopodobniej od wielu okoliczności, jak np. od wysokości obowiązujących stawek opłat za czynności sądowe i kancelaryjne, od dodatkowego uposażenia przysługującego urzędnikom, zasad podziału sum wpłacanych z tytułu zasądzanych kar czy sytuacji materialnej kraju i ludności, na którą najbardziej oddziaływały wojny, grabieże niepłatnego wojska, zarazy czy klęski nieurodzaju.



¹³³ Tamże, art. XXV, s. 143.

¹³⁴ Tamże, art. X, s. 129, art. XV, s. 133.

¹³⁵ Tamże, art. XV, s. 133.

¹³⁶ Tamże, art. XV, s. 133.

¹³⁷ Tamże, art. II, s. 117.

¹³⁸ VL, t. II, f. 1601 tit. *O oekonomiach*, z 1607 r., s. 435; W. Wejnert, *O starostwach w Polsce do końca XVIII wieku* [w:] *Gazeta sądowa warszawska*, nr 6, rocz. V, 1877 r., s. 42.

¹³⁹ M. Bajkowski, *Kilka słów o grodzie i urzędnikach goniądzkich* [w:] *Białostoczczyzna*, z. 3, Białystok 1989, s. 40.

Rozdział III. Właściwość funkcjonalna sądów ziemskich i grodzkich

1. Częstotliwość zbierania się sądów.

Z chwilą wprowadzenia na Litwie sądownictwa szlacheckiego opartego na wzorcach koronnych, częstotliwość i czas trwania sesji sądowych były już wypracowane. Sesje na które zbierały się sądy ziemskie i grodzkie nazywano roczkami. Wraz z reformą sądownictwa litewskiego w latach 60-tych XVI w. ustalono, że sądy ziemskie miały się zbierać zaledwie trzy razy do roku¹, chociaż można się spotkać także z twierdzeniem, że było to cztery razy w roku². Wobec tego nie należy się dziwić, że sądy ziemskie przegrały konkurencję z sądami grodzkimi w rywalizacji o szlachcica czy to jako podsądnego czy też jako petenta kancelarii, który w celu przyspieszenia rozpraw lub dokonania wpisów w księgach zwracał się do sądów grodzkich. Szlachta osiągnęła swój cel. Mając liczne interesy w różnych sąsiednich powiatach i województwach, mogła teraz już występować w różnych sądach bez obaw, że przegra sprawę z powodu nieprzybycia na jakieś posiedzenie a ponadto dopilnować swoich spraw gospodarczych, angażować się w życie polityczne na sejmikach i sejmach oraz uczestniczyć w obronie granic. Nadrzędność interesów szlacheckich nad funkcjonowaniem sądownictwa ziemskiego doprowadziła do sytuacji w której sądy te często nie dochodziły do skutku. Wobec tego w 1764 r. sejm przeprowadził reformę, w następstwie której sądy ziemskie wznowiły działalność i na powrót przyjęto wcześniejszą praktykę trzech roczków w ciągu roku, trwających po sześć tygodni³, a potwierdziło to *Prawo cywilne* z 1784 r.⁴ Na terenie Litwy terminy sądów ziemskich ustalono zwyczajowo na : pierwszy dzień po święcie Trzech Króli (6 stycznia), po święcie Świętej Trójcy (ruchome, koniec maja, początek czerwca) i po św. Michale (29 września)⁵, ale sądy już na trzy dni przed terminem roczków miały zjeżdżać do miejsc w których miały się odbywać⁶. Zapewne podyktowane to było przygotowaniem i zabezpieczeniem miejsca, a także aby wyeliminować możliwe opóźnienia zwłaszcza tam, gdzie należało przemierzać znaczne odległości.

Nie inaczej było z sądownictwem grodzkim, które także na Litwie przejęło rozwiązania koronne. Dokonano podziału sesji sądów grodzkich na dwie kategorie: starościńskie i skargowe: „a). *roki starościńskie /termini capitaneale/ pod przewodnictwem starosty lub podstarościęgo dla spraw karnych, a w szczególności czterech artykułów grodzkich /co 6 tygodni/; b). roki skargowe /termini quaerelares/ pod jednym z zastępców*

¹ *Statut III*, art. XLVI, s. 167-168; SG, t. VI, s. 459; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. II, s. 119; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 262; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 106; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie...*, s. 35; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 153, 157.

² T. Czacki, *O litewskich...*, s. 166, przyp. 1509; VL, t. III, f. 702-703 § 102 z 1631 r., s. 336, tit. *Sądy w Newlu*, zaś w Newlu miały się odbywać roki smoleńskie, raz do roku cztery tygodnie po Trzech Królach.

³ VL, t. VII, s. 401, tit. *Regestra*.

⁴ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 171.

⁵ *Statut III*, art. XLVI, s. 167-168; VL t. III, f. 970, § 32, z 1578 r., s. 186, tit. *Artykuły przydane do prawa Litewskiego, z opatrzeniem Rokow niedoszłych na Trzy Krole*; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 171; SG, t. VI, s. 459; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 153, 158.

⁶ T. Czacki, *O litewskich...*, s. 91.

*starosty dla pomniejszych spraw karnych i cywilnych /co dwa tygodnie*⁷. W XVIII w. Kitowicz i Ostrowski pisali, że „sądy grodzkie odprawiały się wszędzie cztery razy do roku”⁸. W 1764 r. wprowadzono zmianę w sądzeniu tak, że choć nadal miały się odbywać cztery razy w roku⁹, to miały trwać cztery tygodnie (w marcu, maju, sierpniu i grudniu), a zawiadomienia o tym miały wychodzić dwa tygodnie przed terminem zebrania się¹⁰.

Z sesjami sądownictwa grodzkiego wiązały się pewne ograniczenia funkcjonalne, gdyż już w 1590 r., wprowadzono zakaz orzekania przez nie w tygodniu poprzedzającym zbieranie się sejmików powiatowych: „*Roki wszelakie, Ziemskie, Grodzkie, y Skargowe, tydzień przed Seymikiem Powiatowym aby nie były sądzone. A ieśliby sądzone były, tedy to nullius vallis bydź ma, excepta possitione actorum Terrestrum, na których exempcye bonorum tylko mają bydź odprawowane, etami sub Conventu generali et particulari*”¹¹. To samo dotyczyło zakazu orzekania od chwili wydania uniwersału zwołującego sejm walny do chwili zakończenia jego obrad i powrotu posłów do swych dóbr. Później aby zapewnić bezpieczeństwo w obrocie prawnym i porządek publiczny, sejm podjął decyzję, że sądy ziemskie nadal będą mogły przyjmować wpisy i orzekać aż do zwołania sejmiku ziemskiego, wskutek czego znacznie skrócono okres *ferii sądowych*¹². Praktyka wymogła jednak dokonanie zmian w ustawodawstwie w tym zakresie do tego stopnia, że sejm w 1677 r. zezwolił na ich pracę podczas obrad sejmku, z tym tylko zastrzeżeniem, aby posłowie biorący w nich udział okazywali się odpowiednim zaświadczeniem wystawionym przez marszałka, co tłumaczyłoby niestawiennictwo w sądzie w oznaczonym terminie¹³.

O ile pod koniec XVI w. sądy grodzkie były jeszcze uzależnione od terminów zbierania się sejmików powiatowych, to zupełnie odmiennie to wyglądało w XVIII w., gdyż nastąpiło ich uwolnienie od tej zależności. Utrzymano jednak zakaz odbywania się sądów grodzkich w tym samym czasie co ziemskich, a to z obawy aby jedna osoba nie była w tym samym terminie pozwana przed oba sądy¹⁴.

Prawo cywilne z 1784 r. określiło, że sądy grodzkie miały się odtąd zbierać cztery razy w roku na kadencje cztero tygodniowe, w marcu, maju, wrześniu i grudniu (do 23 tego miesiąca)¹⁵, a wyjątek uczyniono dla sądu w Pińsku, którego roczki grudniowe przeniesiono na lipiec¹⁶. Dalsze zmiany (dla części powiatów) wprowadzała ustawa z 1786 r.¹⁷

⁷ O. Balzer, *Historia ustroju...*, s. 155. Patrz także: VL, t. I, f. 505, § tit. *Quamvis* z 1532 r., s. 249-250; J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 63-64.

⁸ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III* [w:] *Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego*, s. 147; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 92; J. Chodorowski, *O sądach grodzkich* [w:] *Wybór...*, s. 135; F. S. Dmochowski, *Dawne obyczaje i zwyczaje szlachty i ludu wiejskiego w Polsce i w ościennych prowincjach*, 1860..., s. 244.

⁹ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 92; VL, t. VII, s.177, tit. *Miejsce*, oraz tit. *Regestra*.

¹⁰ J. Bielski, *Widok...*, s. 259; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 92.

¹¹ VL, t. II, f. 1337, s. 314, tit. *Sądzenie Rokow*; J. Bielski, *Widok...*, s. 259.

¹² J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmku piotrkowskiego (1538), O sądach w czasie ogłoszonego sejmku walnego* [w:] *Wybór...*, s. 52-53.

¹³ VL, t. V, f. 463, s. 227, tit. *Sądy Podkomorskie, Ziemskie y Grodzkie*; J. Bielski, *Widok...*, s. 259.

¹⁴ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 92; Z. Gloger, *Geografia...*, s. 206.

¹⁵ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 169-170.

¹⁶ Tamże, s. 170.

Odrębny, nadzwyczajnym charakter miały powołane w 1635 r. do życia doraźne roczki grodzkie w województwie smoleńskim, których zadaniem było orzekanie w sprawach o zbiegłych poddanych. Począwszy od 1 lutego 1635 r. miały się odbywać co dwa miesiące sesje sądowe. Łącznie zaplanowano ich sześć¹⁸ i zakładano, że spray do orzekania w których zostały powołane, miały zostać zakończone z upływem tego roku.

2. Czas trwania roczków i kolejność rozpatrywania spraw

Czas trwania sesji (kadencji, roków) sądów ziemskich uzależniony był od wielkości okręgów sądowych (powiatów) i ilości napływających do nich spraw. Dla przykładu sąd ziemski w Brasławiu na Litwie należał do jednych z mniejszych, wskutek czego zbierał się rzadko (nawet raz do roku) i trwał 4-9 dni, a w skrajnych przypadkach 2 i 12 dni¹⁹. W tym samym mniej więcej czasie w sądach małopolskich orzekano przez tydzień²⁰. Przeciwnieństwem była Żmudź, gdzie od końca XVI w. roki trwały po kilka tygodni²¹ a według *Prawa cywilnego* z 1784 r. na Litwie roki ziemskie przepisowo miały trwać sześć tygodni²². Dalsze zmiany (dla części powiatów) wprowadzała ustawa z 1786 r.²³ Pierwsze czynności sądowe mogły być dokonywane już przed rokami sądowymi, a to z tej przyczyny, że urzędnicy byli zobowiązani przybywać na miejsce sądów na co najmniej trzy dni przed nimi, tak aby otworzyć księgi i umożliwić dokonywanie wpisów i branie wypisów z nich²⁴.

Ustalona została także kolejność rozpatrywania wnoszonych na forum sądów ziemskich spraw, które podzielono na tzw. rejestry w ilości czterech. Pierwszy był to *Regestr Summarii Processus*: sprawy głównie obligowe (zobowiązania); drugi *Regestr Ordynaryjny*: inne sprawy cywilne; trzeci *Regestr Mixti* zawierający sprawy według rezolucji Rady Nieustającej i czwarty *Regestr Taktowy*²⁵ czyli gwałty podczas pracy sądów.

W XVIII w. w podobnym kierunku poszła praktyka kolejności orzekania spraw w sądach grodzkich. Wnoszone na wokandę sprawy zostały podzielone na rejestry w ilości sześciu. Pierwszym był *Regestr Summarii Processus* obejmujący tzw. sprawy obligowe i o zbiegłych poddanych, drugi *Regestr Incarceratorum*: sprawy dotyczące ujętych kryminalistów, trzeci *Regestr Ordynaryjny*: sprawy z czterech artykułów grodzkich i inne gwałty oraz kradzieże, czwarty: *Regestr Fisi*: sprawy o miary, wagi i niezaprzyśiężenie dziesiątego grosza, piąty

¹⁷ VL, t. IX, s. 38, tit. *Odmiana kadencyi Sądów Ziemskich y Grodzkich dla niektórych woiewodztw y powiatów W. X. Lit.*

¹⁸ VL, t. III, f. 866-868, § 31 z 1635 r., s. 411-412, tit. *O poddanych zbiegłych do Smoleńska, y zamkow do tego Woiewodztwa należących.*

¹⁹ H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 159, odnieść to należy do badanego przez autora okresu 1603-1632.

²⁰ VL, t. I, f. 677-678, § 8, z 1565 r., s. 45, tit. *W Woiewodztwie Krakowskim*; G. Czaradzki, *Proces...*, br nr s.

²¹ H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 159.

²² T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 171.

²³ VL, t. IX, s. 38, tit. *Odmiana kadencyi Sądów Ziemskich y Grodzkich dla niektórych woiewodztw y powiatów W. X. Lit.*

²⁴ *Statut III*, art. XVI, s. 134.

²⁵ Tamże, s. 171-172.

Regestr Taktowy: sprawy o gwałty popełnione na sądach i ostatni szósty *Regestr Mixti* zawierający sprawy z rezolucji Rady Nieustającej²⁶.

Poza czynnościami *stricte* procesowymi, w które zaangażowany był aparat orzecznicy, działały kancelarie sądowe dokonujące szeregu czynności cywilnoprawnych. Działalność kancelarii ziemskich początkowo ograniczała się do okresu zbierania się sądów na sesjach. Gdy doszło do wyodrębnienia się osobnych kategorii spraw spornych i niespornych, zróżnicował się czas pracy kancelarii. Czynności sporne można było tylko dokonywać w okresie orzekania sądu, podczas gdy czynności niesporne także poza nim. Dokonywanie czynności poza kadencjami sądu wiązało się z szerszym dostępem do kancelarii co nazwano *leżeniem ksiąg ziemskich*²⁷. Stwierdzono, że „urzęduje ona bowiem jedynie w charakterze pomocniczym w czasie roków ziemskich, a samodzielnie w krótkich okresach po i przed rokami, tzw. leżenia ksiąg; zresztą kancelaria nie funkcjonuje, a więc jej nie ma”²⁸. Po zakończeniu roków jeszcze przez okres co najmniej trzech dni były dostępne dla szlachty celem dokonywania wpisów i wypisów²⁹. Nie wpłynęło to jednak znacząco na jego rywalizację z coraz popularniejszym sądownictwem grodzkim.

3. Działalność sądownictwa w sytuacjach nadzwyczajnych

Pomimo prawnoorganizacyjnego uregulowania czasu i częstotliwości orzekania sądów ziemskich i grodzkich, miały miejsce sytuacje nadzwyczajne, które paraliżowały ich działalność. Takich okoliczności nadzwyczajnych było kilka. Pierwszą z pośród nich było zwołanie pospolitego ruszenia. Na Litwie w przeciwieństwie do Korony zostało to uregulowane stosunkowo późno bowiem dopiero w 1621 r.³⁰ Sądy miały ustawać z chwilą podjęcia i ogłoszenia decyzji monarchy³¹. Drugą okolicznością uniemożliwiającą orzekanie sądom było zebranie się w tym samym czasie sejmiku bądź sejmu³², ale jak zastrzegł to *III Statut Litewski*, dotyczyło to tylko posłów a w pozostałych przypadkach miały nadal orzekać³³. Zabraniano sądzenia w okresie przygotowań do wojny, prowadzonych działań wojennych i panującej zarazy³⁴ oraz bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych³⁵. Następną okolicznością powodującą zawieszenie działalności orzecznicy sądów była śmierć

²⁶ Tamże, s. 170.

²⁷ VL, t. III, f. 295, § 82, z 1616 r., s. 143, tit. *O Komornikach Sądu Ziemskiego*; J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmu piotrkowskiego (1496)*, *O władzy pisarza i komorników w razie nieobecności sędziego* [w:] *Wybór...*, s. 42; J. Bielski, *Widok...*, s. 257; P. Dąbkowski, *Palestra...*, s. 7 (103); J. Siedlecki, *Kancelaria...*, s. 29; patrz szerzej na ten temat: O. Balzer, *Kancelarie i akta grodzkie w wieku XVIII*, odbitka z *Przewodnika Naukowego i Literackiego*, Lwów 1882, s. 5.

²⁸ S. Sochaniewicz, *Archiwum krajowe aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie* [w:] *Przewodnik Naukowy i Literacki*, rocz. XL, nr 9, jako dodatek do *Gazety Lwowskiej*, Lwów 1912, s. 840.

²⁹ *Statut III*, art. XIII, s. 130-131.

³⁰ VL, t. III, f. 428-429, z 1621, s. 207-208, tit. *Pospolite ruszenie*; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 158.

³¹ VL, t. III, f. 834, z 1634, s. 395-396, tit. *O Trybunale y inszych sądach W. X. Lit.*

³² *Statut III*, art. XLVI, s. 168; VL, t. II, f. 525, s. 1280-1281, tit. *Sądy Ziemskie etc.*; VL, t. II, f. 579-580, z 1590 r., s. 1337, tit. *Sądzenie Roków*.

³³ *Statut III*, art. XLVII, s. 169.

³⁴ Tamże, art. XLIII, s. 165; tamże, art. XLVI, s. 168.

³⁵ VL, t. III, f. 17 z 1621 r., s. 424, tit. *O Trybunale*; VL, t. III, s. 834, tit. *O Trybunale*.

monarchy³⁶. Nie oznacza to, że wszelkie sądy w czasie bezkrólewia zawieszały działalność, a więc że mieliśmy do czynienia z anarchią. Aby zapewnić ciągłość wymiaru sprawiedliwości zorganizowane zostały na ten czas sądy kapturowe. Skład sądów kapturowych pochodził z wyboru dokonywanego na sejmikach *przedkonwokacyjnych*, a w ich skład wchodził: poszczególni urzędnicy sądów grodzkich i ziemskich oraz deputaci szlacheccy³⁷. Mogło się zdarzyć, że sądy kapturowe wykorzystywano do walki z przeciwnikami procesowymi czy politycznymi. Przysięgi członkowie sądów kapturowych zw. *deputatami* (nawet jeśli poprzednio pełnili funkcje sędziowskie) składali przed urzędnikami sądu ziemskiego. Jeśli ten na danym terenie nie był obsadzony, wówczas przed starostą lub w jego zastępstwie przed urzędnikiem grodzkim. Zakres kompetencji sądów kapturowych wykształcił się w drodze praktyki i uchwał z 1674 r. i 1733 r. i wprowadzony został w 1764 r. Przejęto sprawy tzw. *criminales et facti* będące w zakresie sądów grodzkich tj.: sądenie czynów z tzw. czterech artykułów grodzkich, rozboje, rabunki wyrządzone w dobrach świeckich i kościelnych, naruszające spokój i bezpieczeństwo publiczne, a więc sprawy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego. W 1764 r. sądy kapturowe znacznie wykroczyły już poza zakres materii karnej, obejmując część spraw cywilnych i podatkowych.

Sądy kapturowe kończyły swą działalność na trzy tygodnie przed elekcją a wznawiały działalność trzy tygodnie po elekcji i kończyły z chwilą koronacji nowego króla kiedy na powrót zaczynały orzekać sądy grodzkie i podkomorskie³⁸.

Z tego też okresu pochodzą projekty zmian funkcjonowania sądownictwa grodzkiego. Przewidywano, że skład orzekający miał być kadencyjny czteroletni z możliwością reelekcji, w ciągu roku zbierający się sześć razy. Miał rozpatrywać w I instancji wszystkie sprawy a apelację od ich wyroków kierować do sądu ziemskiego³⁹. Pozostało to niestety tylko w zakresie projektów, ale dało asumpt do przeprowadzenia reformy na sejmie czteroletnim.

Osobnym zjawiskiem związanym z funkcjonowaniem sądownictwa, zupełnie nowym i dotychczas nieznanym, wprowadzonym już u jego kresu przez monarchę i Radę Nieustającą na podstawie uniwersałów z 1777 r. i 1779 r., była statystyka. Przewidywała ona konieczność składania raportów o ilości osądzonych spraw i dokonanych wpisów w księgach sądowych⁴⁰.

4. Oznaki niewydolności w sądownictwie i próby reform.

Wiek XVII był dla sądów ziemskich najtrudniejszym okresem. Sejmiki ziemskie które miały dokonywać wyboru kandydatów na stanowiska sądowe zw. sejmikami elekcyjnymi,

³⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. I, s. 151.

³⁷ Tamże, *Historia ustroju...*, t. I, s. 218; szerzej na ten temat pisał A. Abramski, *Sądy kapturowe ostatniego bezkrólewia (1763-1764)* [w:] *Dawne sądy i prawo*, pod red. A. Lityńskiego, Katowice 1984.

³⁸ VL, t. II, s. 228, f. 1057-1058 § *Securitate vero*; O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 18-19; A. Abramski, *Sądy...*, s. 32-33, 37-39.

³⁹ J. Michalski, *Reforma sądownictwa na sejmie konwokacyjnym 1764 r.* [w:] *Między wielką polityką a szlacheckim partykularzem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy, ku czci profesora Jacka Staszewskiego*, Toruń 1993, s. 297.

⁴⁰ Informacja ta choć dotyczy innej dzielnicy kraju, nie sposób jednak odnieść wrażenia, że miała także swe miejsce na Litwie.

nie dochodziły do skutku lub były zrywane w wyniku sprzeciwu części szlachty poprzez *liberum veto*⁴¹. Nie dokonując wyboru kandydatów na stanowiska sądowe, nie było możliwości przedstawienia ich królowi do dokonania właściwego wyboru. Nie dochodziły zatem do skutku sesje sądowe (roki), wskutek czego wszelkie funkcje przejęły działające niemal zawsze sądy i urzędy grodzkie⁴².

Pierwszym powodem nie dochodzenia do skutku roczków była wina leżąca po stronie samych urzędników, którzy nie zbierali się w komplecie i nie wyznaczali swoich zastępców⁴³. Wiązało się to z zaniechaniem wyboru kandydatów na urzędników, spośród których monarcha miał wybierać tych, którym miał powierzać pełnienie funkcji sądowych. Na szczęście dla szlachty luka w funkcjonowaniu aparatu sądowego ziemskiego nie zaszkodziła im i ich interesom, gdyż walka kompetencyjna jaka toczyła się pomiędzy sądami ziemskimi a grodzkimi, zakończyła się zwycięstwem sądów grodzkich. Przejmując dotychczasowe uprawnienia sądów ziemskich, zwłaszcza w zakresie prawa wieczności, sądy grodzkie wypełniły powstałą w XVII w. lukę po roczkach⁴⁴.

Innym powodem dla których nie dochodziły do skutku kadencje sądowe były także wakaty urzędnicze. Po zmarłym sędzim jeśli nie zdążono na czas zwołać sejmiku dla wskazania kandydatów na opróżniony urząd, sąd nie mógł się zebrać⁴⁵. Okres od XVII w. do pierwszych reform stanisławowskich to w gruncie rzeczy podejmowanie mało skutecznych lub wręcz nieskutecznych prób ożywienia ich działalności⁴⁶. Dopiero pierwsze reformy czasów stanisławowskich wprowadziły zmiany poprzez wprowadzenie na sejmikach ziemskich zasady głosowania większościowego⁴⁷, przywracając tym samym dualizm sądowy⁴⁸.



⁴¹ VL, t. II, f. 1407, § 23, z 1593 r., s. 346, tit. *Roki Ziemskie Ziem Mazowieckich*; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 102, przyp. nr 1371; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, t. II, s. 264; M. Bogucki, *Temida...*, s. 20.

⁴² VL, t. II, f. 1407, § 23, z 1593 r., s. 346, tit. *Roki Ziemskie Ziem Mazowieckich*; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 102, przyp. nr 1371; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. I, s. 215; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, t. II, s. 264; Z. Góralski, *Urzędnicy...*, s. 198; M. Bogucki, *Temida...*, s. 20.

⁴³ J. Bielski, *Widok...*, s. 255.

⁴⁴ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 5-6.

⁴⁵ J. Kitowicz, *Opis...*, s. 147; F. S. Dmochowski, *Dawne...*, s. 244; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 158.

⁴⁶ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, t. II, s. 151.

⁴⁷ M. Bogucki, *Temida...*, s. 20; J. Michalski, *Reforma sądownictwa na sejmie konwokacyjnym 1764 r.* [w:] *Między wielką polityką a szlacheckim partykularzem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy, ku czci profesora Jacka Staszewskiego*, Toruń 1993, s. 305.

⁴⁸ Z. Góralski, *Urzędy ...*, s. 198.

Rozdział IV. Właściwość podmiotowa sądów ziemskich i grodzkich

Przyjmuje się, że początkowo sądownictwo ziemskie nie było zastrzeżone tylko i wyłącznie dla stanu szlacheckiego, lecz to w wyniku ewolucji do jakiej doszło przez pierwsze stulecie jego funkcjonowania, nastąpiło ograniczenie. Niemniej jednak na Litwie, na podstawie statutów zezwolono mieszczanom dochodzić przed tymi sądami krzywd wyrządzonych im przez szlachtę¹. Dla chłopstwa był to także sąd właściwy do dochodzenia odszkodowań jeśli pochodzili oni z wsi królewskich². Wyłączono spod jurysdykcji szlachtę zw. *gołotą*, tak że pozostała tylko szlachta osiadła czyli *posesjonaci*, posiadająca swe dobra w danej ziemi lub powiecie³.

Pomimo dalszego dążenia szlachty do ograniczenia dostępu do sądów innym stanom, w XVIII w. gdy ograniczono zakres sądownictwa bartnego, część spraw pszczelarzy została przekazana właśnie do kompetencji sądów ziemskich i grodzkich⁴.

W kwestii kobiet to już *statuty kazimierzowskie* w 1347 r. stanowiły, że nie powinny występować samodzielnie przed sądami lecz poprzez swoich przedstawicieli, pełnomocników (prokuratorów) ale było to mało skuteczne⁵.

W pewnej uprzywilejowanej pozycji znaleźli się woźni sądowi, którzy pomimo, że aż do 1766 r. nie musieli rekrutować się ze stanu szlacheckiego, to jako organ pomocniczy sądów mogli swych praw dochodzić w sądach grodzkich bądź ziemskich⁶ co zapewne oznacza, że byli pozywani także przed sądy w których pełnili swe funkcje.

Bardziej zróżnicowane jest zagadnienie składu podmiotowego przed sadami grodzkimi. Badacze prawa na podstawie zachowanych ksiąg sądowych grodzkich dochodzili do różnych wniosków, niemniej jednak za powoda uważano szlachcica posesjonata, który został wypędzony z tenuty (dzierżawy) a także właściciela i zastawnika w przypadku pozbawienia ich posiadania. Ponadto stronami procesów byli: sołtysi, duchowieństwo i Żydzi (ci ostatni gdy dochodzili od szlachty zwrotu pożyczonych pieniędzy). Szlachta posesjonaci podpadała pod sąd grodzki w zakresie części spraw, a konkretnie gdy dotyczyło to tzw. *czterech artykułów*, podczas gdy szlachta nieosiadła zw. *gołotą* we wszystkich sprawach, jako że nie została dopuszczona do sądownictwa ziemskiego. Oprócz spraw spornych, których konstytucja z 1501 r. zabraniała rozpatrywać sądom grodzkim, pozostała jeszcze całkiem liczna grupa spraw niespornych, jak np. wpisy w księgach⁷.



¹ *Statut III*, art. LXIX, s. 194; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 103.

² J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmu (1588), Kompetencje sądu ziemskiego wobec starostów oraz w sprawach granicznych* [w:] *Wybór...*, s. 73-74.

³ S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. II, s. 119; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie...*, s. 38; W. Uruszczak, *Historia...*, s. 257.

⁴ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 250, nie wyjaśnił o jakie sprawy chodziło.

⁵ VL, t. I, f. 6, s. 3, tit. *De dominabus et virginibus quae citant aliquem aut citantur ab aliquot.*

⁶ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 225.

⁷ Patrz szerzej: M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 81-84 oraz *Statut III...*, art. XXIX, s. 148.

Rozdział V. Właściwość przedmiotowa sądów ziemskich i grodzkich

1. Sprawy cywilne

Na sprawy cywilne składała się materia o charakterze spornym (procesowym) rozstrzygane przez sądy oraz niesporne (nieprocesowe) załatwiane przez urzędy, kancelarie. Do kategorii spraw spornych trafiających przed sądy ziemskie należało: dochodzenie zobowiązań wynikłych z umów i czynów, które stanowiły podstawę do żądania naprawienia szkód i poniesionych strat¹, roszczenia o zwrot pieniędzy², weksle czyli listy zastawne³, zastawy różnego rodzaju⁴, spory o nieruchomości, budynki, karczmy, stawy rybne, pasieki⁵, spory o zwrot długu a także o zbiegłych poddanych⁶ oraz sprawy dziedziczenia i dotyczące wszystkich nieruchomości ziemskich⁷.

Wśród spraw cywilnych niespornych wnoszonych do sądów ziemskich wymienić należy kilka grup: pierwsza, to akty woli prywatnej np. testamenty (jako akty ostatniej woli), druga grupa, którą stanowiły kontrakty (np. umowy kupna – sprzedaży) dotyczące nieruchomości lub ruchomości, trzecia, to akty o charakterze wieczystym lub czasowym, czwarta, obciążenia przedmiotu: dożywocia, dzierżawy, najmy, darowizny, zastawy, zrzeczenia, ustępstwa, zamiany, działy majątkowe, układy graniczne, wiana, poręczenia, posagi, czy też przelewy⁸, umowy pożyczki⁹. Bogucki dodaje jeszcze piątą grupę, sprawy o wyznaczenie granic między dobrami¹⁰, ale statuty litewskie zastrzegły je do kompetencji podkomorzego.

Ze sprawami o charakterze niespornym nierozdzielnie wiązało się dokonywanie wpisów w księgach. Według zarządzenia króla Jana Olbrachta z 1496 r. wszelkie wpisy dokonywane w księgach grodzkich przed upływem jednego roku musiały być przeniesione do ksiąg ziemskich, gdyż w przeciwnym wypadku traciły ważność¹¹, co w 1505 r. dodatkowo obwarowano sankcją kary grzywny¹². Podobny wymóg przyjęły *Statuty Litewskie*¹³, zastrzegając, że strona powinna była to zrobić w ciągu dwóch roków sądowych a ewentualna zwłoka była usprawiedliwiona jedynie udziałem na wojnie lub panującą wówczas epidemią¹⁴.

¹ G. Czaradzki, *Proces...*, br nr s.

² Tamże.

³ *Statut III*, art. XXIV, s. 270; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 86.

⁴ *Statut III*, art. XII-XIV, s. 261-264, art. XIX, s. 267; G. Czaradzki, *Proces...*, br. nr s.

⁵ G. Czaradzki, *Proces...*, br. nr s.; M. Bogucki, *Temida...*, s. 19.

⁶ G. Czaradzki, *Proces...*, br. nr s.; M. Bogucki, *Temida...*, s. 19.

⁷ VL, t. I, f. 404-405, z 1523 r., s. 203, tit. *Volumus autem*.

⁸ *Statut III*, art. I-II, s. 274-276, dotyczy testamentów; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 171; F. S. Dmochowski, *Dawne...*, s. 243; M. Bogucki, *Temida...*, s. 19; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie...*, s. 38.

⁹ M. Bogucki, *Temida...*, s. 19; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie...*, s. 38.

¹⁰ M. Bogucki, *Temida...*, s. 19, patrz na stronie następnej.

¹¹ VL, t. I, f. 257, z 1496 r., s. 118, tit. *De inscriptionibus castreanibus and Terrestrebus and Terrestrem librum transferendis*.

¹² VL, t. I, f. 326, z 1505 r., s. 148, tit. *De inscription castrensi*.

¹³ *Statut III*, art. II, s. 254-255.

¹⁴ Tamże, art. III, s. 255-256; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 166.

Statuty Litewskie stanowiły, że poczyniony przez męża dla żony zapis wiana w sądzie grodzkim, miał być dla zachowania swej ważności przeniesiony do ksiąg ziemskich¹⁵.

Osobną gałąź spraw cywilnych stanowiły sprawy graniczne. Na Litwie zostały one odmiennie uregulowane niż w Koronie. Jeśli pozew trafił do sądu ziemskiego, to powinien być zostać odesłany do kompetencji podkomorzego z poleceniem wyznaczenia nowego terminu zawitego do stawiennictwa za sześć tygodni¹⁶. W tym terminie podkomorzy miał przeprowadzić czynności graniczne i wydać obwieszczenie, na podstawie którego sąd powinien być ponownie sprawą się zająć i wydać wyrok¹⁷. O ile w Koronie był rozdział kompetencji między sądy ziemskie (zajmował się szkodami materialnymi i przestępstwami czyli *gwałtami* popełnionymi przy okazji szkód) i podkomorskie (tylko wytyczenie granic), o tyle na Litwie nie chciano tego podziału wprowadzić¹⁸. Po śmierci podkomorzego akta spraw przekazywano do właściwego miejscowo sądu ziemskiego, by potem na ich podstawie urzędnicy sądu ziemskiego sędzia i pisarz wydawali wypisy¹⁹.

Do spraw cywilnych, którymi zajmowały się sądy grodzkie: „*tak jak to już od dawna było zwyczajem uświęcone, zeznawanie różnych aktów sprzedaży, zamiany, darowizny, podziału majątków, ustanowienie wiana, danie zastawu i takowe utwierdzając*”²⁰. Sprawy były wnoszone do sądów grodzkich bez wstępnego badania przez nie, czy były one dla nich właściwe czy nie, więc trafiały do nich sprawy cywilne pomimo że można je było wnieść do sądu ziemskiego. Wnoszenie spraw cywilnych do sądów grodzkich było spowodowane jeszcze tym, że w przeciwieństwie do ziemskich były łatwiej dostępne i codziennie otwarte²¹. Przed sądy grodzkie trafiały także sprawy: działów majątkowych między braćmi, posagów i wianowania kobiet wychodzących za męża, sprawowania opieki, sporządzanie inwentarzy dóbr i *wybicie ze spokojnego posiadania* czyli pozbawienie siłą własności²², sprawy wekslowe²³, spory o dzierżawy²⁴, o nie wydanie panien ich prawnym opiekunom²⁵, zaś sprawy związane z rozwodami pozostawiono w kompetencji sądów kościelnych²⁶.

O ile konstytucje sejmowe z 1543 r. i 1588 r. wzorem konstytucji sejmowej z 1505 r. szły w kierunku ograniczeniu sądownictwa grodzkiego w sprawach niespornych do „*ochrony posesoryjnej dóbr oprawnych tj. dóbr stanowiących zaopatrzenie żony /a następnie wdowy/...*”²⁷, o tyle mniej więcej w tym samym okresie do zakresu spraw cywilnych dodano

¹⁵ T. Czacki, *O litewskich...*, s. 97-98.

¹⁶ Tamże, s. 191, 204.

¹⁷ Tamże, s. 204.

¹⁸ Tamże, s. 204, przyp. nr 1595.

¹⁹ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 190.

²⁰ *Statut III*, art. I-III, s. 224-228 oraz art. XIV, s. 234-235; J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmu piotrkowskiego (1496)* [w:] *Wybór...*, s. 43; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. I, s. 226.

²¹ J. Chodorowski, *O sądach grodzkich* [w:] *Wybór...*, s. 135; J. Bardach, *Historia państwa...*, t. I, s. 478.

²² VL, t. I, f. 577, § *Quia negotium de violenta expulsione de bonis*, z 1543 r., s. 283; VL, t. II, f. 1212-1213, tit. *O posażeniu sióstr*, z 1588 r., s. 254; G. Czaradzki, *Proces...*, br. nr s.; J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 84.

²³ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 86, właściwym do ich orzekania był także sąd ziemski ale który ostatecznie rozstrzygał to decydowało miejsce wniesienia pozwu.

²⁴ G. Czaradzki, *Proces...*, br. nr s.

²⁵ J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83.

²⁶ *Statut III*, art. XX, s. 238.

²⁷ M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 87.

sprawy obejmujące wyrządzenie szkód majątkowych przez żołnierzy. Chociaż nosiły one znamiona czynów karnych, uznano że mają charakter cywilny i jako takie miały być sądzone w grodzie a przeprowadzanie egzekucji w sposób przewidziany dla spraw cywilnych nie zaś karnych²⁸. Odmienne zaś uregulowano sprawy własności bydła, które pozostawały w gestii sądu (urzędu) grodzkiego, podczas gdy naprawienie wyrządzonych przez nie szkód przekazano do sądu ziemskiego²⁹. Do zakresu spraw cywilnych przynależnych sądom grodzkim na podstawie konstytucji sejmowej z 1635 r. trafiły sprawy zwrotu rzeczy ruchomych i pieniędzy³⁰. Ponadto w gestii sądów grodzkich były sprawy związane z bezpieczeństwem sądów, sejmików, sejmów oraz dokonywane fałszerstwa monet³¹.

W związku z szeroko zakrojoną w XVII w. w Rzeczypospolitej akcją wznawiania działalności sądownictwa ziemskiego, na podstawie konstytucji sejmu warszawskiego z 1667 r., wydano postanowienia ograniczające dotychczasową działalność sądownictwa grodzkiego do zakresu jakim się zajmowały przed upadkiem sądownictwa ziemskiego i określono je w następujący sposób: „*aby Urzędy Grodzkie nie wdawały się w sprawy Sądowi ziemskiemu należące, ani do siebie spraw tych, które z dawnych praw do Sądów Ziemskich należą, akcyami nie przyciągali...*”³² W 1768 r. sejm raz jeszcze zakazał sądom grodzkim rozpatrywania spraw dotyczących obrotu ziemią, na powrót przekazując je do właściwości sądów ziemskich³³.

2. Sprawy karne

Na Litwie w sprawach karnych na podstawie statutów sądy ziemskie (podobnie jak grodzkie) miały prawo rozstrzygać sprawy dotyczące zabójstw szlachty i zbiegłych poddanych³⁴. Ustalono, że tylko sądy ziemskie były właściwe do dochodzenia spraw związanych z naprawieniem szkód z racji zajętego bydła³⁵. O ile w Koronie do sądów ziemskich należały sprawy o szkody wyrządzone w dobrach i przy tej okazji popełnione przestępstwa, o tyle na Litwie dodatkowo związane z nimi sprawy graniczne³⁶.

Ostatnim rozszerzeniem kompetencji prawno-karnej sądów ziemskich był zapis z 1768 r., że sądy wiejskie tzw. *patrymonialne* utraciły prawo gardła czyli karania śmiercią. Wówczas postanowiono, że sprawy zagrożone śmiercią z sądów wiejskich będą odsyłane do sądów grodzkich ewentualnie ziemskich lub miejskich³⁷.

²⁸ M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 88.

²⁹ VL, t. I, s. 331, tit. *O Iudicio*.

³⁰ VL, t. I, f. 331, s. 150, tit. *De iudicio pro pecore in damno abacto*.

³¹ VL, t. II, s. 1607, tit. *O fałszywej monecie*.

³² VL, t. IV, f. 927-928, tit. *Sądy Ziemskie*, s. 436-437.

³³ M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 88-89.

³⁴ T. Czacki, *O litewskich...*, s. 96-97.

³⁵ VL, t. I, f. 331, z 1505 r., s. 150, tit. *De iudicio pro pecore in damno abacto*.

³⁶ T. Czacki, *O litewskich...*, s. 204, przyp. nr 1595.

³⁷ M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 95.

Panuje zgodne stanowisko jeśli chodzi o kanon spraw przynależnych sądom grodzkim, który stanowiły cztery enumeratywnie wyliczone artykuły, a są to: zgwałcenie kobiety, rabunek na drodze publicznej, podpalenie, najście albo najazd cudzego domu³⁸.

Pierwszy z artykułów *zgwalcenie kobiety* można rozumieć dosłownie, ale za gwałt uważano także porwanie (panny, cudzej żony), wydanie za mąż wbrew jej woli lub poślubienie przez zmuszenie, pobicie, spoliczkowanie, zranienie, targnięcie się na osobę celem zmuszenia jej do określonego zachowania (działania lub zaniechania). To wszystko jest gwałtem na osobie, tylko tyle że szerzej pojmowanym, gdyż nie dotyczy tylko i wyłącznie osoby kobiety. A skoro gwałt na osobie, to również: porwanie, przetrzymywanie i uwięzienie cudzego poddanego, czasowe pozbawienie wolności (innej osoby niż kmiecia), a nawet uzurpowanie sobie kurateli nad nieletnim³⁹. Drugim z artykułów grodzkich był „*rabunek albo rozbój na drodze publicznej*”⁴⁰, trzecim „*podpalenie*” (chodziło o podpalenie umyślne)⁴¹ i czwarty „*najście lub najazd cudzego domu*”⁴². Zbiór prawa cywilnego z lat 80-tych XVIII w. wyjaśnia, jak współcześni rozumieli czwarty artykuł: „*Przez naiazd domu Szlacheckiego, rozumie się napadanie gwałtowne Onego zbroyną ręką, tamże zabicie, skaleczenie, lub zbicie Gospodarza albo Domownika iego. Niemniety i ten Naiezdnikiem być rozumie się, kto w Kościele, na Cmentarzu, w Szkole, albo Plebanii rani, albo zabiaa drugiego; A zatym w Karczmie, w polu gwałt takowy popełniony, pod kary o Naiazdach pociągniony być nie może. Opuścić tu tego nie można, że Domy Szlacheckie nawet na miejskim zbudowane gruncie, Prawami przeciw Naiezdnikom zastaniaią się*”⁴³. Czyny z tego artykułu były traktowane jako gwałty na mieniu, które swym zakresem obejmowały: najście na dom, opanowanie cudzej nieruchomości (najazd), gwałtowne pozbawienie posiadania, gwałtowna intromisja (wwiązanie w dobra), opór przeciwko prawnej intromisji, gwałtowna ciąża, opór przeciwko gwałtownej ciąży i jej odbicie, wtargnięcie na grunt celem zaorania i zasiania, wypas zwierząt na cudzym gruncie, wycinanie cudzych drzew (w lasach, ogrodach), niszczenie legalnych lub wznoszenie nielegalnych znaków granicznych (kopców), zabór cudzego mienia ruchomego, wznoszenie budowli na cudzym gruncie oraz wyrządzanie innych szkód jak np. niszczenie grobów⁴⁴.

³⁸ Statut III, art. XXXV, s. 148; VL, t. I, f. 77-78, tit. *De causis quas soli Capitanei iudicare posunt*, s. 34; T. Zawacki, *Processus iudiciarius Regni Poloniae*, Kraków 1637, br nr s.; J. Chodorowski, *Ze statutu warckiego (1423)* [w:] *Wybór...*, s. 32; tenże, *Z konstytucji sejmu piotrkowskiego (1496)* [w:] *Wybór...*, s. 42; tenże, *Wybór...*, s. 83; J. Bielski, *Widok...*, s. 259; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 42; S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. I, s. 139; tenże, *Historia ustroju...*, t. II, s. 120; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, t. II, s. 151; J. Bardach, *Historia państwa...*, t. I, s. 478; M. Bogucki, *Temida...*, s. 19-20; Z. Góralski, *Urzędnicy...*, s. 198; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 43.

³⁹ Statut III, art. XII-XIII, s. 327-328; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 91; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 42; F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 107; J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83.

⁴⁰ Statut III, s. 148; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. I, s. 329, t. II, s. 91; J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 43.

⁴¹ Statut III, s. 148; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. I, s. 342-344, t. II, s. 91; J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 42, 43.

⁴² Statut III, art. I, s. 317-318.

⁴³ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. I, s. 333-334; Statut III, s. 148.

⁴⁴ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. I, s. 330, 331-337.

Najazdy na prywatne nieruchomości zw. *zajazdami* dokonywano przy użyciu siły zbrojnej, często w asyście krewnych i służby roszczonego sobie prawa do najechanej nieruchomości⁴⁵. Drugi *Statut Litewski* przyjął rozwiązanie koronne w zakresie czterech artykułów grodzkich a trzeci statut to potwierdził. Statuty poszły jednak znacznie dalej niż w Koronie i w zakresie spraw karnych rozwinięto zapisy dotyczące tychże czterech artykułów grodzkich oraz dodano do nich jeszcze inne sprawy: „*Starostowie i Wojewodowie urząd Starostów sprawujący sędzić 1mo. o gwałty i najazdy na domy, lub zabudowania szlacheckie; 2do. o gwałt Kościołów Chrześcijańskich; 3to. o gwałcenie kobiet; 4to. o gwałt w miastach; 5to. o groźby na drogach; 6to. o czary; 7mo. o złodziejstwo; 8vo. o fałsz; 9no. o pożogi domu albo gumna; 10mo. o przegródki na czyje życie lub spalenie domów, albo gumien; 11mo. o głowy szlacheckie, a o zbiegłe sługi i czeladź, wolno pozywać albo do Grodu albo do Ziemstwa (...)* Może też sąd Grodzki sędzić o wypędzenie z dóbr, i z domu, o bezprawne więzienie szlachcica, o zabicie woźnego, o miary na zboże; gdzie zaś idzie o rozpoznanie prawności zapisu, to do sądu Ziemskiego władzy należy, innych spraw sąd grodzki sędzić nie powinien”⁴⁶, co zresztą nie odbiegało od reguł koronnych biorąc pod uwagę, że starostowie wykraczali w tym czasie poza swoje kompetencje. Trzeci *Statut litewski* z 1588 r. dodał do spraw karnych będących w kompetencji sądów grodzkich: trucicielstwo⁴⁷, cudzołóstwo⁴⁸, kradzieże⁴⁹, zabór różnego rodzaju mienia, uprowadzenie ludzi (poddanych), zabór nieruchomości⁵⁰, a także sprawy o utrudnianie wykonywania czynności woźnego sądowego a zwłaszcza jego pobicie i nie respektowanie treści listów przez niego doręczanych⁵¹. Pod sąd grodzki trafiały także sprawy dotyczące kmieci zbiegłych z dóbr ziemskich⁵², co szczególnie było widoczne po zakończeniu wojny polsko-rosyjskiej i powołaniu w 1635 r. specjalnego sądu grodzkiego w Zwierowicach dla województwa smoleńskiego⁵³. Ostatnie regulacje prawne dotyczące zakresu spraw karnych pochodzą ze schyłku istnienia I Rzeczypospolitej. W 1784 r. opracowane *Prawo cywilne* zakres spraw karnych przynależnych sądom grodzkim określiło w następujący sposób: „*Zabójstwa lub inne uczynki na gruncie popełnione, Sądowi Grodzkiemu miejscowemu ku rozeznaniu zostawiać*”⁵⁴.

⁴⁵ *Statut III*, art. XCII, s. 208-210, dot. wybicia ze spokojnego posiadania; J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 42.

⁴⁶ T. Czacki, *O litewskich...*, s. 92-98; podobnie: W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 43; S. Kutrzeba, *Historia ustroju...*, t. II, s. 120; *Statut III...*, s. 148; patrz także: *Statut III*, art. III-IV, s. 221-222, art. XIV-XVIII, s. 328-332, art. XX-XXI, s. 333-335, art. XXVIII, s. 340-342, art. XXX-XXXI, s. 343-345.

⁴⁷ *Statut III*, s. 148; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 98;

⁴⁸ *Statut III*, art. XXX, s. 417.

⁴⁹ Tamże, art. I, s. 397-398, art. XXVI, s. 414-415.

⁵⁰ Tamże, art. XXX, s. 150.

⁵¹ Tamże.

⁵² VL, t. III, f. 866-868, § 31 z 1635 r., s. 411-412, tit. *O poddanych zbiegłych do Smoleńska, y zamkow do tego Woiewodztwa należących*; *Statut III...*, s. 148.

⁵³ VL, t. III, f. 866-868, § 31 z 1635 r., s. 411-412, tit. *O poddanych zbiegłych do Smoleńska...*

⁵⁴ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 6.

3. Sprawy szlachectwa i administracyjne

Trzecim rodzajem spraw oprócz cywilnych i karnych jakie trafiały na forum sądów ziemskich i grodzkich były sprawy szlachectwa. Zasadniczy ich trzon stanowią sprawy podważenia czyjegoś szlachectwa czyli *nagany szlachectwa*. Podważenie szlachectwa równało się śmierci publicznej *naganionego* szlachcica jeśli nie był w stanie się *odprzysiędz* odpowiednią liczbą *współprzysiężników* herbowych (5 lub 6). Jeśli naganający nie wycofał zarzutu braku szlachectwa bądź naganiony nie wykazał się odpowiednią liczbą *współprzysiężników* herbowych tracił prawo przynależności do stanu szlacheckiego. Zdarzało się, że sprawca czynu karnego jeśli przegrał przed sądem, aby uniknąć zapłacenia wysokich kar na rzecz sądu i poszkodowanego, podważał wówczas szlachectwo poszkodowanego, aby w ten sposób zapłacić niższą karę pieniężną, bowiem kary zasądzone na rzecz kmieci stanowiły połowę wysokości zasądzanych szlachcie⁵⁵.

Drugą kategorią spraw dotyczących szlachectwa były tzw. *oblatowania* czyli potwierdzenia szlachectwa. Wprowadzono to na sejmie w 1764 r., kiedy dodano je do kompetencji sądów grodzkich. Nakazano wówczas wszystkim duchownym przeprowadzenie potwierdzenia metryk szlacheckich we własnych grodach⁵⁶. Biorąc pod uwagę warunki przechowywania w zbiorach prywatnych dokumentów w tym także tych które potwierdzały posiadanie szlachectwa a to z uwagi na: częstotliwość pożarów, wojen, niewłaściwego zabezpieczenia przed zbutwieniem, gryzoniami i robactwem, rodziły się poważne trudności. Aby temu zaradzić w kancelarii grodzkiej należało przedstawić genealogię popartą dokumentami, ale gdy te uległy zniszczeniu albo zaginięciu konieczne było świadectwo krewnych i dokonanie stosownego wpisu w księgach grodzkich. Jeśli przez okres sześciu lat od wpisu nie został on naganiony (zakwestionowany) nabywał mocy prawnej⁵⁷.

Osobną kategorią spraw były te, które można dziś określić wspólnym mianem spraw administracyjnych. Sprawami tymi, trafiającymi przed sądy grodzkie były: niepłacenie cel⁵⁸, nieuiszczanie podatków (w tym podymnego i czopowego)⁵⁹, sprawy wag oraz ścigania i karania sprawców fałszerstw miar, a także używających stare miary zamiast nowych⁶⁰.



⁵⁵ J. Chodorowski, *Wyrok sądu ziemskiego w sprawie o naganę szlachectwa (1428)* [w:] *Wybór...*, s. 32-33; M. Bogucki, *Temida...*, s. 19.

⁵⁶ M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 96.

⁵⁷ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 50.

⁵⁸ G. Czaradzki, *Proces...*, br. nr s.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ *Statut III*, art. XXX, s. 150.

Rozdział VI. Procedura sądowa w sądach ziemskich i grodzkich

1. Immunitet sądowy

Z ochroną sądową czyli *immunitetem* jaki posiadano z racji sprawowania funkcji w sądzie, mamy do czynienia także obecnie. Osobą, która jako pierwsza została objęta immunitetem był starosta nazywany „*ramieniem królewskim*”. Uważa się iż w przypadku dopuszczenia się zranienia jego osoby bądź też wydobycia w jego obecności miecza, sprawca podlegał identycznej karze tak jakby to uczynił w obecności monarchy. Ten rodzaj ochrony określano jako *mir ręki pańskiej*, gdyż podlegał on monarsze, jako temu, który był strażnikiem pokoju panującego na podległym mu obszarze. Była to zręczna konstrukcja prawna stanowiąca narzędzie w ściganiu z urzędu i karaniu przestępstw będących zagrożeniem dla porządku i bezpieczeństwa poddanych. Każdy kto dopuścił się czynu karalnego, będącego złamaniem *miru*, był karany grzywną (lub nawiązką) wpłacaną na rzecz pokrzywdzonego, a poza nią na rzecz państwa grzywną tytułem kary państwowej, a niekiedy jeszcze na rzecz sądu jako kara sądowa¹.

Znane są trzy rodzaje *miru*. Pierwszy, *mir osobowy*, który obejmował określone kategorie osób (np. starosta, sędzia). *Mir osobowy* służący kobietom przejawiał się w wymierzaniu publicznej kary za gwałt wraz z karą prywatną, w zależności od stanu społecznego poszkodowanej. Drugi, *mir miejscowy* obejmujący określone miejsca (np. domy, granice posiadłości, drogi). Trzeci, *mir mieszany* stanowiący połączenie dwóch powyższych (pobyt określonej osoby w danym miejscu np. sędzia w sądzie, starosta na drodze publicznej)².

Inną jeszcze instytucją ochrony prawnej był *list mirny*, który miał zastosowanie w sytuacji wystąpienia kmiecia z pogróżką przeciw szlachcicowi: „*dziedzic odebrawszy pogróżkę, spieszył do grodu zaaktywować, że gotów zadość uczynić wszystkim pokrzywdzonym i pozyskiwał w drodze rozejmu termin na krótki czas, czyli listy mirne*”³. Była to instytucja, która co prawda pod presją, ale pozwalała na sądowe uregulowanie sporu pomiędzy dworem a wsią. *List mirny* dawał krótki czas na zadośćuczynienie szlachcicowi a po jego bezskutecznym upływie mógł się liczyć np. z podpaleniem zabudowań folwarcznych.

Za dopuszczenie się wobec sędziego, podsędka, pisarza czy innego urzędnika sądowego ziemskiego lub grodzkiego w miejscu sądu a nawet w gospodzie czy na ulicy w okresie zbierania się sądów, za naruszenie czci urzędniczej groziła kara osadzenia w więzy na okres 6 tygodni, za zranienie tegoż urzędnika orzekano nawiązkę na jego rzecz. W przypadku zabójstwa orzekano karę śmierci wobec sprawcy, a na rzecz spadkobierców ofiary zasądzano główszczyznę. Sprawca ponadto tracił cześć⁴.

¹ Fr. B. Piekarski, *Zbiór praw polskich i W. X. Litewskiego od roku 1347 Seymu Wislickiego, aż do roku 1786 podług sławnych Heyneccyusz, Höpfner prawników porządku ułożony*, Kraków 1813, art. 628-632, s. 178-179; patrz także: W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 45.

² Fr. B. Piekarski, *Zbiór...*, art. 599-604, s. 168-169.

³ T. X. Lubomirski, *Jurysdykcja patrymonialna w Polsce*, Warszawa 1861, s. 50-51.

⁴ *Statut III...*, art. VII, s. 124.

Ochrona sądowa przynajmniej w części starała się zapewnić bezpieczne pełnienie funkcji w sądach czego obecnie odpowiednikiem jest immunitet sędziowski. Starła się także wpłynąć na zdyscyplinowanie uczestników procesu i wprowadzić powagę urzędu.

Nie rozróżniano czynów popełnionych umyślnie od nieumyślnych. Istotny był sam fakt popełnienia zarzucanego czynu. W przypadku popełnienia czynu wspólnie przez kilka osób rozróżniano: sprawstwo, pomocnictwo, podżeganie i poplecznictwo. Niezależnie od tego czy sprawca dopuścił się popełnienia kilku czynów jednorodnych, czy też różnorodnych, podlegał tyłu karom ile czynów popełnił. Odpowiadał więc za każdy czyn osobno⁵. Recydywa nie wpływała na zwiększenie wymiaru kary, chyba że była to kradzież i jeśli dopuścił się jej szlachcic, to stawał się *infamisem*, tracił cześć i nie mógł już *odprzysięgać* się w przypadku nowo postawionych zarzutów. Wpływ na zwiększenie wymiaru kary, miały okoliczności popełnienia czynu. Zaliczano do nich: czyn popełniony w sądzie, na drodze publicznej lub najście na dom⁶.

Popełniane przestępstwa dzielono ze względu na sposób ich dochodzenia na: ścigane z urzędu (publiczne np. naruszenie miru sądowego, bezpieczeństwa publicznego⁷) i w trybie prywatno-skargowym dochodzone przez pokrzywdzonego bądź jego rodzinę (prywatne np. kradzież, przeciwko czci szlacheckiej, przeciwko prywatnej własności)⁸.

Istniały również okoliczności, które mogły mieć wpływ na wyłączenie karalności i były to: obrona konieczna, stan wyższej konieczności, zemsta, dozwolona samopomoc, czynny żal, działanie pod wpływem błędu, rozkaz, nieletniość, niepoczytalność, dawność (przedawnienie), łaska królewska, ugoda z pokrzywdzonym, czy też darowanie kary przez pokrzywdzonego⁹.

2. Zasada jawności postępowania

Istotną cechą postępowania przed sądami była jawność wszystkich dokonywanych czynności zarówno w prawie cywilnym jak i karnym. W prawie prywatnym jawność uchodziła za wymóg konieczny możliwości dokonywania szeregu czynności, z czym wiązał się udział świadków, krewnych, stron umowy. Tylko jawnie mogła odbyć się intromisja (wwiązanie) czyli wprowadzenie nabywcy w posiadanie dóbr, co dokonywało się przy udziale woźnego i sąsiadów, którzy mogli zgłaszać swoje zastrzeżenia i na tej podstawie później dochodzić roszczeń. Zasadę jawności zapewniały prowadzone księgi sądowe. Do nich wpisywano nie tylko wyroki w sprawach karnych, cywilnych, transakcje ale również akty prawa miejscowego i krajowego. Zasada jawności postępowania przejawiała się także w otwartości sądu jako forum, w którym udział brały nie tylko strony. Na sądy szlacheckie (grodzkie, ziemskie itd.) przybywała nie tylko szlachta, która brała udział w rozprawach

⁵ W. Uruszczak, *Historia...*, s. 344-348.

⁶ Tamże, s. 242.

⁷ D. Makiła, Z. Naworski, *Historia prawa na ziemiach polskich. Polska przedrozbiorowa. Zarys wykładu*, Toruń 2000, s. 80, 124-130; W. Uruszczak, *Historia...*, s. 368-378.

⁸ D. Makiła, Z. Naworski, *Historia...*, s. 80, 124-130; W. Uruszczak, *Historia...*, s. 379-388.

⁹ D. Makiła, Z. Naworski, *Historia...*, s.122-124; W. Uruszczak, *Historia...*, s. 349-353.

toczących się przed innymi sądami, ale również przedstawiciele innych stanów. Inną formą jawności postępowania była zasada ustności wszystkich dokonywanych czynności przed sądem¹⁰.

3. Czynności przygotowawcze

Nim rozpoczęło się postępowanie procesowe, mogły być podjęte pierwsze czynności *quasi* procesowe, w ramach jak byśmy to obecnie określili postępowania przygotowawczego. Były to m.in. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, wizja z udziałem woźnego, obdukcja, złożenie wykazu doznanych szkód materialnych czy też tymczasowe zatrzymanie podejrzanego w więzieniu. „*Pokrzywdzony Szlachcic przez drugiego iakimkolwiek uczynkiem na Osobie, lub fortunie; wypędzony z Possesy; odnoszący w zbożu, sianożęci, lasach krzywdę; uszkodzony od drugiego w ludziach przez pożogę, zabójstwo, kalectwo, lub iakimkolwiek bezprawiem; Sprowadzić bez odwłoki powinien Generała czy Woźnego z kilką Szlachty na mieysce gwałtu; a ten znaki gwałtowności poznać i widzieć, indagacją od Sąsiadow wyciągnąć, i to wszystko przed Urzędem Kancellaryi Grodzkiej zeznać ma nieodwłocznie: a zeznanie to, ekstraktem z Ksiąg Kancellarya wydaie. Jeżeli zaboy na mieyscu gwałtu nastąpił, lub rany zadane, albo gwałtownik uięty; czyni się tego wszystkiego w Kancellaryi Obdukcy, a winowajca przed sąd iak nayprędzey stawiony być powinien, lubo w więzieniu zatrzymany był*”¹¹. Można było dokonać tymczasowego aresztowania podejrzanego, zwłaszcza gdy istniała obawa jego ucieczki i uchylenia się od zasądanego wyroku¹². Sprawcę można było ująć na gorącym uczynku albo ścigać, jednak nie dłużej niż 24 godziny od chwili popełnienia przestępstwa. Po tym czasie należało wnieść powództwo i posądzonemu o czyn przestępczy doręczyć pozew¹³. W przypadku czynów za które groziła kara śmierci, oskarżony musiał być powiadomiony o tym, że toczy się przeciwko niemu proces (w ten sposób starano się zapobiec wydawaniu wyroków zaocznych za czyny zagrożone najcięższymi karami)¹⁴.

Po tych czynnościach, wniesieniu powództwa i wyznaczeniu terminu roczku (albo roku, w zależności od rodzaju sądu) można było przystąpić do procesu.

Sprawa rozpoczynała się od wniesienia pozwu. Jeśli sądem właściwym do orzekania w sprawie spornej był zarówno sąd grodzki jak i ziemski, to przyjęto zasadę, że rozpatrywał ten, do którego pierwsza ze stron pozew wniosła¹⁵, oczywiście z zastrzeżeniem, że sąd grodzki był władny do orzekania w tych sprawach na podstawie *Statutów Litewskich*¹⁶.

¹⁰ P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 1, 2, 4, 7, 8, pisze, że polski proces ziemski, a zatem również na Litwie, był przeciwieństwem procesu niemieckiego, który był tajny i pisemny.

¹¹ T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 191-192.

¹² Patrz szerzej na ten temat: M. Mikołajczyk, *Przestanki tymczasowego aresztowania w dawnym prawie ziemskim w Polsce* [w:] *Dawne sądy i prawo*, red. A. Lityński, Katowice 1984.

¹³ *Statut III*, art. XXX, s. 150.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Patrz szerzej na ten temat: T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 31-45, patrz tamże: proces cywilny litewski, s. 191-220, proces karny, s.132-142 i proces wekslowy, s. 142-150; J. Chodorowski, *O sądach grodzkich* [w:] *Wybór...*, s. 135.

¹⁶ *Statut III*, art. XXX, s. 150, art. XLIV, s. 165.

W wyniku reformy z 1764 r. sądy ziemskie na powrót stały się jedynie właściwymi w zakresie obrotu nieruchomościami, gdyż zakazano tego sądom grodzkim¹⁷.

W przypadku spraw do rozpatrzenia których właściwymi były zarówno sąd grodzki jak również ziemski, wówczas miał się sprawą zająć ten sąd do którego pozew wcześniej wniesiono¹⁸. Tę samą zasadę później wprowadzono do ustawodawstwa krajowego¹⁹. Jeśli powód pozywał w sprawie cywilnej o dobra ziemskie, które znajdowały się w różnych powiatach (okręgach sądowych), wówczas według swego uznania mógł dokonać wyboru jednego z sądów, do którego wnosił powództwo, a po jego rozpatrzeniu pozostałe sądy były zobligowane do wykonania wyroku²⁰.

Zabraniano pozywania przed sądy w innych sprawach niż były one właściwe do orzekania, pod groźbą kary w wysokości 3 rubli (w groszach) wypłacanych pozwanemu i 60 groszy sądowi²¹. Jeśli sąd był niewłaściwy dla stron, to one poprzez swoje zachowanie mogły usunąć tę przeszkodę, porozumiewając się co do tego, który sąd będzie rozpatrywał wniesiony pozew. Podobnie gdy pozwany zachował milczenie i nie podniósł zarzutu o niewłaściwość sądu (po 1768 r. dodano, że jeśli w terminie sąd pozwu nie rozpatrzył)²². Jeśli powód zw. *piercą* lub *żałobnikiem* chciał pozwać, to musiał się udać do jednego z urzędników: starosty, sędziego, podsędka a niekiedy do woźnego. Pozew był ustny albo pisemny²³. Nim pozew został wniesiony, musiał przybrać określoną formę. W przypadku pozywania pismem, chociaż jego sporządzenie było intencją powoda, musiał być on przejawem władzy publicznej a takiej powód nie miał. Dlatego w tytule pisano np. Jan z Poniewieża Poniewieski sędzia trocki itp. Konsekwencją takiej konstrukcji pozwu było to, że zawiązywał się stosunek procesowy pomiędzy powodem, pozwanym a sędzią i wychodził w imieniu wojewody²⁴. Pozew powinien był zawierać: oznaczenie osoby pozwanej, wskazanie pozywającego, oznaczenie przedmiotu sprawy, oznaczenie właściwości sądu, daty stawiennictwa na rozprawie, miejsca gdzie sąd się zbierze²⁵. Braki formalne mogły spowodować odrzucenie pozwu²⁶. Pozew niezależnie od tego czy był pisemny czy ustny doręczał woźny, który składał również przed sądami zeznania o jego doręczeniu²⁷.

W procedurze sądowej przyjęło się, że woźny pozew powinien był doręczyć pozwanemu (*obżałowanemu*) osobiście a w wyjątkowych wypadkach włożyć w drzwi lub przybić do nich

¹⁷ VL, t. VII, f. 703, s. 328.

¹⁸ *Encyklopedia Orgelbranda*, t. XXI, s. 258.

¹⁹ J. Chodorowski, *O sądach grodzkich* [w:] *Wybór...*, s. 135.

²⁰ T. Czacki, *O litewskich...*, s. 103, bywało też tak, że to sąd wyższy wskazywał właściwy do rozszędzenia sąd ziemski [w:] tamże, przyp. nr 1378.

²¹ Tamże, art. XLIV, s. 165-166.

²² J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 60.

²³ *Statut III*, art. XVIII, s. 136; D. Makiła, Z. Naworski, *Historia ...*, s. 141.

²⁴ *Statut III*, art. XXXIV, s. 155; J. Bielski, *Widok...*, s. 259, pozwy wychodziły w imieniu starosty, a na Litwie w imieniu wojewody; O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 54-55.

²⁵ D. Makiła, Z. Naworski, *Historia ...*, s. 142. Szerzej na ten temat pisał: O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 60-72.

²⁶ *Statut III*, art. XIX, s. 136-137.

²⁷ S. Sochaniewicz, *Archiwum...*, s. 841.

o czym powinien był zawiadomić poddanych pozwanego²⁸. Istniała możliwość pozwania w sądzie, jeśli taka osoba znajdowała się w nim. W przypadku gdy w tym samym powiecie pisarz chciał kogoś pozwać, to sam sobie powinien był taki pozew sporządzić i opieczętować a sędzia lub podsędek podpisać, zaś w przypadku, gdy pisarz sam miał być pozwanym, to pod groźbą kary był zobowiązany do sporządzenia pozwu na siebie i ostemplowania, a podpisany był wówczas przez sędziego albo podsędkę i podobnie gdy to dotyczyło sędziego lub podsędkę, podpisywał jeden z nich i pisarz. Analogiczne rozwiązanie do obowiązującego w sądach ziemskich przyjęto w grodzkich²⁹.

Aby skutecznie móc pozwać, powód musiał uiścić opłatę³⁰. Zasadą było wnoszenie pozwu na co najmniej tydzień przed rokiem czyli sesją na której miała się odbyć rozprawa³¹. W pozwie był oznaczony termin stawiennictwa pozwanego na rozprawę. Zazwyczaj były trzy terminy. Ostatni z nich zwał się rokiem zawitym „*terminus peremptorius*”. W prawie przewidziane były możliwości odroczenia sprawy na następny termin. Okolicznościami dla których dokonywano odroczeń czyli *dylacji* były: uwięzienie, wykonywanie czynności publicznych, choroba oraz sprawa o *większe* w innym sądzie w tym samym czasie³². Jeśli pozwano o zastaw, to statuty przyjęły zasadę wg której pomimo nieobecności pozwanego rozprawa mogła się odbyć w wyznaczonym terminie. To samo odnosiło się do spraw o zakłócenie spokojnego posiadania domu, o zbiegłych poddanych, o opłaty (mostowe, myto, grobelne, targowe, przewozy), o szkody wyrządzone blokadą młynów, portów, o działy majątkowe między rodzeństwem, o zniesławienie woźnego, o główszczyznę, o poddanych, o odbicie wwiązania w dobra, o szkody wyrządzone podczas wojny itd. (łącznie 25 kategorii spraw)³³. Bywało również, że sam powód na rozprawę się nie stawił i wówczas jego powództwo w pierwszym terminie upadało³⁴. Aby przywrócić termin musiał przed sądem złożyć wyjaśnienie. Gdy tego nie uczynił a ponownie pozwał tą samą osobę o to samo, to pozwanemu i sądowi płacił grzywnę³⁵.

Strona nie musiała osobiście stawać w sądzie. Wystarczyło, że ustanowiła swego zastępcę procesowego. Znane były cztery rodzaje zastępstwa procesowego: ustawowe czyli z mocy prawa (gdy strona była np. nieletnia), zastępstwo umowne (ustanawiane pisemnie lub przed sądem), szczegółowe (dla dokonania określonej czynności prawnej) i generalne (dla prowadzenia całej sprawy albo wszystkich spraw danej osoby). Funkcje zastępców procesowych mieli pełnić prokuratorzy (obecnie zw. adwokatami)³⁶.

²⁸ J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85; P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 9; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 227; D. Makiła, Z. Naworski, *Historia ...*, s. 142. Szerzej na ten temat pisał: O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 72-74

²⁹ *Statut III*, art. VI, s. 123.

³⁰ Tamże, art. XXIV, s. 142.

³¹ O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 94-95; zobacz również: *Statut III...*, art. XVIII, s. 136.

³² *Statut III*, art. XXII, s. 138-139, art. XXIII, s. 139-141, art. XXVII, s. 144; T. Ostrowski, *Prawo...*, t. II, s. 196-197; D. Makiła, Z. Naworski, *Historia ...*, s. 145-149.

³³ *Statut III*, art. XLII, s. 162-163.

³⁴ Tamże, art. XLVII, s. 163.

³⁵ Tamże, art. XXIV, s. 141-142.

³⁶ Tamże, art. LV-LVII, s. 180-182, art. LX, s. 184-185, prawo przewidywało również sytuację, kiedy brak stawiennictwa adwokata nie powodował przegrania sprawy; D. Makiła, Z. Naworski, *Historia ...*, s. 138-139.

Bywało jednak i tak, że do sądów przyjeżdżali czy to powodowie czy też pozwani z liczną służbą (zbrojnymi), czy to w celu wywarcia presji psychologicznej na przeciwniku procesowym czy też na składzie orzekającym. Aby do tego nie dopuścić, *Statuty Litewskie* zakazały tego rodzaju praktyk³⁷.

4. Rozprawa

Sprawy sądzone wg rejestru, w kolejność dokonanych wpisów a nie wg dowolności (uznaniowości sędziów czy domagania się stron). Jeśli mimo to zakłócono porządek sądenia i pomimo napominania przez sąd tego proceduru nie zaniechano, to wówczas nakładano na tą osobę karę grzywny w wysokości 12 kop groszy³⁸.

Rozprawa rozpoczynała się od wezwania powoda i pozwanego do stawienia przed sądem. Wywoływano trzykrotnie, co dnia. Jeśli strona się nie stawiała to była obciążana kosztami, gdyż wychodzono z założenia, że strona ma pilnować roku, czyli chwili wezwania na rozprawę³⁹. Za niestawienie się na roku pozwany płacił karę zwaną *niestanne*, nie mógł już kwestionować pozwu i musiał się wytłumaczyć ze swej nieobecności⁴⁰. Mogło się zdarzyć, że pozwany zgubił pozew jej doręczony a wówczas powód zobowiązany był doręczyć jemu kopię pozwu⁴¹ albo mogło się zdarzyć, że pozew zaginął powodowi i wówczas za pośrednictwem woźnego miał on powiadomić swym pismem pozwanego aby nie stawał się w sądzie i nie narażał się na niepotrzebne koszty⁴². Jeśli rozprawa doszła do skutku, to odbywała się ustnie i jawnie a kierował nią przewodniczący składu orzekającego. Na wstępie rozprawy powód przedstawiał swoje żądanie zamieszczone w skardze. Na żądanie prowadzącego, pozwany wyjaśniał swoje stanowisko, co nazywano *odeprzą*⁴³.

Podczas rozpraw dochodziło do takich sytuacji, kiedy to strony po stawieniu się w sądzie odmawiały odpowiedzi na postawione pytania albo też prokuratorzy (adwokaci) nie wiedząc jak mają je reprezentować opuścili sąd. Innym powodem upadku powództwa było przedawnienie roszczenia⁴⁴, albo zrzeczenie się powództwa przez powoda, a jeszcze innym, zawarcie ugody w sądzie (często dochodziło do niej przy udziale tzw. *jednaczy* czyli arbitrów) lub gdy bez ich udziału strony same doszły do porozumienia⁴⁵. W przypadku woli zawarcia ugody, sąd wyznaczał termin, na którym każda ze stron obowiązana była do stawienia wybranych przez siebie arbitrów⁴⁶. Ten etap postępowania także był jawny. Wyznaczeni przez stronę arbitrzy określani byli jako sędziowie polubowni⁴⁷. O sposobie

³⁷ *Statut III*, art. LII, s. 176-177, art. LXIV, s. 187-189.

³⁸ Tamże, art. LIII, s. 177-178.

³⁹ Tamże, art. XVI, s. 134.

⁴⁰ Tamże, art. XIX, s. 137.

⁴¹ Tamże, art. XX, s. 137-138.

⁴² Tamże, art. XX, s. 138.

⁴³ Tamże, art. LIV, s. 179, art. II, s. 318-320; VL, t. I, f. 251, s. 115 z 1496 r., tit. *De controversiis et responsis*; D. Makiła, Z. Naworski, *Historia...*, s. 151.

⁴⁴ *Statut III*, art. XCI, s. 208.

⁴⁵ Tamże, art. LIV, s. 179.

⁴⁶ D. Makiła, Z. Naworski, *Historia...*, s. 375.

⁴⁷ P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 10.

zakończenia rozmów zawiadamiano sąd. Jeśli ugoda została zawarta, to jej treść (sposób rozstrzygnięcia spornej kwestii) wpisywano do ksiąg sądowych. Ugoda mogła przewidywać tzw. *pokorę*, która była wymierzona w cześć sprawcy i najczęściej odbywała się w kościele albo innym miejscu publicznym. Nie zawarcie ugody powodowało powrót sprawy do właściwego toku procesu sądowego.

Zdarzało się, że w trakcie rozprawy dochodziło do zniesławień, naruszeń nietykalności cielesnej, zranień a nawet zabójstw, co karano w zależności od okoliczności i charakteru czynu, karami pieniężnymi, karą więzienia a nawet karą śmierci⁴⁸.

Rozprawa nie zawsze odbywała się tylko na sali sądowej, ale jeśli zaszła taka konieczność, w sprawach o nieruchomości (o przebieg granic) komisyjnie, trzy osobowo zjeżdżano na spornym gruncie⁴⁹.

5. Postępowanie dowodowe

W prawie feudalnym ustalona była *zasada bliższości do dowodu*. Polegało to na tym, że prawo określało kto posiadał pierwszeństwo w przeprowadzeniu dowodu. Gdy spór toczył się pomiędzy stronami nierównymi społecznie, to pierwszeństwo w przeprowadzeniu dowodu posiadała strona wyższa stanowo. W sprawach o zbiegostwo bliższość przysługiwała panu dochodzącemu wydania zbiega. Jeśli szlachcic oskarżał chłopą, to miał pierwszeństwo w przeprowadzeniu dowodu. Jeśli natomiast oskarżonym był szlachcic, to mógł się *odprzysiąc* własną przysięgą.

Środki dowodowe. Rozróżniano dowody - powoda i odwody - pozwanego⁵⁰. Środkiem dowodowym była *wstecz*, polegająca na tym, że strona powoływała się na wyrok jaki zapadł w tej samej sprawie w innym sądzie. Sąd rozpatrujący sprawę wysyłał wówczas woźnego w celu uzyskania informacji o wydanym wyroku, który po powrocie składał z tego relację⁵¹.

Zeznanie woźnego sądowego miało miejsce, gdy strona wzywała woźnego celem stwierdzenia naocznie stanu rzeczy i złożenia o tym relacji sądowi. Najczęściej chodziło o oględziny zadanych ran, co dokonywano w obecności dwóch świadków⁵². Woźny sądowy był prawdopodobnie jedynym biegłym przedstawicielem ówczesnej medycyny sądowej biorącym udział w obdukcjach w przypadku zabójstw i zranień⁵³.

Przyznanie się pozwanego było uważane za najlepszy dowód w sprawie. Dochodziło do niego w dwojaki sposób. Po pierwsze, dobrowolne i po drugie w wyniku poddania torturom. Pozwany czy też podejrzany mógł być poddany np. trzem próbom: dwóch *ciągnionym* (polegającym na rozciąganiu podsądnego przywiązanego do drabiny za ręce i nogi) oraz próbie ognia (świecą przypalane było ciało na bokach)⁵⁴.

⁴⁸ Statut III, art. LXII, s. 185-186.

⁴⁹ Tamże, art. LXXIII, s. 202-203.

⁵⁰ Tamże, art. LXXVII, s. 199.

⁵¹ Patrz na ten temat: M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 108.

⁵² J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85; szerzej na ten temat: O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 178.

⁵³ J. Chodorowski, *O woźnym...* [w:] *Wybór...*, s. 85; P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 9.

⁵⁴ J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 46.

Inny dowód w postępowaniu, *przysięga stron* stanowiła dowód samodzielny, ponieważ w jej treści zawarte było oświadczenie dotyczące toczącej się sprawy. Sąd ustalał dla każdej sprawy osobną rotę przysięgi. Przysięga była składana przez obydwie strony. Powód składał przysięgę oskarżającą, natomiast pozwany oczyszczającą. Jeśli wystąpił tzw. *potyczek* czyli strona pomyliła się wypowiadając rotę przysięgi, to mogła jeszcze dwukrotnie ją powtórzyć. Jeśli również wówczas nastąpił *potyczek* to strona sprawę przegrywała. Oczywiście dotyczyło to spraw pomiędzy równymi stanowo⁵⁵.

Zeznania świadków. Strona uprawniona do przedstawienia świadków, powinna była uczynić to w terminie wyznaczonym przez sąd, kolejno wymienić i wezwać (świadkami nie mogli być krewni i powinowaci). Przesłuchanie odbywało się w obecności obu stron. Jeśli złożyli zeznania, druga strona musiała się do tego ustosunkować. Rozróżniano świadków na tych, którzy widzieli zdarzenie oraz świadków ze słyszenia. Świadcami przedstawianymi przez szlachtę mieli być szlachcice, natomiast kmiecie przedstawiali kmiecie. Roty przysięg sądowych można podzielić na oczyszczające i obciążające. Złożoną rotę przysięgi pisarz wpisywał do księgi sądowej o ile zgadzała się z treścią przepisanej przez sąd roty. Świadcowie, którzy zeznawali nieprawdę byli karani⁵⁶.

Jednym z najsilniejszych dowodów w procesie stały się *dokumenty*⁵⁷, oczywiście do momentu dopóki nie zaczęto kwestionować ich autentyczności.

6. Wydanie wyroku

W sądach sądzili urzędnicy o różnych umiejętnościach jurystycznych. W razie wątpliwości co do sposobu wydania wyroku, urzędnicy ci (sędziowie) zwracali się do starosty. Wyroki zapadały zarówno w trakcie rozprawy tzw. *przedstanowcze* (związane np. z odroczeniami) oraz *stanowcze* (kończące rozprawę)⁵⁸. Wydany wyrok był ogłaszany jawnie⁵⁹. Wyroki w sprawach karnych w niektórych sądach zapisywano do tzw. *czarnych ksiąg*, w których wpisywano dane sprawców⁶⁰. Jeśli pozwany pomimo prawidłowego pozwania uchylał się od udziału w procesie, można było wydać tzw. wyrok zaoczny⁶¹. Wynikiem wydanego wyroku było uzyskanie przez powoda zasądzenia dochodzonego roszczenia, albo zwolnienie pozwanego od niego.

Następnie wyrok był zapisywany przez pisarza do ksiąg sądowych. Strona mogła domagać się wydania odpisu wyroku. W wyroku wpisywano nazwisko sędziego który przewodniczył rozprawie. Następnie oznaczano strony sporu i przedmiot sprawy. Dodawano sentencję. Na końcu oznaczano miejscowość w której zbierał się sąd. Wyrok opatrywany był pieczęcią, za której przystawienie pisarz pobierał od strony dodatkową opłatę. Wydanego wyroku nie

⁵⁵ *Statut III*, art. LXXVII, s. 199.

⁵⁶ Tamże, art. LXXVI, s. 198-199, art. LXXVIII, s. 200, art. LXXIX-LXXXI, s. 200-202.

⁵⁷ Tamże, art. LXXII, s. 199, art. LXXXIII, s. 202; O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 178-179.

⁵⁸ Z. Naworski, *Prawo karne i proces Polski przedrozbiorowej*, Toruń, 1994, s. 94-95; D. Makiła, Z. Naworski, *Historia ...*, s. 164. Szerzej na ten temat: O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 203-204.

⁵⁹ P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 11; Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 96; D. Makiła, Z. Naworski, *Historia...*, s. 166.

⁶⁰ P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 11.

⁶¹ Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 97-98.

można już było zmienić przez ten sąd który go wydał. W razie oczywistej omyłki wyrok mógł zostać sprostowany ale to już zależało od uznania sądu⁶².

7. Środki odwoławcze od wyroku

Od XVI w. w Koronie środkami zaskarżenia wyroku były: apelacja, *mocja* (przypominająca dawną naganę sędziego), *grawamen* (przewód o uciążliwość), wznowienie procesu, *male obtentum* (zaskarżenie wyroku zaocznego) i *nieświadomość procesowa strony*. Na Litwie *Statuty* mówią w zasadzie tylko o apelacji, która łączyła w sobie elementy środków koronnych.

Apelacja⁶³ była środkiem służącym do zmiany wydanego wyroku lub jego uchylenia. Toczyła się pomiędzy tymi samymi uczestnikami postępowania co w niższej instancji. Istotą było to, że jej złożenie od wyroku sądu do Trybunału wstrzymywało wykonanie wyroku aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Z założenia w ramach apelacji sprawa z sądu grodzkiego powinna była zostać przekazana sądowi ziemskiemu do dalszego rozpatrzenia, ale od czasu utworzenia w 1581 r. Trybunału Litewskiego, sprawy trafiały wprost do niego, gdyż wychodzono z założenia, że sądy grodzkie i ziemskie są sobie równe więc jedne nie powinny orzekać w sprawach odwołań od wyroków wydanych przez drugie⁶⁴. Na Litwie, jeśli w składzie sędziowskim nie zasiadał starosta, to apelacja od wyroku wydanego przez sąd rozpatrywana była przez ten sam sąd ale już z udziałem starosty⁶⁵.

Jeśli doszło do celowego wydania wyroku z pokrzywdzeniem jednej ze stron procesowych, to wówczas pokrzywdzony miał prawo pozwać wydającego wyrok sędziego lub podsędka (ale już nie pisarza, który nie orzekał a jedynie dokonywał czynności około procesowych i dokumentujących przebieg procesu i jego wynik)⁶⁶.

Inną podstawą do wniesienia apelacji skutkującą wznowieniem procesu, było znalezienie nowych dowodów, o których strona poprzednio tj. przed wydaniem wyroku czy to przez sąd grodzki czy ziemski nie wiedziała⁶⁷.

Apelacja służyła także zaskarżeniu wyroku zaocznego, czyli odpowiednik koronnego tzw. *male obtentum*⁶⁸. Dotyczyło to sytuacji, w których wydano wyrok z naruszeniem prawa, np. bez powiadomienia strony o fakcie, że toczy się przeciw niej postępowanie w oparciu o zarzuty nieprawdziwe. Wówczas sąd uchylał wydany wyrok zaoczny i kierował sprawę do ponownego rozpatrzenia na posiedzeniu z udziałem stron⁶⁹.

Apelacja od wyroku służyła także w sytuacji tzw. nieświadomości procesowej. Miała ona miejsce wówczas, gdy zastępca procesowy pod nieobecność strony wniósł o odroczenie

⁶² O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 205.

⁶³ *Statut III*, art. XL, s. 160; szerzej o tym pisał: J. Rafacz, *Dawne prawo karne*, Warszawa 1932, s. 140-143; patrz także: Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 99; D. Makiła, Z. Naworski, *Historia ...*, s. 168-170.

⁶⁴ J. Kitowicz, *Opis...*, s. 147; F. S. Dmochowski, *Dawne...*, s. 244.

⁶⁵ S. Kutrzeba, *Historia ustroju... „Litwa”* z 1921 r., s. 119.

⁶⁶ *Statut III*, art. XL, s. 160.

⁶⁷ J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 143-145; Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 100.

⁶⁸ J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 145-146; Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 101.

⁶⁹ *Statut III*, art. XLI, s. 161.

terminu na co sąd nie wyraził zgody i wydał wyrok zaoczny lub gdy strona nie wiedziała, że toczy się przeciw niej proces, a powód nie udowodnił faktu doręczenia pozwu. Wówczas strona wraz z dwoma świadkami musiała udowodnić, że nie ustanowiła zastępcy procesowego w terminie w którym zapadł wyrok zaoczny⁷⁰.

W jednym przypadku sądy grodzkie pełniły rolę **II instancji**. Miało to miejsce wówczas, gdy poszkodowani dochodzili naprawienia (zadośćuczynienia) za doznane szkody wyrządzone przez żołnierzy w dobrach prywatnych, co podczas przemarszu lub kwaterunku wojsk, którym skarb państwa ustawicznie zalegał z wypłatą żołdu, było zjawiskiem powszechnym, niezwykle uciążliwym i wręcz rujnującym gospodarkę wewnętrzną. Jako sąd właściwy uznawano sąd miejsca, w którym udało się wręczyć pozew rotmistrzowi oddziału, który dopuścił się wyrządzenia szkód. Ponieważ sprawom tym przypisano charakter cywilny toteż, można było dochodzić tylko roszczeń związanych z naprawieniem doznanych szkód. W przypadku bezskuteczności działań rotmistrza (którym częstokroć był miejscowy starosta), odwołanie wnoszono do sądu grodzkiego⁷¹.

U schyłku czasów saskich podjęto próby reformy sądownictwa. Część posłów zażądała aby pociągać do odpowiedzialności tych sędziów, którzy wydali wadliwe wyroki lub też utrudniali stronom wniesienie apelacji do Trybunału. Projekt ten został niestety oprotestowany wskutek czego ostatecznie upadł⁷². Aby zaś nadmiernie nie odciążać Trybunału, na sejmie w 1768 r. uchwalono, że apelacja od rozstrzygnięć sądów grodzkich miała być kierowana nie do Trybunału lecz do sądów ziemskich⁷³.



⁷⁰ Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 101.

⁷¹ J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 83.

⁷² J. Michalski, *Studia nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w.*, cz. I, Wrocław-Warszawa 1958, s. 271.

⁷³ VL, t. VII, f. 703, tit. *Appelacye*, s. 328..

Rozdział VII. Kara i postępowanie egzekucyjne

1. Rodzaje kar

Dokonuje się kilku podziałów kar zasądanych przez sądy szlacheckie. Pierwszy podział obejmował: kary publiczne (*proskrypcja* czyli wywołanie, więzienia, wygnanie, konfiskata majątku, kara pieniężna, kary na czci a przede wszystkim infamia) i kary prywatne (głównie kary ciała i nawiązka, a w przypadku okaleczenia poszkodowanego - połowa głównej kary). Drugi rodzaj to kary: zwykłe (kary na ciele, a w przypadku zasądzonej kary śmierci - ścięcie albo powieszenie) i kwalifikowane (śmierć poprzedzona zadawanymi udręczeniami). Trzeci rodzaj kar to: indywidualne i zbiorowe, czwarty: większe i mniejsze (w zależności od charakteru i wagi czynu), piąty: kary krwi (kary śmierci lub okaleczające zw. *mutylacyjnymi*) i kary pieniężne (np.: główna kary, nawiązka, grzywna). Kolejny rodzaj kar, to kary pozbawienia wolności (np. dolnej lub górnej wieży). W przypadku zasądzenia kary śmierci zdarzało się, że powoływano się na zapisy z prawa miejskiego jako bardziej szczegółowego co do sposobu jej wykonania, np. ćwiartowania skazanych i sposobu postępowania ze zwłokami, czego prawo szlacheckie nie regulowało bądź czyniło to bardzo ogólnie¹.

W okresie I Rzeczypospolitej zaczęto zwracać uwagę na *poczytalność* sprawcy czynu, dostosowując rodzaj kary do stopnia niepoczytalności, np. za zabójstwo orzekano 1 rok i 6 miesięcy dolnej wieży, a za podpalenie np. umieszczenie w domu poprawy². Zasadą było, że zasądzone kary były jawne, stąd też ich wykonanie również było jawne³. Oprócz wyegzekwowania zasądzonych kar, mogły mieć miejsce tzw. *prywatne ulaskawienia*, ale wówczas decyzja należała do zwyczajnego powoda. Można było karę złagodzić a nawet całkowicie darować. Niekiedy darowanie kary uzależnione było od tzw. wykupienia się a więc zadośćuczynienia pieniężnego powodowi⁴.

2. Postępowanie egzekucyjne i jego rodzaje

Do zadań starosty a następnie urzędu grodzkiego należało nie tylko egzekwowanie wydanych własnych wyroków, ale także wydanych przez inne sądy świeckie i kościelne, w tym także wwiązanie w dobra nieruchomości⁵. Urząd grodzki miał za zadanie przeprowadzić egzekucję ustanowionych przed sądem grodzkim zakładów (wadiów) i rękojemstw, dochodził i ściągał należności na rzecz państwa, a więc: wszelkie podatki, cła, myta, opłaty targowe, czopowe, podymne, czynsze z dóbr dzierżawionych, zagubione bydło z królewskiej, wreszcie sprawy dotyczące skradzionych koni i bydła, wydanie cudzego poddanego

¹ F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 107; Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 24-38, 40-43; M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 116-117.

² J. Rafacz, *Dawne polskie...*, s. 72.

³ P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 10.

⁴ M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie...*, s. 117.

⁵ J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 84; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 43; O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 252; J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 148-149; M. Borucki, *Temida...*, s. 20.

bezwładnie przyjętego do dóbr, egzekwowanie wydania rusznic noszonych pomimo zakazu w miejscach publicznych i inne⁶.

Postępowanie egzekucyjne było jawne na każdym jego etapie. Były dwa rodzaje egzekucji: osobista i majątkowa. W obu tych przypadkach były przeprowadzane przez komorników sądowych będących urzędnikami grodzkimi⁷. W czynnościach tych brał udział woźny, który asystował także w wwiązaniu w dobra⁸. Od 1768 r. w egzekucji pomocy udzielało wojsko⁹. W tym miejscu wspomnieć wypada o jednym z postanowień rozejmu andruszowskiego z 1667 r. kiedy to zostały powołane komisje polsko-litewsko-rosyjskie dla rozstrzygania spornych spraw granicznych, których egzekucję powierzono sądom grodzkim¹⁰.

Egzekucja osobista była wykonywana natychmiast po wydaniu wyroku, chyba że przegrywający dał rękojmię wykonania wyroku. Zadaniem egzekucji osobistej było wywarcie presji na stronę pokonaną i zmuszenie jej do poddania się wyrokowi. Przedmiotem egzekucji była osoba dłużnika. W sprawach karnych egzekucja zawsze nosiła charakter osobisty¹¹.

W przypadku wyroków karnych jeśli zasądzona została kara śmierci, sądy szlacheckie wykonanie wyroku powierzały władzom miejskim, bowiem to w miastach znajdowała się instytucja kata¹². Sąd grodzki posiadał *prawo miecza* czyli skazywania osądzonych sprawców na śmierć lub ewentualnie na ciężkie więzienie np. za: gwałt w mieście, podpalenie, najazd na dom, rozbój na drodze, zgwałcenie, kradzież, fałszerstwo czy za zabójstwo¹³.

Przy sądach grodzkich znajdowały się więzienia, zlokalizowane z reguły w wieżach. Zasądzana kara wieży czyli pozbawienia wolności mogła być dwojaka w zależności od ciężaru przestępstwa: wieży dolnej (na którą skazywano za cięższe przestępstwa) lub wieży górnej za lżejsze¹⁴.

Regułą było, że skazani na karę więzienia utrzymywani w nim byli jak na ironię, nie na własny koszt lecz na koszt powoda¹⁵. Pod koniec I Rzeczypospolitej, w 1781 r. Rada Nieustająca na zapytanie skierowane przez jeden z sądów grodzkich, jak postąpić z kosztami kryminalnej egzekucji osobistej, gdy powoda nie było stać na utrzymanie pozwanego w więzieniu, odpowiedziała, że sąd powinien rozważyć możliwość przejęcia tych kosztów na siebie czyli obciążyć skarb państwa¹⁶.

Egzekucja majątkowa¹⁷ skierowana była przeciwko majątkowi skazanego. W pierwszej kolejności kierowała się ona przeciwko jego ruchomościom, ale kiedy one nie

⁶ J. Chodorowski, *Wybór...*, s. 84.

⁷ Tamże.

⁸ P. Dąbkowski, *Zasada...*, s. 9; Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 229.

⁹ J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 150.

¹⁰ VL, t. V, f. 534 z 1667 r.

¹¹ Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 102; D. Makła, Z. Naworski, *Historia...*, s. 172.

¹² Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 242; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 46.

¹³ F. Koneczny, *Dzieje...*, s. 107.

¹⁴ Tamże; *Statut III*, art. XXXI-XXXII, s. 150-154; J. Siedlecki, *Sądy ziemskie i grodzkie...*, s. 46, podaje, że za więzienie w I poł. XVII w. służyły lochy dworu królewskiego w Brańsku, gdyż wieży jeszcze nie było, a za miejsce tortur podziemie ratusza brańskiego, tzw. *męczennica ratuszowa*.

¹⁵ Tamże, s. 175; O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 254-262.

¹⁶ J. Rafacz, *Dawne polskie...*, s. 29-30.

¹⁷ Szerzej na ten temat pisał: J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 147-161.

wystarczyły do zaspokojenia powoda (wierzyciela), zwracała się do nieruchomości, a na końcu zaś do osoby dłużnika¹⁸. Należności ściągano głównie z inwentarza, zaś w przypadku wysokich sum, dokonywano bezpośrednio *wwiązania* w dobra (*intromisja*). Aby mogła zostać prawnie przeprowadzona egzekucja z ruchomości sąd delegował woźnego. Jeśli w trakcie rewizji nic nie znalazł, to jeszcze dwa razy obowiązany był skontrolować majątek dłużnika. Jeśli i tym razem była ona nieskuteczna, to składał relację sądowi, po czym sąd wydawał nakaz wwiązania w dobra nieruchomości, którą przeprowadzali: woźny, komornicy, czasami sam wierzyciel¹⁹. Egzekucja rozpoczynała się od wysłania woźnego z dwoma świadkami do dóbr mających być przedmiotem egzekucji celem dokonania wwiązania (*intromisji*). Niedopuszczenie do wwiązania nazywano *odbiciem*, o czym woźny składał relację w sądzie. Po bezskutecznym pierwszym wwiązaniu, dokonywano drugiego wwiązania. W przypadku kolejnego odbicia, winnego skazywano na potrójny zakład i zarządzano *rumację* czyli usunięcie opornego siłą z nieruchomości. Trzecim etapem była próba dokonania *rumacji* i dopiero w razie odmowy ogłaszano opornego banitą a przy użyciu uzbrojonych służb starosty dokonywano zajazdu i siłą wprowadzano w posiadanie dóbr²⁰. Często nadużywano egzekucji, zajmując więcej niż było to konieczne, co zwykło się nazywać *złupieniem*.



¹⁸ Statut III, art. XCIV, s. 211-212; J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 151; Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 103-104; D. Makła, Z. Naworski, *Historia ...*, s. 172-173.

¹⁹ Statut III, art. C, s. 219; VL, t. II, f. 1341, z 1590 r., s. 315-316; W. Wejnert, *O starostwach...*, s. 43.

²⁰ Statut III, art. LXXIV, s. 197-198, art. LCVI-LCVII, s. 215-2016, art. C, s. 219-220; Z. Naworski, *Prawo karne...*, s. 103-104.

Rozdział VIII. Księgi sądowe ziemskie i grodzkie na Litwie

1. Założenie i prowadzenie ksiąg¹

Księgi sądowe ziemskie i grodzkie zaczęto zakładać na Litwie po zawarciu unii lubelskiej, a zatem wszędzie tam, gdzie wprowadzane zostało sądownictwo. Wobec wielu zniszczeń obecnie nie sposób ustalić od którego momentu księgi zaczęto zakładać. Przyczyniło się do tego również uprzednio już przedstawione w opracowaniu zjawisko zabierania ksiąg sądowych przez rodzinę zmarłego starosty i traktowania ich jako własności prywatnej i niezbyt skutecznych prób wyegzekwowania ich zwrotu przez kolejnych starostów.

2. Rodzaje dokonywanych wpisów i ich język.

Wśród spraw wnoszonych do sądów ziemskich i zapisywanych w księgach wymienić można kilka grup. Pierwszą z nich były akty woli prywatnej np.: testamenty (jako akty ostatniej woli), kontrakty dotyczące nieruchomości i ruchomości, akty o charakterze wieczystym i czasowym lub wyróżnione ze względu na jakość (dożywocia, dzierżawy, najmy, darowizny, zastawy, zrzeczenia, ustępstwa, zamiany, działy majątkowe, układy graniczne, umowy przedmałżeńskie, wiana, poręczenia, przelewy). Drugą grupę wpisów stanowiły protesty (skargi) i manifesty². Trzecią grupą wpisów były relacje czyli sprawozdania z dokonanych czynności sądowych np.: zeznania woźnych z doręczanych pozwów, przeprowadzonych oględzin itd.³ Inną kategorią były wpisy o dokonywanych czynnościach procesowych: pozwy, stawiennictwa stron, zeznania świadków, wydane wyroki⁴. Wpisywano także dekrety sądowe czy wreszcie licznie dokonywane adnotacje pisarzy porządkujące układ ksiąg⁵. Zwrócić należy uwagę, że zabraniano się pozostawiania miejsc wolnych tzw. *vacua spatia* w księgach sądowych. Wszelkie wniesione do protokołu oświadczenia miały być w ciągu trzech dni zapisane a gdy tego nie uczyniono (np. strona nie przedstawiła wymaganego dokumentu) miały być czwartego dnia wykreślone⁶.

Dokonywane wpisy można usystematyzować jako:

1. akty woli prywatnej: jednostronne (zrzeczenia się, testamenty, plenipotencje, skwitowania, zabezpieczenia roszczeń finansowych, poręczenia, oświadczenia chłopów o uwolnieniu

¹ P. Dąbkowski, *Uwagi o urządzeniu ksiąg sądowych w dawnej Polsce*, Lwów 1918; tenże, *Palestra i księgi sądowe trembowelskie za czasów polskich*, Lwów 1920; tenże, *Palestra i księgi sądowe sanockie w dawnej Polsce* [w:] *Pamiętnik Historyczno – Prawny*, t. I, z. 6, Lwów 1925; tenże, *Palestra i księgi sądowe ziemskie i grodzkie w dawnej Polsce* [w:] *Pamiętnik Historyczno – Prawny*, t. III, z. 2, Lwów 1926; M. Kulecki, *Spuścizna aktowa sądów ziemskich i grodzkich województwa podlaskiego – źródło do dziejów tamtejszej szlachty* [w:] *Drobna szlachta podlaska w XVI-XIX wieku. Materiały sympozjum w Hołnach Mejera (26-27 maja 1989 roku)*, red. S. Kuczyński, Białystok 1991; J. Siedlecki, *Spuścizna aktowa sądów ziemskiego i grodzkiego w Brańsku. Próba szacunku ilościowego* [w:] *Białostocczyzna*, z. 4, 1994.

² S. Sochaniewicz, *Archiwum...*, s. 842-843; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 155.

³ H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 155.

⁴ O. Pietruski, L. Tatomir, *Akta...*, s. 6.

⁵ H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 155.

⁶ P. Dąbkowski, *Urzednicy...*, s. 5; tenże, *Palestra...*, s. 9 (105).

- lub zapisaniu się w poddaństwo i in.), dwustronne (umowy dotyczące ruchomości i nieruchomości) czasowe lub wieczyste (dożywocia, związane z zamianą, darowizną, zakupem, zabezpieczeniem posagu, sprawy związane z opieką i kuratelą)
2. zeznania (relacje): o dokonanych czynnościach sądowych (np.: doręczenie pozwu), o oględzinach sądowych (wizje, obdukcje), wwiązanie w dobra (intromisja), egzekucje i inne,
 3. protesty oraz naruszenie dóbr publicznych albo prywatnych, a także o popełnionych przestępstwach,
 4. akty publiczne: statuty, *lauda*, przywileje, *oblaty* przywilejów, poświadczenia o wyborze lub złożeniu przysięg przez urzędników sądowych⁷.

Strona miała prawo domagania się dokonania dosłownego wpisu do ksiąg. Można było również żądać wpisu ustnego albo pisemnego zeznania strony. W dużych sądach były prowadzone osobne księgi dla spraw karnych i cywilnych⁸. *III Statut Litewski* wprowadził obowiązek zakładania osobnych ksiąg złodziejskich zw. *czarnymi* lub *smolnymi*: „*Ustawujemy, aby powołania złodziejskie przed urzędem opowiadane i jawnie wyświadczone i do ksiąg każdego Urzędu, gdzie się to prawo toczyć będzie, a po tym i do ksiąg grodzkich za zeznaniem woźnego i strony zapisowane były, które księgi, jako przedtem tak i teraz zowią Czarnymi Księgami*”, w których miałyby być wpisywane wszelkie czyny związane z kradzieżą⁹.

Językiem urzędowym jaki obowiązywał w księgach sądowych dla składanych zeznań była głównie łacina ale roty przysięg zapisywano w języku ojczystym¹⁰. Analizując zapisy *III Statutu litewskiego*, wg którego pisarz miał dokonywać swych czynności urzędowych a więc: listy, wypisy i pozwy w języku ruskim, zapisane cyrylicą¹¹. Na tych terenach w sądach, urzędowo język polski pojawił się w latach 20-tych i 30-tych XVII w. z równoczesnym zapisem alfabetem łacińskim¹². O tym że łacina była wszechobecna decydowały względy praktyczne, a mianowicie fakt że wszystkie formułki prawne były w tym języku i nie miały one swych odpowiedników w językach ojczystych, co utrzymano w praktyce aż do końca XVIII w.¹³

3. Przechowywanie i stan zachowania ksiąg

III Statut Litewski unormował kwestię przechowywania ksiąg sądowych ziemskich i grodzkich. W artykule XIII czytamy m.in.: „*Ustawujemy też, chcąc mieć, y przekazuiem,*

⁷ S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. I, s. 139, 140; J. Siedlecki, *Kancelaria...*, s. 31-32; porównaj: O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 13-17.

⁸ S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. I, s. 141-142; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, t. II, s. 152.

⁹ *Statut III*, art. XII, s. 408-409; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 236, przyp. 1687, powołuje się także na to, że o zapis ten uzupełniony został *II Statut Litewski*.

¹⁰ J. Siedlecki, *Kancelaria...*, s. 32.

¹¹ *Statut III*, art. I, s. 115; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 156.

¹² H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 156.

¹³ O. Balzer, *Kancelarye...*, s. 19; patrz także: A. Zakrzewski, *Wielkie...*, s. 255-261.

*aby w każdym takowym Powiecie, gdzie sąd Ziemski iest w Zamku abo dworze naszym, Sędzia, Podsędek y Pisarz Ziemski, pospołu z szlachtą y wszystkimi innymi strony opatrzyli, y zbudowali takowe miejsca, gdzieżby zawždy księgi Ziemskie bezpiecznie od wszelakiey przygody były zachowane (...) Tymże obyczajem wojewodowie, Starostowie sądowi, księgi Grodzkie w dobrym schowaniu warownie schować maią*¹⁴.

Księgi miały być zamykane w skrzyni pod trzema kluczami: sędziego, podsędka, pisarza¹⁵ i dodatkowo opieczętowane¹⁶. Koronny Statut warski o trzech kluczach ponowiono w 1454 r. przy okazji wydania Statutów nieszawskich i w konstytucji sejmowej z 1538 r., które przyjęto także na Litwie¹⁷.

Od 1538 r. zaczęto karać przestępstwa związane z wiarygodnością wpisów w księgach ziemskich polegające na fałszowaniu wpisów poprzez podstawione osoby, na rzecz których miały być dokonywane. Uznano, że tego rodzaju czyn przestępny należało karać surowiej, czyli tak jak najście na dom¹⁸.

Na Litwie przyjęto regułę, że u pisarza miały znajdować się tylko księgi ostatnich років, podczas gdy starsze miały znajdować się pod trzema kluczami: sędziego, podsędka i pisarza¹⁹. Szlachta podlaska przygotowując się do wojny z Rosją w 1561 r. postanowiła na sejmiku, że pod jej nieobecność akta będzie zabezpieczał pisarz ziemski wraz z grodzkim i swoimi sługami oraz czeladzią²⁰. Sejm z 1590 r. stanowił, że: „przystawiając do konstytucji anni 1590 rozkazujemy starostom naszym, aby place na budowanie lamusów dla chowania ksiąg ziemskich w Drohiczynie, w Mielniku, w Brańsku i w Surażu wymierzali (...) na które budowanie obywatele tamtych powiatów przystępują ex quodlibet laneo po groszy trzy”²¹.

Bezpieczne przechowywanie ksiąg zapewniały zamki²² i murowane kościoły²³. Dla przykładu, w Pińsku księgi sądowe ziemskie przechowywano w wieży²⁴, w Lidzie, Orszy, Braślawiu, Słoninie i Wiłkomierzu w tamtejszych zamkach, w Kownie w wieży²⁵. Uchwały sejmików ziemskich już w końcu XVI w. i XVII w. a od 1764 r. ustawa sejmu, stawiały wymóg aby archiwa ziemskie były murowane i sklepiene (stąd też zw. potocznie sklepem)²⁶. W Brańsku na Podlasiu był to osobny budynek²⁷.

¹⁴ Statut III, art. XIII, *O księgach Ziemskich y Grodzkich, gdzie maią być chowane*, s. 130-131.

¹⁵ Tamże, art. XIII, s. 131, 132; J. Chodorowski, *O przechowywaniu aktów sądowych* [w:] *Wybór...*, s. 31; tamże, *O przechowywaniu ksiąg ziemskich*, s. 52; P. Dąbkowski, *Uwagi...*, s. 7, 9; J. Siedlecki, *Kancelaria...*, s. 30; W. Chorążyczewski, K. Syta, *Stosunek...*, s. 11. Porównaj: S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 379, który podaje skład trzyosobowy: wojewoda, sędzia i pisarz.

¹⁶ Statut III, art. XIII, s. 131.

¹⁷ P. Dąbkowski, *Uwagi...*, s. 10; W. Chorążyczewski, K. Syta, *Stosunek...*, s. 11-12.

¹⁸ J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmu piotrkowskiego (1538), O fałszerstwach i znowach* [w:] *Wybór...*, s. 52.

¹⁹ Statut III, art. XIII, s. 131; T. Czacki, *O litewskich...*, s. 90.

²⁰ J. Siedlecki, *Kancelaria...*, s. 30.

²¹ Tenże, *Sądy ziemskie...*, s. 40-41.

²² S. Sochaniewicz, *Archiwum...*, s. 843.

²³ J. Siedlecki, *Kancelaria...*, s. 36.

²⁴ VL, t. IV, f. 122-123, § 74, z 1647 r., s. 61-62, tit. *Wieża Pińska*.

²⁵ Statut III, art. XIII, s. 132.

²⁶ P. Dąbkowski, *Palestra...*, s. 47 (143); S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 394.

²⁷ J. Siedlecki, *Kancelaria...*, s. 30-31.

Przechowywanie ksiąg poddawano rewizji²⁸. Pierwotnie rewizję ksiąg zarządzał monarcha, następnie prawo to scedował na sejm, a na końcu spoczęło na sejmikach ziemskich, które w tym celu powołały rewizorów. Do ich obowiązków należało m.in. stwierdzenie w jakim stanie znajdują się przechowywane księgi, zarządzali w razie konieczności ich przeniesienie w inne miejsce albo też występowali z żądaniem zwrotu w przypadku gdy znajdowały się u osób i w miejscach nieuprawnionych oraz gdy należało przedsięwziąć środki w celu zapewnienia odpowiedniego pomieszczenia na archiwum ziemskie. Oprócz powyższych rewizji, które można nazwać zewnętrznymi, przeprowadzano także rewizje wewnętrzne, które wiązały się z objęciem urzędu kierownika kancelarii przez nowego urzędnika²⁹.

Niekiedy rezultatem przeprowadzonych rewizji było zarządzenie przepisania ksiąg, którym groziło zniszczenie. Decyzję o tym podejmował sejmik ziemski a czasami nawet sejm, przy czym koszty obciążały ziemię, której księgi dotyczyły³⁰.

Stan przechowywanych ksiąg pozostawiał wiele do życzenia, skoro niektórym historykom przysparzał wiele problemów. Jeśli księgi sądowe ginęły to w wyniku niedbalstwa urzędników. Wiele spośród nich ulegało zniszczeniu w wyniku zbutwienia, robactwa, gryzoni lub pożarów i wojen³¹. Niekiedy aby zwiększyć bezpieczeństwo ksiąg ziemskich, wymagano od regentów aby stale mieszkali w kancelariach³². Mimo to zniszczenia wojenne spowodowały konieczność przeznaczenia w 1667 r. opłat z czopowego na utrzymanie archiwum ziemskiego³³.

Księgi nie były otoczone należyłą pieczęcią i to aż do momentu, kiedy to sądy grodzkie wywalczyły sobie prawo wieczności. Z tego względu były one traktowane jako własność starostów, a członkowie ich rodzin uważali je za część spadku. Zdecydowana próba zapobieżenia temu zjawisku w Koronie (co potem można było zastosować na Litwie) doprowadziła do przyjęcia konstytucji sejmowej w r. 1496, na podstawie której „w razie opróżnienia starostwa mają księgi być składane w ratuszach w osobnych skrzyniach, pod kluczami wojewody, sędziego ziemskiego oraz urzędującego starosty”³⁴.

Nie wystarczyło zapewnić odpowiedniego pomieszczenia na archiwum, skrzyń, szaf i regałów, konieczne było także utrzymanie odpowiedniego porządku wewnątrz jego pomieszczeń, z czym wiązało się m. in. oprawianie ksiąg (jako jeden z podstawowych sposobów przeprowadzania ich konserwacji), usystematyzowanie wpisów latami, podział na

²⁸ VL, t. III, f. 30, § 94, z 1611 r., s. 18-19, tit. *Rewizya ksiąg Grodzkich y Ziemskich w Łucku*; szerzej na ten temat pisał: P. Dąbkowski, *Uwagi...*, s. 10-15.

²⁹ P. Dąbkowski, *Uwagi...*, s. 10-11, 12, 15.

³⁰ VL, t. III, f. 18, § 42, z 1611 r., s. 13, tit. *O przepisaniu ksiąg Ziemskich Kiiowskich*; szerzej na ten temat pisał: P. Dąbkowski, *Uwagi...*, s. 15-17.

³¹ Szerzej na ten temat pisał: P. Dąbkowski, *Z przeszłości...*; tenże, *Kancelarie...*, s. 130; tenże, *Księgi sądowe polskie. Jak je chowano i wskutek czego niszczały* [w:] *Przewodnik Naukowy i literacki*, nr 8, Lwów 1937; O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 48-49.

³² P. Dąbkowski, *Palestra...*, s. 8 (104).

³³ Tenże, *Kancelarie...*, s. 129, 130.

³⁴ *Statut III*, art. XIII, s. 131; O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 48; patrz także: J. Chodorowski, *Z konstytucji sejmku piotrkowskiego (1496)* [w:] *Wybór...*, s. 44; W. Chorążewski, K. Syta, *Stosunek szlachty polskiej w XV-XVIII w. do ksiąg sądów partykularnych w świetle ustaw sejmowych i sejmikowych* [w:] MHA, t. X, Warszawa 1999, s. 3-26.

sprawy sporne i niesporne oraz zgodnie z biegiem lat dalsze ich uszczegóławianie³⁵. Aby zwiększyć bezpieczeństwo prawne i przez to uniknąć zamieszania w razie zniszczenia ksiąg, w 1631 r. sejm nakazał sporządzenie osobnych ksiąg stanowiących wypisy z ksiąg dawnych, w zakresie spraw związanych z nieruchomościami. Zarządzono także przeprowadzanie rewizji ich stanu³⁶. Konstytucja sejmowa z 1768 r. zobowiązała starostów do zapewnienia kancelariom odpowiednich pomieszczeń pod sankcją utraty stanowiska³⁷. Po rozbiorach księgi sądowe przeniesiono do archiwów państw zaborczych³⁸. Niestety część tych ksiąg uległa zniszczeniu lub zaginięciu w następstwie działań II wojny światowej, choć nadal prowadzi się ich intensywne poszukiwania celem rewindykacji. Znaczna część ksiąg z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego znajduje się obecnie w zasobach archiwalnych w: Wilnie, Grodnie, Mińsku Białoruskim, Lwowie, Kijowie i Moskwie.



³⁵ O. Balzer, *Kancelarie...*, s. 46-47.

³⁶ Tamże, s. 49-50.

³⁷ Tamże, s. 8, 47, prawdopodobnie obowiązku tego nie przestrzegano a sankcji nie wyciągano, skoro w 1775 r. ponowiono zapis o tym obowiązku.

³⁸ Szerzej na ten temat pisał: S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 408-421; L. Białkowski, *Podole...*, s. 3; M. Kulecki, *Akta ziemskie i grodzkie podlaskie w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych* [w:] *Archeion*, t. LXXXXVII, 1997; Z. Wojciechowska, *Księgi...*, s. 74; H. Lulewicz, *Sąd...*, s. 151.

Zakończenie

Sądownictwo ziemskie i grodzkie w Wielkim Księstwie Litewskim zostało wprowadzone po unii lubelskiej, jako instytucje prawno-sądowe w pełni ukształtowane. Było ono jednym z tych elementów, które ujednoliciły i jeszcze bardziej scalały olbrzymi obszar międzymorza aż po Desnę i Dniepr na wschodzie. Aparat sądowy tak typowy dla Korony, wraz ze swymi wszystkimi pozytywnymi rozwiązaniami jak również jego mankamentami, stał się podstawą funkcjonowania państwa na długie stulecia. Dzięki wzajemnemu uzupełnianiu się obu rodzajów sądownictwa szlacheckiego, udało się zapewnić ciągłość prawną, pomimo licznych zawieruch dziejowych. Sądownictwo grodzkie swoje apogeum użyteczności aby nie powiedzieć, że popularności, osiągnęło w XVII i XVIII w. a więc w okresie kiedy sądy ziemskie wykazywały najmniejszą aktywność czy wręcz zawieszały swoją działalność. Dopiero w latach 60-tych XVIII w. na powrót ożywiono działalność sądownictwa ziemskiego, przywracając tym samym dualizm w sądownictwie szlacheckim i konkurencję sądom grodzkim¹, lecz potrzeba szeroko zakrojonych reform u schyłku Rzeczypospolitej zniósła to rozwiązanie. Kres sądownictwa grodzkiego i ziemskiego nastąpił 10 stycznia 1792 r., kiedy to sejm czteroletni przyjął i ogłosił projekt urządzenia sądownictwa ziemiańskiego². W miejsce zlikwidowanych sądów ziemskich, grodzkich i podkomorskich utworzono sądy ziemiańskie o charakterze kolegialnym, składające się z 10 sędziów wybieranych na czteroletnie kadencje przez sejmiki deputackie³. Ich zaletą miała być gotowość do orzekania przez cały rok⁴, lecz i to rozwiązanie okazało się krótkotrwałe.

Z chwilą zawiązania się konfederacji targowickiej na obszarach objętych przez nią powrócono do pierwotnych rozwiązań prawno-ustrojowych i prawno-sądowych. Na chwilę wznowiły działalność sądy grodzkie i odrębnie sądy ziemskie. Jednakże ostatni sejm Pierwszej Rzeczypospolitej, sejm grodzieński w 1793 r. nawiązał do idei jednolitego charakteru sądownictwa szlacheckiego wznawiając tym samym sądy ziemiańskie, w takich granicach w jakich państwo po drugim rozbiore jeszcze się ostało⁵. Ten powrót do jednolitego sądownictwa ziemiańskiego nastąpił w niepełnym zakresie, gdyż co prawda sądy grodzkie zostały zlikwidowane, ale funkcjonowały kancelarie grodzkie jako urzędy publiczne, służące przyjmowaniu spraw niespornych czyli wpisów. Ostatecznie i one uległy likwidacji w 1796 r. wraz z przejściem ich kompetencji przez nowo powołane w to miejsce sądy, utworzone przez władze państw zaborczych. Nieco dłuższe, było stosowanie *III Statutu Litewskiego*, ten bowiem w części swych artykułów przetrwał w Rosji aż do 1840 r.



¹ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 198.

² S. Kutrzeba, *Studia...*, s. 662-663, 670; S. Kutrzeba, *Historia Źródeł...*, t. I, s. 230; W. Jarmolik, *Z dziejów...*, s. 6.

³ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 198; W. Jarmolik, *Z dziejów...*, s. 6.

⁴ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, t. II, s. 543.

⁵ S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. II, s. 384; W. Jarmolik, *Z dziejów...*, s. 6.

Wykaz źródeł i literatury

1. Źródła:

1. Chodorowski J., *Wybór tekstów źródłowych z dziejów sądownictwa polskiego do 1795 r.*, Wrocław 1976.
2. Czacki T., *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w Pierwszem Statucie dla Litwy 1529 roku wydanem*, t. II, Warszawa 1801, rep. 1987.
3. Czaradzki G., *Proces sądowy ziemskiego prawa karnego z formularzem łacińskim pozwów i kondemnat*, Warszawa 1636.
4. Ostrowski T., *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego z statutów i konstytucji koronnych i litewskich zebrane: rezolucjami Rady Nieustającej objaśnione: dodatkami, z praw kanonicznego, magdeburskiego, i chełmińskiego pomnożone: a porządkiem praw rzymskich ułożone*, t. I-II, Warszawa 1784.
8. Piekarski Fr. B., *Zbiór praw polskich i W. X. Litewskiego od roku 1347 Seymu Wislickiego, aż do roku 1786 podług sławnych Heyneccyusz, Höpfner prawników porządku ułożony*, Kraków 1813.
9. *Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego, naprzód, za najjaśniejszego Hospodara Króla jegomości Zygmunta III w Krakowie w roku 1588, Drugi raz w Wilnie, w roku 1619 z pokazaniem zgody y różnic Statutów Koronnych y W.K.L. Trzeci raz, najjaśniejszego K.J.M. Władysława IV. w Warszawie w roku 1648, z przydaniem Konstytucji od roku 1550 do 1647. Czwarty raz, za najjasniejszego króla jegomości Jana Trzeciego w Wilnie w roku 1698. Z przyóženiem pod artykuły Konstytucji Seymowych od Seymu roku 1550 aż do Seymu roku 1690. Obojga narodom służących (textu samego niwczym nie naruszając. Teraz zaś piąty raz, za szczęśliwie panującego najjaśniejszego Króla jegomości Augusta Trzeciego przedrukowany*, Wilno 1744.
11. *Volumina Legum* t. I-VI, wraz z *Inwentarzem* cz. 1, wyd. o.o. Pijarów, t. I-II, 1859-1860, rep. Warszawa 1980.

2. Wybrana literatura:

1. Abramski A., *Sądy kapturowe ostatniego bezkrólewia (1763-1764)* [w:] *Dawne sądy i prawo*, red. A. Lityński, Katowice 1984.
2. Bajkowski M., *Kilka słów o grodzie i urzędnikach goniądzkich* [w:] *Białostoczczyzna*, z. 3, Białystok 1989.
3. Balzer O., *Kancelarie i akta grodzkie w wieku XVIII*, odbitka z *Przewodnika Naukowego i Literackiego*, Lwów 1882.
4. Balzer O., *Historia ustroju Polski*, z. 2, okres 2, wykład w r. akad. 1930-1931, Lwów.
5. Balzer O., *Przewód sądowy polski w zarysie* [w:] *Studia nad historią prawa polskiego imienia Oswalda Balzera*, t. XV, z. 1, Lwów 1935.
6. Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. I do połowy XV w., Warszawa 1965.
7. Bielski J., *Widok Królestwa Polskiego czyli najważniejsze wiadomości o wewnętrznych i zewnętrznych sprawach dawnej Rzeczypospolitej*, t. I, 1763, rep. Poznań 1873; *Widok Królestwa Polskiego ze wszystkimi wojewodztwami xięstwy i ziemiami, monarchami i monarchiniami*, t. II, 1763.

8. Bogucki M., *Temida staropolska. Szkic z dziejów sądownictwa Polski szlacheckiej*, Warszawa 1979.
9. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, t. I-XV, Warszawa 1880-1902.
10. Chorążyczewski W., Syta K., *Stosunek szlachty polskiej w XV-XVIII w. do ksiąg sądów partykularnych w świetle ustaw sejmowych i sejmikowych* [w:] *Miscellanea Historio - Archivistica*, t. X, Warszawa 1999.
11. Dąbkowski P., *Urzędnicy kancelarii sądów ziemskich i grodzkich w dawnej Polsce*, Lwów 1918.
12. Dąbkowski P., *Palestra i księgi sądowe ziemskie i grodzkie w dawnej Polsce* [w:] *Przegląd Historyczny*, red. P. Dąbkowski, t. III, z. 2, Lwów 1926.
13. Dąbkowski P., *Zasada jawności w dawnym prawie polskim* [w:] odbitka z *Pamiętnik Historyczno - Prawny*, rocz. V, Lwów 1937.
14. Dąbkowski P., *Uwagi o urządzeniu ksiąg sądowych w dawnej Polsce*, Lwów 1918.
15. *Dawne obyczaje i zwyczaje szlachty i ludu wiejskiego w Polsce i w ościennych prowincjach*, wyd. F. S. Dmochowski, Warszawa 1860.
16. Gloger Z., *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1900.
17. Góralski Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1988.
18. Jarmolik W., *Z dziejów sądownictwa szlacheckiego na Podlasiu* [w:] *Białostoczczyzna*, z. 4, Białystok 1988.
19. Kaczmarczyk K., Leśnodorski B., *Historia państwa i prawa Polski, t. 2 od połowy XV wieku do r. 1795*, red. J. Bardach, Warszawa 1968.
20. Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III* [w:] *Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego*.
21. Koneczny F., *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924.
22. Krykun M., Piddubniak O., *Materiały dotyczące działalności sądów grodzkiego i ziemskiego województwa bractawskiego od ostatniej ćwierci XVI w. do pierwszej połowy XVII w. w Archiwum szlacheckiego rodu Piaseczyńskich* [w:] *Miscellanea Historio - Archivistica*, t. X, Warszawa 1999.
23. Kutrzeba S., *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. I *Korona*, Lwów 1917, t. II *Litwa*, Warszawa 1921.
24. Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I-II, 1926, rep. 1987 Kraków.
25. Lulewicz H., *Sąd ziemski bractawski w świetle zachowanych ksiąg ziemskich z lat 1603-1632* [w:] *Miscellanea Historio - Archivistica*, Warszawa 1999, t. X.
26. Łopatecki K., *Cywilna jurysdykcja wobec wojskowych w Koronie na przełomie XVI i XVII stulecia* [w:] *Miscellanea Historio - Iuridica*, t. V, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2007.
27. Makiła D., Naworski Z., *Historia prawa na ziemiach polskich. Polska przedrozbiorowa. Zarys wykładu*, Toruń 2000.
28. Michalski J., *Studia nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w.*, cz. I, Wrocław-Warszawa 1958.
29. Michalski J., *Reforma sądownictwa na sejmie konwokacyjnym 1764 r.* [w:] *Między wielką polityką a szlacheckim partykularzem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy, ku czci profesora Jacka Staszewskiego*, Toruń 1993.

30. Naworski Z., *Prawo karne i proces Polski przedrozbiorowej*, Toruń, 1994.
31. Pawlikowski M., *Sądownictwo grodzkie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012.
32. Pawlikowski M., *Sądownictwo ziemskie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012.
33. Rachuba A., *Miejsca obrad sejmików Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1569-1794* [w:] *Парламенцкія структуры ўлады ў сістэме дзяржаўнага кіравання Вялікага княства Літоўскага і Рэчы Паспалітай у XV-XVIII стагоддзях*, Mińsk Białoruski 2008.
34. Rafacz J., *Dawne polskie prawo karne*, Warszawa 1932.
35. Rafacz J., *Dawne prawo sądowe polskie w zarysie*, Warszawa 1936.
36. Sawicki W., *Assesorowie w sądach ziemskich i grodzkich na Rusi w XV w.*, Warszawa 1929.
37. Siedlecki J., *Sądy ziemskie i grodzkie szlachty ziemi bielskiej w Brańsku w XVI-XVIII wieku* [w:] *Zeszyty Naukowe Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku*, z. 60, humanistyka, t. XI, Białystok 1988.
38. Siedlecki J., *Kancelaria ziemi bielskiej w Brańsku w XVI-XVIII wieku* [w:] *Zeszyty Naukowe Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku*, z. 66, humanistyka, t. XII, Białystok 1989.
39. Sochaniewicz S., *Archiwum krajowe aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie* [w:] *Przewodnik Naukowy i Literacki*, 1912, rocz. XL, nr 9, dodatek do *Gazety Lwowskiej*, Lwów 1912.
40. Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I (996-1795), Warszawa 2010.
41. Zakrzewski A., *Wielkie Księstwo Litewskie (XVI-XVIII w.). Prawo – Ustrój – Społeczeństwo*, Warszawa 2013.
42. Wejnert W., *O starostwach w Polsce do końca XVIII wieku* [w:] *Gazeta sądowa warszawska*, nr 6, rocz. V, 1877 r.



**Z cyklu:
Biblioteka Pawlikowskich ze Strzałkowa
ukazały się:**

Michał Pawlikowski
Syn Ziemi Radomszczańskiej. Życie i działalność posta na Sejm II Rzeczypospolitej
ks. dr. Władysława Chrzanowskiego (1886-1933)
Strzałków 2011



Michał Pawlikowski
Sądownictwo grodzkie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej
Strzałków 2012



Michał Pawlikowski
Sądownictwo ziemskie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej
Strzałków 2012



Michał Pawlikowski
Od kawalerii do lotnictwa. Życie i walka ppłk. pil. Romana Rypsona (1899-1953)
Strzałków 2014

